



Nie tylko COVID
– czyli dramaty
i radości minionego roku. str. 14-17

We dwójkę
na 9 metrach
kwadratowych. str. 10

Dziś gratis
nasz kalendarz
ścienny na 2021 rok

ŚRODA 30 grudnia 2020 | NR 53 (1435) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Pandemia | Narodowa kwarantanna – co w praktyce oznacza

Najtrudniejsze trzy tygodnie

Od poniedziałku wprowadzono – zapowiadaną od dawna, trzytygodniową narodową kwarantannę. Miała się zacząć mocnym uderzeniem – godziną policyjną w Sylwestra. Ale zamiast być strasznie, zrobiło się śmiesznie.

– W Sylwestra nie wdrażamy godziny policyjnej. Apelujemy jednak, by bawić się w gronie kameralnym – powiedział w niedzielę 27 grudnia podczas konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

Rząd w rozporządzeniu zakazał wychodzenia z domów między godz. 19 w sylwestra a godz. 6 w Nowy Rok. Prawnicy wskazywali jednak, że rząd nie może jednak tego zakazać bez ustawy i premier przyznał im rację.

W obowiązującym rozporządzeniu wciąż jednak znajduje się przepis o zakazie przemieszczania się w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia. – Nie ma godziny policyjnej w noc sylwestrową; mamy zakaz przemieszczania się poza określonymi celami i te przepisy pozostaną w rozporządzeniu – przyznał rzecznik rządu Piotr Müller w rozmowie w Polsat News.

Czy ludzie wyluzują?

Mimo to deklaracja, że godziny policyjnej nie będzie, od razu wywołała duże emocje w społeczeństwie, a także była zapalnikiem do zmiany planów sylwestrowych. – Ludzie „wyluzują”,

bo większość osób, w tym ja, planowała sylwestra tak, żeby zmieścić się w godzinach policyjnych. Teraz będzie to już legalnie – mówi nam pani Agnieszka.

Nie wszyscy jednak są pewni, że obchodzenie Sylwestra odbędzie się bez konsekwencji. – Rozporządzenie jest w Dzienniku Ustaw, a premier na konferencji jemu zaprzeczył. Jest zamieszanie, nie wiadomo jak policja będzie do tego podchodzić – tłumaczy pani Lucyna. – Mamy z mężem zaproszenie na Sylwestra, ale boimy się załamać prawo. Różni policjanci mogą różnie interpretować to co się dzieje, dlatego chyba zostaniemy w domu – dodaje.

Pan Adam z Łowicza powiedział nam, że postanowili ze znajomymi znaleźć tzw. złoty środek, dlatego spotkają się towarzysko w małym, 4-osobowym gronie, bez hucznej zabawy. – Skoro oni mają siedzieć w domu i my też siedzimy w domu, to przynajmniej spędzimy ten czas wspólnie – przyznał. Nie zamierza jednak narzącać się na kłopoty z policją, dlatego pomiędzy godziną 19.00 a 6.00 nie zamierzają nigdzie wychodzić.

Nie wyobrażają sobie policyjnej interwencji

– Od początku godzina policyjna czy wprowadzony zakaz przemieszczania się były dla mnie przepisami wątpliwymi pod względem prawnym, które raczej miały oddziaływać prewencyjnie i zniechęcać ludzi do wyjścia na ulice i wspólnego świętowania – dzieli się z nami przemyśleniami Andrzej Kowalczyk z Łowicza. – Nie wyobrażam sobie aby patrol policji miał podjąć interwencję, gdy pod każdym niemal blokiem 30 młodych, podpiętych ludzi będzie puszczano fajerwerki, albo



Wolałbym jedną, zdecydowaną strategię działania, nawet jeśli miałyby nie być do końca trafna, niż takie ciągłe zmiany decyzji.

będą się gromadnie przemieszczać po mieście. To bzdura.

Reagować można różnie, można się złościć i oburzać, ja reaguję na to śmiechem, bo takie decyzje rządzących nie są czymś poważnym – stwierdził Andrzej Pomarański, mieszkaniec Łowicza. – Myślę, że tym, co mężczyźni mnie osobiście, a mężczyźni także większość ludzi, jest brak strategii, niekonsekwencja i sprzeczne komunikaty, powodujące tylko zamęt. Najpierw się ogłasza, że nie będzie można wychodzić, potem się to odwołuje. Raz się coś otwiera, to znowu zamknięcie. Niezależnie od tego czy ktoś ma poglądy lewicowe, czy prawicowe, od rządu oczekuje konsekwentnego postępowania. Wolałbym jedną, zdecydowaną strategię działania, nawet jeśli miałyby nie być do końca trafna, niż takie ciągłe zmiany decyzji.

Oby nie było niespodzianek w ostatniej chwili

– Jestem bardzo zadowolony z tego, że w Sylwestra nie będzie godziny policyjnej. Dobrze się stało, że będzie można przemieszczać się i na przykład wyjść obejrzeć fajerwerki. Mam nadzieję, że rząd nie wpro-

wadzi żadnych nowych ograniczeń w ostatniej chwili, jak to stało się z zamknięciem cmentarzy na Wszystkich Świętych. W Strykowie wiele osób wychodziło w Sylwestra przed bloki i puszczano albo oglądało fajerwerki. Nie wyobrażam sobie, żeby tego nie było na zakończenie tego roku. Sylwestra spędzę w domu, ale i tak by mi brakowało możliwości wyjścia choćby na chwilę na dwór – powiedział nam Marcin Brzózka ze Strykowa.

Hotele przed najtrudniejszą próbą

28 grudnia przedłużony został zakaz funkcjonowania branży hotelarskiej, od którego obowiązują tylko nieliczne wyjątki. Usługi hotelarskie można świadczyć np. w hotelach robotniczych i hotelach dla pracowników sezonowych; dla osób wykonujących zawód medyczny; dla pilotów i załogi samolotów; dla kierowców wykonujących transport drogowy; dla pacjentów i ich opiekunów czekających na uzyskanie świadczenia zdrowotnego; dla funkcjonariuszy służb państwowych, m.in. policji, straży pożarnej itd.

Na tej podstawie czynny jest m.in. hotel przy ul. Powstańców w Łowiczu, który przez wzgląd na poprzednich właścicieli dalej jest nazywany hotelem „Aneta” lub „Kwadratem”. Janusz Białas stał się właścicielem obiektu przed 2 laty. Najpierw poczynił niezbędne remonty, co widać już po elewacji budynku, zaś z działalnością hotelarską wystartował niemal równo z wybuchem epidemii.

Właściciel powiedział nam, że lokalne firmy, tj. Bracia Urbanek, Agros Nova czy Partners, wynajmują w jego hotelu pokoje dla swoich pracowników. Są to obywatele Ukrainy, którzy przyjeżdżają do prac sezonowych w Polsce.

Janusz Białas przyznaje, że w chwili obecnej hotelowi udaje im się działać tylko ze względu na profil hotelu pracowniczego.

str. 11



**Oby był
lepiej
niż rok 2020,
który
żegnamy**

Redakcja

Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę 2021
Mecze wirtualne, pomoc realna
– licytacje będą gorące

Ruszyła już znaczna część licytacji, planowanych w ramach Charytatywnego Turnieju Piłkarskiego „Gwiazdy na Gwiazdkę”. Ten zostanie rozegrany w sobotę 9 stycznia od godziny 20 w grze komputerowej FIFA 2021, a będzie go można śledzić na ekr-

nach komputerowych poprzez „Kanał Sportowy”.

Przypominamy, że cały dochód z turnieju zostanie przeznaczony na leczenie 8-letniej Zosi Biegańskiej z Krępy, która cierpi na czterokończynowe porażenie mózgu.

str. 3

REKLAMA

Zabrakło Ci gazu ???
dzwoń...
46 837-84-40

MARPOL s.c. Łowicz, ul. Płocka 1
416479

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >18

Sport >25

Pogoda >26

Bezpieczeństwo



NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI

OD 8.30 DO 15.30

Telefon redakcyjny **535 455 336**

e-mail: agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Łowicz | Szpital wśród pierwszych placówek, w których szczepią

Ruszyły szczepienia przeciw Covid-19

27 grudnia, punktualnie o godzinie 12.00 w łowickim szpitalu rozpoczęła się akcja szczepień przeciw Covid-19.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w gronie pierwszych zaszczepionych osób znaleźli się: dyrektor szpitala Urszula Kapusta-Tymoshchuk, zastępca dyrektora Filip Płuzański, wicestarosta Piotr Malczyk, będący z wykształcenia ratownikiem medycznym, a także kilkunastu przedstawicieli kadry medycznej.

Dyrektor łowickiego ZOZ poinformowała nas, że w pierwszym rzucie do Łowicza dotarło 225 dawek szczepionki, a nie jak początkowo przypuszczano – 75. Dlatego pierwszego dnia zosta-



To był wielki dzień w łowickim szpitalu. Pierwsze osoby zaszczepiono w niedzielę, 27 grudnia.

ło zaszczepionych około 80 osób, podobnie było drugiego.

– Szczepienie przebiegło bez żadnych problemów. Wiele osób

pyta dlaczego zdecydowałem się na taki krok, a ja odpowiadam, że pragnę w ten sposób zwiększyć swoje bezpieczeństwo, bo pobierając wymazy nieustannie mam kontakt z osobami zakażonymi. Z drugiej strony chciałbym zachęcić innych, by skorzystali z możliwości szczepień – powiedział nam Piotr Malczyk tuż po szczepieniu.

– Nie bolało – powiedziała Agnieszka Wasilewska, robiąca specjalizację z pediatrii w łowickim szpitalu, tuż po tym jak w drugim dniu szczepień (czyli w poniedziałek 28 grudnia) dostała zastrzyk z pierwszą dawką przeciw Covid-19. Była jedną z około 80 osób, które tego dnia zostały zaszczepione w punkcie na terenie ZOZ.

W rozmowie z nami powiedziała, że postanowiła się zaszczepić, ponieważ chce wrócić do nor-

malności i czuć się bezpiecznie. Przed podjęciem decyzji o zgłoszeniu się na szczepienie, dokonała analizy stanowisk ekspertów i zapoznała się z listą przeciwwskazań do szczepienia, która – jej zdaniem – jest dość krótka. Jak mówi, dużo gorsze zagrożenie wynika z przebycia koronawirusa.

Zgodnie z Narodowym Programem Szczepień, w pierwszej kolejności szczepionkę otrzymują pracownicy sektora ochrony zdrowia, czyli personel szpitala węzłowego oraz pracownicy pozostałych podmiotów wykonujących działalność leczniczą.

Zastępca dyrektora szpitala Filip Płuzański, który koordynuje akcję szczepień, powiedział nam, że kolejne szczepienia są planowane po 4 stycznia, gdyż wtedy do łowickiego szpitala ma dojechać kolejna partia szczepionek.

aa, aw

Łowicz | Miejskie inwestycje Aktywne przejście na Kaliskiej musi poczekać

Aktywne przejście dla pieszych na ul. Kaliskiej w Łowiczu, które miało powstać w ramach inwestycji obejmującej budowę nawierzchni z kostki na ul. Dziewiarńskiej oraz chodnika wzdłuż ul. Kaliskiej, powstanie po nowym roku.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że opóźnia się w czasie dostarczenie sygn-

alizacji, która będzie informować kierowców o pieszym zamierzającym przejść przez jezdnię. Ratusz podpisał z wykonawcą zlecenia firmą Wig-Kost spod Łowicza, aneks wydłużający czas realizacji tych prac.

Przypomnijmy, że aktywne przejście dla pieszych ma powstać w sąsiedztwie skrzyżowania ul. Kaliskiej i ul. Dziewiarńskiej, Wig-Kost wykonał już w tym miejscu część oznakowania, barierki oraz poszerzenie chodnika. Oznakowanie poziome czyli pasy, zostaną namalowane na ul. Kaliskiej po dostarczeniu sygnalizacji. **tb**

Okolice Łowicza | Seria dachowań Było ślisko i niebezpiecznie

Tylko do godziny 10.00, w poniedziałek 28 grudnia, doszło na drogach powiatu łowickiego do trzech zdarzeń drogowych, w których pojazdy dachowały.

Około godziny 6.50 w Czerniewie, 27-letnia mieszkanka powiatu łowickiego, kierująca Toyota Yaris nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego pojazd wypadł z drogi i dachował.

Z tych samych przyczyn około godziny 7.50 w Bielawach dachował Fiat Seicento, którym kierowała 58-letnia mieszkanka powiatu łowickiego. Na miejscu był Zespół Ratownictwa Medycznego, jednak kobieta nie wymagała przewiezienia do szpitala.

Prędkość nieadekwatna do warunków jazdy była także przy-



Kierująca samochodem marki Toyota Yaris

nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze w Czerniewie.

czyną dachowania w Kalenicach. Do zdarzenia doszło około godziny 10.00. Kierujący Mercedeselem Benz, 27-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, zjechał z drogi, a jego auto dachowało. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. **aa**



Agnieszka Wasilewska, robiąca specjalizację z pediatrii w łowickim szpitalu, poddała się szczepieniu przeciw Covid-19 w poniedziałek, 28 grudnia, w punkcie na terenie ZOZ w Łowiczu.

Gmina Bolimów | Chciało im się w Wigilię Strażacy i gospodynie – dzieciom z Sierzchowa

Dużą radość sprawiła małym mieszkańcom Sierzchowa w gminie Bolimów wspólna inicjatywa członkiń Koła Gospodyń Wiejskich i jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. W wigilię 24 grudnia około godz. 18. rozwieźli oni po miejscowości 40 paczek ze słodyczkami.

Pomysłodawczynią przedsięwzięcia była sołtys miejscowości Iwona Plichta, która powiedziała nam, że przed świętami zastanawiała się co zrobić, aby jakoś zaakcentować ten czas, mimo panujących obostrzeń związanych z koronawirusem. – Zazwyczaj w tym czasie w szkole i naszej strażnicy OSP ma miejsce choi-



Na zdjęciu od lewej: sołtys Iwona Plichta, Piotr Myczka, Dominik Myczka, Ewelina Myczka.

ka z Mikołajem, który wręcza prezenty. Jest zabawa, są kolorowe stroje. W tym roku dzieci siedzą w domu, szkoda mi się ich zrobiło. Pomyślałam, że fajnie byłoby jednak coś na te święta zrobić, zapy-

tałam strażaków czy się przyłączyć i pomogą, bez problemu się zgodzili – mówi pani Iwona.

Gospodynie i strażacy zrzucili się na paczki z własnych pieniędzy, akcję wsparł też miejscowy

sklep, udało się skompletować 40 paczek. W wigilijny wieczór naczelnik OSP Tomasz Kocus zasiadł za kierownicą strażackiego busa, „odpalił” koguta, a z głośników zamiast dźwięku syreny puścił koledy, po czym wyruszył w drogę przez Sierzchów od domu do domu, do pierwszych zabudowań Jasionej.

Za Mikołaja wręczającego prezenty przebrał się inny strażak Piotr Myczka, a pomagali mu jeszcze Dominik Myczka i Ewelina Myczka. – Myślę, że sprawiliśmy wiele radości dzieciom, które czekały na nas w oknach i witały machając. Część wyszła nawet na dwór, aby spotkać Mikołaja – powiedziała nam sołtys, dodając, że była to udana akcja. Ma ona jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda się zorganizować choinkę w strażnicy, tak jak to bywało w latach minionych. **tb**



Zadaniem strażaków było wygaszenie płomieni wydobywających się z komina przy pomocy piasku.

Gmina Łyszkowice | Polesie Pożar sadzy w kominie

W niedzielę, 27 grudnia, strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łowiczu i Ochotniczej Straży Pożarnej w Łyszkowicach interweniowali w Polesiu, gdzie w jednym z domów doszło do pożaru sadzy w kominie.

– Po dojechaniu na miejsce zdarzenia i wstępnym rozeznaniu sytuacji okazało się, że piec przed

naszym przyjazdem został wstępnie wygaszony przez właściciela posesji – relacjonują strażacy z OSP KSRG Łyszkowice.

Zadaniem strażaków było wygaszenie płomieni wydobywających się z komina przy pomocy piasku. Następnie oczyścili przewód kominowy i usunęli z niego zalegający popiół. **aa**

Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę 2021

Mecze wirtualne, pomoc realna – licytacje będą gorące

dokończenie ze str. 1

Wejściówek w tym roku nie ma – kanał z transmisją jest ogólnodostępny, ale są inne sposoby zbierania funduszy na rzecz Zosi – pomoc sponsorów, licytacja za pośrednictwem zrzutka.pl (Gramy dla Zosi! – zrzutka turnieju Gwiazdy na Gwiazdkę) oraz licytacje – o których warto napisać więcej, bo znajdują się tam rzeczy, które dla kibica są jak skarby.

Część rarytasów na koniec

47 licytacji prowadzonych jest lub będzie (są wprowadzane stopniowo, wczoraj rano było już odsłoniętych przeszło 30) na grupie facebookowej „LICYTACJE – Gwiazdy na Gwiazdkę”. Dodatkowo przewidziane są też licytacje ogłaszane dopiero w trakcie



Reprezentacyjną koszulkę Macieja Rybusa można licytować.

rozgrywania turnieju. Będzie ich tylko kilka, ale to prawdziwe hity – czerwona koszulka Roberta Lewandowskiego z Bayernu, koszulka Macieja Rybusa z Lokomotivu w wersji z Ligi Mistrzów (pucharowe koszulki klubu z Moskwy od ligowych różnią się m. in. tym, że używają alfabetu łacińskiego), a także najnowsza koszulka reprezentacji Polski z autografami zawodników i trenera, w wersji VIP, w specjalnym, eleganckim opakowaniu.

Koszulki, piłki, sukienka Igi Świątek

W ogłoszonych już licytacjach na grupie też dominują gadzety piłkarskie, a zwłaszcza koszulki. Szczególną uwagę przyciągają te od Roberta Lewandowskiego, czemu trudno się dziwić – w końcu to najlepszy piłkarz świata w 2020 roku, wybrany w oficjalnym plebiscyście FIFA. Też są koszulki Bayernu, w wersji jasnej (biało-szare) i ciemnej (czarno-czerwonej), a także piłka Bayernu Monachium, także z autografem „Lewego”.

Jest też jego koszulka Lecha Poznań z lat 2008-2009, z numerem „8” – na razie bez autografu, ale z zapewnieniem, że jest możliwość jego zorganizowania w przyszłości.

Oprócz naszej największej piłkarskiej gwiazdy, mamy też koszulki innych czołowych polskich

piłkarzy, głównie grających obecnie, choć nie tylko. Są to na przykład Maciej Żurawski (koszulka Celtic Glasgow), Kamil Glik (Benevento Calcio), Kamil Grosicki (St. Rennais), Krzysztof Piątek (Hertha Berlin), Piotr Grzelczak (FK Atyrau), Karol Linetty (Torino FC), Sebastian Szymański (Dynamo Moskwa), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów), Jacek Góralski (Kajrat Almaty). Można też licytować piłki z autografami Sebastiana Mili lub Jakuba Błaszczykowskiego.

Wiele z tych przedmiotów trafiło na turniej poprzez zaangażowanie jego ambasadora – Macieja Rybusa. On sam przekazał też własną koszulkę z reprezentacji Polski, a konkretnie z rozegranego 11 listopada meczu z Ukrainą.

Są też koszulki z aktualnymi autografami różnych zawodników takich klubów jak: Pelikan Łowicz (fant nr 1), Odra Opole, Wisła Płock, Podbeskidzie Bielsko-Biała czy Lechia Gdańsk. Organizatorzy zapewnijają też, że pojawi się na aukcji gadżet związany z łódzkim Widzewem.

Wśród niepiłkarskich gadżetów do wycytywania też są perelki, jak chociażby sukienka tenisowa Igi Świątek. Można też licytować koszulki najlepszego obecnie polskiego żużlowca Bartosza Zmarzlika, koszykarza Michała Samsonowicza czy kolarza Michała Kwiatkowskiego.

Licytowane są nie tylko przedmioty. Można na przykład powalczyć o kolację dla czterech osób od mistrza kuchni Grzegorza Borcucha czy spływ kajakowy dla 8 osób.

Ceny niektórych licytowanych przedmiotów już we wtorek osiągnęły wartości czterocyfrowe. Za ciemną wersję koszulki Roberta Lewandowskiego już we wtorek trzeba było dać 4300 zł, a licytacje potrwają jeszcze do turnieju.

Transmisja jak z Mundialu

Choć rozgrywki będą wirtualne, studio i transmisje będą przypominały te, jakie znamy z najważniejszych piłkarskich rozgrywek. Internetowy „Kanał Sportowy” jest prowadzony przez czołowych dziennikarzy i komentatorów piłkarskich w Polsce: Michała Pola, Krzysztofa Stanowskiego, Mateusza Borka i Tomasza Smokowskiego. Komentatorami turnieju będą Grzegorz „Gabor” Jędrzejewski znany m.in. z programu „Turbo Kozak” i youtuber Koza Sport, specjalista od gier „FIFA”.

Trwają jeszcze ustalenia co do ostatecznej formuły turnieju jak to, czy gracze będą grali jeden na jednego, czy też dwóch na dwóch. Wiadomo, że sami wybiorą sobie drużyny, jakimi będą grać, mają to być zespoły zbliżone do siebie poziomem. Wśród zawodników, których możemy się spodziewać są piłkarze: Maciej Rybus, były reprezentant naszego kraju Radosław Majewski, najlepszy zawodnik GnG w 2018 roku Marcin Krzywicki, a także: aktor Antoni Królikowski, znani z mediów bracia Collinsowie oraz youtuberzy Qesek i Krzysztof Golonka. Niewykluczone, że lista ta się jeszcze rozszerzy.

Gwiazdy na Gwiazdkę są organizowane już po raz 17. Historia turnieju sięga 1999 roku, a od 2012 roku po reaktywacji, odbywa się on nieprzerwanie co roku.

Tomasz Matusiak

RZUT OKIEM | DLA DZIECI ZE SZPITALA



Harcerze z Hufca ZHP w Łowiczu wspólnie z pracownikami Muzeum w Nieborowie i Arkadii przygotowali świąteczne upominki dla dzieci przebywających na oddziale pediatrycznym łowickiego szpitala. Worek z prezentami w tym roku został przekazany personelowi medycznemu, z powodu pandemii w tym roku darczyńcy nie weszli na oddział jak bywało to w latach minionych. **tb**

Złaków Kościelny | Parafia Nie będzie misyjnego kołędowania

W tym roku misyjni kołędnicy z koła Papińskiego Dzieła Misyjnego Dzieci nie odwiedzą domów na terenie parafii w Złakowie Kościelnym.

W ubiegłych latach kołędnicy podzieleni na kilka grup, odwiedzali mieszkańców Złakowa Kościelnego, Złakowa Borowego i Złakowa Nowego, Karsznica Małych i Karsznica Dużych, Niepuszy, Przemysłowa i Wyborowa.

Dzieci śpiewały kołedy i odgrywały krótkie scenki, po czym zbierały ofiary na pomoc dla dzieci z tych krajów, w których Kościół Katolicki prowadzi misję.

W ubiegłym roku były to dzieci z Amazonii. W tym roku Papińskie Dzieło Misyjne Dzieci

wybrało dzieci Masajów – plemiona mieszkającego na granicy Kenii i Tanzanii.

Jak mówią misjonarze na filmiku zachęcającym do wsparcia akcji, Masajom potrzebne są studnie, aby mieli dostęp do wody pitnej, edukacji – ponieważ niedostępna jest ta na poziomie szkoły średniej oraz pieniędzy na operacje. Chodzi zwłaszcza o operacje deformacji fizycznych takich jak np. rozszczepienie podniebienia i inne, ponieważ dzieci z wrodzonymi wadami są usuwane z plemienia.

W całej Polsce planuje się zebrać dla Masajów w sumie 100 tys. zł, a ponieważ kołędnicy nie wyruszą w teren, można to zrobić jedynie przez wpłaty na konto Papińskiego Dzieła Misyjnego, Skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa. Oto jego numer: 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169. **mwk**

Gmina Kocierzew | Po ciężkim wypadku Kasia Stańczyk wkrótce w programie Uwaga!

W najbliższą sobotę, 2 stycznia, po Faktach w programie TVN, czyli około godz. 19.45, rozpocznie się program Uwaga!, którego bohaterką będzie Katarzyna Stańczyk z Lenartowa w gminie Kocierzew Płd. Początkowo autorzy programu zapowiadali, że zostanie on pokazany między Bożym Narodzeniem a Sylwestrem.

W kwietniu 2019 TVN emitowała już pierwszy reportaż

o niej pt. „Mamo! Obudź się”, również w programie Uwaga! Kobieta po poważnym urazie głowy była wtedy w śpiączce i tak wówczas mówiły do niej kilkuletnie dzieci Antos i Michasia.

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy w NŁ o tym, że ekipa programu Uwaga! skontaktowała się z rodziną pani Kasi, aby dowiedzieć się, co u niej słychać. Ze śpiączki udało się ją wybudzić,

ale wciąż poddawana jest intensywnej rehabilitacji. Rodzina pani Kasi ponownie zgodziła się, żeby pokazać, jakie poczyniła postępy i jak teraz wygląda jej codzienność i codzienne ćwiczenia. Nagranie odbyło się w dniach 11-13 grudnia.

Wiele osób krótko zaangażowało się w pomoc dla młodej kobiety. Na naszym terenie, jeszcze przed epidemią, odbyło się kilka imprez charytatywnych z myślą o niej, pod hasłem #BudzimyKasię! Dlatego bliscy czują się zobowiązani, żeby przekazać dobre wieści o pani Kasi również za pośrednictwem telewizji. **mwk**

Co dziś w Kwartalniku historycznym?

O morderstwach, baszcie, traktorzyście spod Łyszkowic i rolniku z Bochenia

Tomasz Romanowicz opisuje wstrząsające zbrodnie, jakie miały miejsce w naszej okolicy w okresie międzywojennym. Oparty na relacjach z przedwojennego tygodnika „Łowiczanie” artykuł jest kontynuacją rozpoczętego przed dwoma laty przez autora cyklu „Kryminalna historia Łowicza”.

Polecamy także artykuł małżeństwa Marty Kosiorek-Frynia

i Tomasza Fryni, przedstawiającej postać Jana Urbanka z Bochenia, pioniera przemian rolniczych i aktywnego działacza społeczno-gospodarczego na wsi.

Ciekawe losy traktorzysty spod Łyszkowic, który rozpoczął historię pierwszego powojennego traktora w Polsce „Ursus C-54”, omawia w swym artykule Jacek Perzyński. **maw**

Na koniec proponujemy lekturę artykułu poświęconego dziejom baszty generała Stanisława Klickiego przy ulicy 1 Maja w Łowiczu. Przypominająca średniowieczną wieżę obronną, trzykondygnacyjna baszta, zbudowana z cegły, rudy darniowej i kamieni, kryje do dziś wiele tajemnic, które odsłania Marek Wojtylak. **maw**

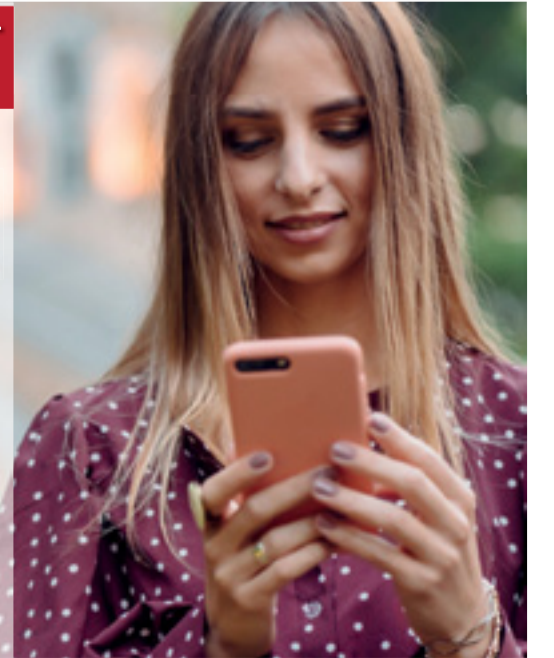
CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...

e-wydanie
NOWEGO
ŁOWICZANINA

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe
WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

W co zamierza inwestować
gmina Łyszkowice. str. 8

Łowicz | Niebawem ruszą prace projektowe

Umowa na studium obwodnicy podpisana

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi podpisała 18 grudnia ze spółką IVIA z Katowic umowę na wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego obwodnicy Łowicza.

Przypomnijmy, że GDDKiA rozstrzygnęła przetarg na wykonanie studium 3 grudnia. Spółka z Katowic specjalizująca się w wykonywaniu projektów w za-

kresie m.in. budownictwa drogowego zaoferowała najniższą cenę za usługę – nieco ponad 3,9 mln zł. Podpisanie umowy było możliwe gdy minął okres umożliwiający pozostałym oferentom wniesienie odwołania od wyboru.

Rzecznik prasowy GDDKiA Maciej Zalewski powiedział nam, że ruszają prace, których nie będzie fizycznie widać w terenie, ale prace te wymagają ogromnego zaangażowania w kompletowaniu koniecznej dokumentacji i uzgodnień. Efektem będzie studium, które stanie się podstawą do dalszych prac projektowych i uży-

skania m.in. decyzji środowiskowych. Spółka ma na to 54 miesiące, po czym jeszcze 12 miesięcy na przygotowanie odpowiedzi na zapytania firm, które wystartują do przetargu na realizację inwestycji w systemie „projektuj i buduj”. Planowane lata budowy to 2027-2029.

Przypomnijmy, że obwodnica miasta ma mieć ok. 16 km, łączyłaby ona DK92 (ul. Poznańska) z DK 70 (ul. Bolimowska), dalej przez Zielkowice z DK14 (ul. Łódzka) do DW 703 (ul. Łęczyska) i łączyłaby się z ponownie z DK92 (ul. Poznańska). **tb**



Tak w przyszłości ma wyglądać obwodnica Łowicz – 16 km nowej drogi.

FOT. UM W ŁOWICZU



Sprzęt już jest w jednostce i został rozdysponowany na samochody.

Łowicz | OSP wzmocniona

Nowy sprzęt pod choinkę

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu wzbogaciła się o nowy sprzęt o wartości 25 tysięcy złotych, który będzie wykorzystywany podczas akcji ratowniczo-gaśniczych na terenie miasta i powiatu. – Fajnie, że dotarł do nas jeszcze przed Bożym Narodzeniem, to jakby prezent pod choinkę – powiedział nam Kazimierz Grocholewicz z OSP Łowicz.

Są to m.in. węże strażackie, pompa szlamowa, pilarka do drewna, izolowany bosak,

którym można np. odsunąć czy przeciąć przewody będące pod prądem, specjalne podkłady do stabilizowania samochodów podczas prowadzenia akcji ratowniczych, lampa akumulatorowa do oświetlenia miejsc zdarzeń i dwie radiostacje nasobne dla strażaków.

Zakupy zostały sfinansowane w 99% przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Sprzęt już jest w jednostce i został rozdysponowany na samochody. **mak**

Łowicz | Powiat kupił działkę od miasta

Kolejny krok w sprawie budowy sali dla Ekonomika

21 grudnia Rada Powiatu Łowickiego wyraziła zgodę na zakup od miasta Łowicza działki przy ul. Kaliskiej. Dwa dni później, 23 grudnia, spisany został akt notarialny w tej sprawie. Nieruchomość będzie przeznaczona pod budowę sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4.

Działka, położona w sąsiedztwie szkoły, ma powierzchnię 1409 m². Latem Rada Miejska wyraziła zgodę na jej sprzedaż, jednocześnie zdecydowała o 80% bonifikacie od jej rynkowej ceny.

Rada Powiatu na grudniowej sesji zabezpieczyła 170 tys. zł na zakup nieruchomości. Pienią-

dze te pochodziły z mniejszych niż początkowo planowano wydatków na remont drogi Chruslin – Krępa, czyli tzw. Chruslanki, który był realizowany latem.

Wicestarosta Piotr Malczyk powiedział nam, że po podpisaniu aktu notarialnego kolejnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu na wykonanie projektu budowy sali. Nie można było wcześniej go zlecić, nie posiadając gruntu pod budowę. Powiat posiada tylko wstępną koncepcję sali.

Kiedy sala zostanie pobudowana? Na to pytanie już trudniej odpowiedzieć. Zarząd powiatu chciałby, aby zostało to zrobione w ciągu najbliższych lat – czyli najlepiej w tej kadencji. To jednak będzie zależało od możliwości finansowych. Na pewno będą czynione starania, aby pozyskać możliwie duże dotacje. **mwk**

ŁSM | Jak segregować śmieci

Pouczające naklejki trafiły do każdego mieszkania

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa wydrukowała naklejki, które mogą być pomocne przy prawidłowym segregowaniu śmieci. Trafiły one do wszystkich 4.650 mieszkań, jakie ma w swoich zasobach. Z założenia są one przeznaczone do naklejenia na koszu na śmieci lub w innym widocznym miejscu.

Na naklejkach jest opisane jakie opady mogą być wrzucane do pojemników na papier, szkło, na metale i tworzywa sztuczne, do zmieszanych i bio (z tym, że tych ostatnich pojemników przy blokach jeszcze nie ma). Przy każdej z tych frakcji jest też wymienione to, co nie powinno tam trafiać. Na przykład w przypadku papieru, do pojemnika trafić powinny: opakowania z papieru i kartony, gazety, ulotki, zeszyty, kartony i papier biurowy. Nie powinny: odpady higieniczne, kartony po mleku i napojach z papieru lakierowanego i powle-

kanego folią, papier zanieczyszczony, w tym papierowe worki po nawozach lub materiałach budowlanych.

Na naklejkach wykorzystano wzór opracowany na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Dodano do niego logo spółdzielni i dane kontaktowe.

– Uczymy mieszkańców jak prawidłowo segregować. Ponieważ jeśli chcemy tego od nich wymagać, to najpierw musimy nauczyć – mówi prezes Mariusz Siewiera.

Wraz z naklejkami do mieszkańców bloków ŁSM skierowane zostało pismo przewodnie.

Jak nam powiedział prezes, działania te są częścią większej akcji pod nazwą „Bądź eko z Łowicką Spółdzielnią Mieszkaniową i wkręć się w pomaganie! W jej ramach na osiedlach ustawionych zostało pięć pojemników w kształcie serc, przeznaczonych na plastikowe nakrętki. **mwk**

REKLAMA

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

zapisz się na kurs ze znajomymi - a otrzymacie po 50 zł rabatu

7 stycznia godz. 16.00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

WĘGIEL
najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAŃ
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chelmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

DANPOL

DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści
RTV AGD

Pracujemy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-14

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

SPRZEDAŻ NA TELEFON
Dzwoń: tel. 46 830-21-51

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI



Na zdjęciu worki zgromadzone przy rzece, tama i ściany Larsena pod mostem.

Łowicz | Tama na Zwierzyńcu

Po co te worki w rzece?

Jeden z naszych czytelników, przejeżdżający często ulicą Arkadyjską pod mostem kolejowym nad rzeką Zwierzyńcem, zwrócił ostatnio uwagę na ciekawą konstrukcję w korycie rzeki, przy moście od strony ul. Klickiego.

Ustawiono tam worki z piachem, które przegradziły nurt, piętrząc wodę. Zwrócił się do nas z pytaniem co to za konstrukcja. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka wyjaśnił nam, że za konstrukcją odpowiada firma Trakcja. Jej pracownicy ustawili tamę, aby obniżyć poziom wody pod mostem i móc dostać się do wystających z dna stalowych tzw. „ścian Larsena” w celu ich wycięcia, gdyż nie są one już potrzebne.

Profile te sięgają na kilka metrów w głąb ziemi, ich wycięcie jest niemożliwe, ich zadaniem w czasie budowy podpór mostu było odgradzić nurt rzeki od wykopów i od prowadzonych w nich prac. – Obecnie ściany te muszą być usunięte, aby nie zatrzymywały płynącej wody – wyjaśnia naczelnik. Dodając też, że ściany te mogą zatrzymywać płynące z nurtem przedmioty, a przez to sposób niekontrolowany piętrzyć wodę.

Tempo prac jednak nie porywa, worki w korycie Zwierzyńca zostały zgromadzone już trzy tygodnie temu. Po wycięciu z rzeki kilku stalowych profili roboty stanęły, obecnie pod mostem nie się nie dzieje. **tb**

Powiat łowicki | Plany ZOZ wobec Soboty Przychodnia na razie na papierze

Wciąż nie wiadomo, kiedy zostanie uruchomiona nowa przychodnia w Sobocie w gminie Bielawy, która podlegać będzie pod Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu. O sprawę po raz kolejny zapytaliśmy wicestarostę Piotra Malczyka.

Otrzymał odpowiedź, że sprawa jest aktualna. Prowadzone są rozmowy z osobami, które miałyby w niej pracować, w tym z potencjalnym kierownikiem. Epidemia jednak sprawia, że plany są kolejny raz odraczane. – Utrzymujemy wolę, aby w Sobocie powstał publiczny ośrodek zdrowia. Liczymy na cierpliwość mieszkańców – dodaje wicestarosta.

Tymczasem na ostatniej w tym roku sesji Rady Powiatu Łowickiego, która odbyła się 21 grudnia, przyjęty został jednolity zapis statutu ZOZ w Łowiczu.

Znajdują się w nim m.in. zapisy dotyczące placówki w Sobocie, przyjęte na sesji 26 sierpnia tego roku. Przypomnijmy je. W Sobocie ma powstać Przychodnia Zdrowia, w której będą funkcjonowały: poradnia lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, gabinet pielęgniarki p.o.z., gabinet położnej p.o.z., punkt szczepień, gabinet diagnostyczno-zabiegowy, poradnia ginekologiczno-położnicza oraz jej gabinet diagnostyczno-zabiegowy. **mwk**

Łowicz | Ul. Nadburzańska

Bloki mieszkalne w miejscu dawnej rzeźni miejskiej? Jest wniosek inwestora

Wojciech Bodek, przedsiębiorca z Pszczonowa, planuje wybudować trzy bloki mieszkalne przy ul. Nadburzańskiej Dolnej, w miejscu, gdzie była dawna rzeźnia miejska. W łowickim ratuszu złożył już nawet wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej.

Własnością przedsiębiorcy są grunty o powierzchni niespełna 1,8 ha przy ul. Nadburzańskiej Dolnej. Tereny te są w Łowiczu dobrze znane za sprawą rzeźni miejskiej, która została pobudowana w 1903 roku. Właściciel nabył zabudowaną nieruchomość przed kilkoma laty od spadkobierców poprzedniego właściciela. Na przełomie maja i czerwca 2017 roku budynki zostały rozebrane, a teren uporządkowany, jednak przedsiębiorca nie miał jeszcze wtedy planów inwestycyjnych na te tereny. Teraz to się zmieniło. – Nabyłem tę nieruchomość, więc wypadało ją zagospodarować – powiedział w rozmowie z nami.



Tak mogą wyglądać bloki mieszkalne przy ul. Nadburzańskiej Dolnej, w miejscu, gdzie była dawna rzeźnia miejska.

Zgodnie z jego zamierzeniami, przy ul. Nadburzańskiej Dolnej mają powstać trzy pięciokondygnacyjne budynki wielorodzinne wraz z garażami i infrastrukturą towarzyszącą. Każdy z budynków będzie miał co najmniej 37 mieszkań. Dla potrzeb funkcjonowania budynków wie-

lorodzinnych przewidziana jest także budowa 76 miejsc parkingowych z kostki brukowej, w tym 6 miejsc dla osób niepełnosprawnych. Dodatkowo mieszkania na parterze będą posiadać tarasy i ogródki. Wszystkie mieszkania na wyższych piętrach będą posiadać balkony.

7 grudnia inwestor skierował wniosek do burmistrza Krzysztofa Kalińskiego o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. Teraz czeka na rozpatrzenie złożonej dokumentacji.

Jak mówi, na prognozowanie terminów rozpoczęcia budowy jest na razie zbyt wcześnie. **aa**

Łowicz | Przygotowania do ferii

Trzy szkoły szykują ofertę w ramach półkolonii

Zbliżają się ferie zimowe, które w tym roku odbędą się dla wszystkich uczniów w całym kraju w tym samym terminie – od 4 do 17 stycznia. Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecydowało, że w szkołach i placówkach oświatowych będzie można organizować półkolonie dla uczniów z klas I-IV szkoły podstawowej.

Urząd Miejski w Łowiczu co roku organizował półkolonie zimowe dla dzieci w szkołach. Oferta była przygotowywana w placówkach, które zgłaszały się na zasadzie dobrowolności.

Elżbieta Szachogłuchowicz z Wydziału Spraw Społecznych w łowickim ratuszu powiedziała nam, że w tym roku półkolonie zorganizują trzy szkoły podstawowe: nr 1, 2 i 3.

Półkolonie będą odbywały się od 4 do 15 stycznia. Za poprowadzenie półkolonii będą odpowiadać nauczyciele i pracownicy obsługi ze wspomnianych szkół.

Wyznaczono już kierowników półkolonii, którymi będą: w SP 1 – dyrektor Teresa Sokalska-Lebioda, w SP 2 – nauczycielka Agata Zapisek i w SP 3 – pedagog Agata Porczyńska. Aktualnie trwają prace nad układaniem planów zajęć, jakie szkoły zaoferują uczniom w czasie ferii.

Wiadomo na pewno, że zajęcia będą się odbywały w godz. od 8.00 do 14.00, zaś dzieciom zostanie zapewnione śniadanie i dwudniowy obiad.

Ze względu na obostrzenia, w półkoloniach mogą uczestniczyć jedynie uczniowie klas I-IV szkół podstawowych. W każdej ze szkół zostaną zorganizowane po dwie 12-osobowe grupy. Każda z placówek zbiera tzw. karty zgłoszeń, na podstawie których zostaną wytypowani uczestnicy półkolonii. **aa**

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

Złomowanie
POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

MMÉBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • **SPRZEDAŻ RATALNA**
tel. 501-707-657

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Gmina Sanniki | Inwestycje drogowe

Kto zrealizuje IV etap budowy drogi w Brzezi

15 grudnia Urząd Miasta i Gminy w Sannikach rozstrzygnął przetarg na IV etap budowy gminnej drogi w Brzezi, na którą otrzymał 70% dotację z Funduszu Dróg Samorządowych.

Procedura przetargowa trwała od września, a początkowo termin realizacji planowano właśnie na połowę grudnia tego roku. Nowy termin to 31 lipca 2021.

W toku postępowania przetargowego padały pytania dotyczące specyfikacji istotnych warunków zamówienia, na które samorząd musiał odpowiedzieć, ostatecznie zmieniono SIWZ oraz terminy.

W przetargu udział wzięły 14 firmy. Pomimo że jako kryteria wyłonienia wykonawcy przyjęto

nie tylko cenę (za co można było zdobyć 60% punktów), ale również okres gwarancji (40%), to wygrała firma, której oferta była najtańsza – Zakład Usług Remontowo-Budowlanych Janusza Pycha z miejscowości Kaptury, położonej w sąsiednim powiecie sochaczewskim. Wyniosła ona 1.284.394 zł. Umowa z wykonawcą została podpisana w tym tygodniu.

Najdroższa oferta złożona do przetargu opiewała na 1.748.120

zł, a pochodziła z Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Budowlanych S.A. z pobliskiego Gostynina.

Planowany do realizacji odcinek ma długość 995 m i będzie to kontynuacja inwestycji realizowanej w 2018 i 2019 roku. Zakres prac obejmuje nie tylko typowo drogowe roboty rozbiórkowe i budowlane, w tym budowę przepustów, ale również m.in. przebudowę sieci wodociągowej, drenarskiej, energetycznej, telefonicznej i wycięcie drzew.

Jak nam powiedział sekretarz gminy Piotr Skonieczny, będzie to czwarty i ostatni etap budowy drogi, nazywanej zwyczajowo „Za Staw” (od stawu). Jest to

droga w kształcie litery „C”, która w dwóch miejscach łączy się z drogą 577 wojewódzką. Realizowana obecnie inwestycja polega na jej poszerzeniu, czyli budowie w dotychczasowym śladzie, jednak zostanie ona poszerzona – wraz z pobocznymi będzie miała 5 m. To wymagało zarówno wywłaszczenia właścicieli gruntów, ale też powoduje duże koszty realizacji przedsięwzięcia.

Droga w Brzezi służyć będzie przede wszystkim mieszkańcom gminy, chociaż – gdyby zaszła taka potrzeba – może służyć jako objazd drogi wojewódzkiej, gdyby doszło na niej do wypadku. W sumie ma ona długość około 1400 m. **mwk**



PCK w tym roku przygotował paczki dzięki firmie Amazon, część z nich rozdano na stołówce, inne dostarczono wprost do domów.

Gmina Nieborów | Pierwsze efekty zbiórki makulatury

Prawie 3 tysiące złotych zostanie w budżecie

– Kontynuujemy zbiórkę makulatury. Jestem w trakcie poszukiwania firmy, która byłaby zainteresowana odbiorem od nas innych frakcji, np. plastiku, nawet za darmo. Wtedy z miejsca rozpoczniemy zbiórkę – zapowiedział wójt Jarosław Papuga.

Wójt przyznał, że po pierwszym miesiącu funkcjonowania zbiórki makulatury jest zadowolony z jej wyniku. Przypomnijmy, że gmina poleciła, aby makulaturę w postaci tektury i papierów przyjmowały wszystkie jednostki jej podległe: szkoły, ośrodki kultury i biblioteki. Dotąd mieszkańcy przekazali do utworzonych w nich punktów odbioru łącznie 2,7 tony makulatury. Jak zaznacza, może to wydawać się niewielką ilością wobec 2,5 tysięcy ton odpadów różnych frakcji odbieranych w ciągu roku, ale jest to 2,9 tys. zł, których gmina nie wyda płacąc spółce Pro Zero



Załadunek makulatury zebranej przy Szkole Podstawowej w Dzierzgowku.

za ich odbiór w ramach umowy z gminą na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Firma wystawia gminie fakturę za ilość zebranej makulatury, nie wliczając w to kosztów przejazdu przez gminę. W tym roku zainkasowała za to przeszło 25 tys. zł.

Natomiast dzięki prowadzonej zbiórce za zebraną makulaturę gmina otrzymała od firmy, z którą współpracuje, 100 zł. Pieniądze zostaną wydane na zakup krzewów i innych roślin, które upiększą sąsiedztwo szkół. Wójt apeluje do mieszkańców: – Oddajmy

makulaturę do zorganizowanych punktów tak, aby na dwie planowane zbiórki na przyszły rok nie zostało nam nic do oddania. Nie ukrywa, że celem zbiórki jest zaoszczędzenie jak największej kwoty, którą gmina musiałaby zapłacić spółce ProZero. **tb**

Łowicz | Rozdysponowano 100 paczek Amazon bardzo szczodry dla PCK

– Takich paczek jeszcze nie mieliśmy! – powiedziała nam szefowa biura oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu Jolanta Głowacka.

– Łącznie wydaliśmy na ich przygotowanie 20 tys. zł. Koszt pokrył polski oddział Amazon – największego sklepu internetowego na świecie.

Paczki otrzymały rodziny z dziećmi i najubożsi, którzy na co dzień korzystają z darmowych posiłków w PCK-owskiej stołówce.

Niemal tradycją już jest, że łowicki PCK z myślą o świętach Bożego Narodzenia organizuje uliczne kwesty, aby zebrać pieniądze na wyposażenie paczek dla osób ubogich potrzebujących wsparcia, prosi też o pomoc sponsorów. Co roku paczek było około 100. W tym roku, z powodu koronawirusa, kwesta się nie odbyła.

Jolanta Głowacka przyznaje, że miała poważne wątpliwości czy występować w związku z tym o wsparcie do sponsorów, którzy też odczuli skutki pandemii. Okazało się jednak, że Zarząd Okręgowy w Łodzi wszedł we współpra-

cę z poważnym sponsorem, który zdecydował się sfinansować 400 świątecznych paczek. – Z początku w Łowiczu miało ich być 50, ale przekonywałam, że co roku rozdajemy przed świętami dwukrotnie większą ilość i nie chciałabym aby to się zmieniło. Ostatecznie się udało. Amazon zażyczył sobie, aby paczki dla osób samotnych przygotować w cenie 150 zł, a dla rodzin w cenie 250 zł. To naprawdę bardzo dużo – ocenia Głowacka.

Łowicki PCK zwrócił się o pomoc w kompletowaniu paczek do właścicieli łowickiego marketu Internarché, z którym od lat współpracuje. Paczki wyszły duże, zawierały artykuły spożywcze, owoce (w tym 2-kilogramowa skrzynka mandarynek), słodycze i wędliny. Market też dorzucił od siebie upominki w postaci np. kart do gry dla dzieci, świątecznych obrusów. – Mieliliśmy poważny problem z logistyką i przewiezieniem tych paczek do potrzebujących, trud ten się jednak opłacił, radość w domach była ogromna, szczególnie starsi ludzie zareagowali wzruszeniem – opowiada szefowa naszego PCK. **tb**

REKLAMA

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Firma BabyCam/VinciPlay
z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI
Pracownika biura produkcyjnego

Wymagania:

- Wykształcenie techniczne
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Znajomość systemu zarządzania jakością – mile widziane
- Znajomość programu Comarch ERP XL – mile widziane
- Sumienność, skrupulatność i zaangażowanie
- Umiejętność pracy w zespole
- Doskonała organizacja pracy własnej
- Wykonywanie zadań starannie i terminowo

Zakres obowiązków:

- Tworzenie dokumentacji produkcyjnej
- Uzupełnianie baz danych (w tym Comarch ERP)
- Zarządzanie dedykowanym systemem produkcyjnym
- Inne prace biurowe

Oferujemy:

- Możliwość przyuczenia
- Stabilne zatrudnienie na pełny etat
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Karnet Multisport
- Doskonałą atmosferę pracy

Prosimy o przesyłanie swojego CV: rekrutacja@babycam.pl

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Łowicz | XXI wiek, a honorowi krwiodawcy stali na mrozie

Nie będą już marznąć czekając na oddanie krwi

W poniedziałek 28 grudnia miał miejsce na Starym Rynku ostatni w tym roku pobór krwi. Zmarznięci krwiodawcy – rano temperatura była poniżej zera – odpowiadając nam na pytania dotyczące ich potrzeb powiedzieli nam, że marzy im się stacjonarny punkt poboru i ciepła poczekalnia, by nie marznąć przez kilkadziesiąt minut czekając na wejście do krwiobusa. Ich życzenie zostało częściowo spełnione – i to zaskakująco szybko.

Krwiodawcy Łukasz Banasiak i Wioletta Siekiera powiedzieli nam, że oddanie krwi w Łowiczu nie należy do najprzyjemniejszych, zwłaszcza zimą, gdy rejestracja i oczekiwanie na pobór krwi odbywa się na świeżym powietrzu. Wyglądali na zmarzniętych. Wymaga też od oddających sporo wysiłku aby przyjść na Stary Rynek: trzeba zwinąć się z pracy, być zdrowym i „wstrześcić się” w termin. Na miejscu pojawili się przed uruchomieniem zapisów o godz. 9.00, aby zarezerwować sobie możliwość oddania krwi.

– Takie miasta jak Kutno czy Skierniewice mają stałe punkty poboru działające przez cały tydzień – i to w szpitalach – opowiada nam pan Łukasz, dodając, że byłby bardzo zadowolony, gdyby tak było i w Łowiczu.

Pani Wioletta powiedziała natomiast, że krew oddaje od 18. roku życia, dotąd zrobiła to 5 razy, w Łowiczu i na studiach w Łodzi. Decyzja o oddaniu płynu życia była w jej przypadku pierwszą samodzielną podjętą po wejściu w dorosłe życie.

Radny sygnalizował problem

Zapewnienia godnych warunków w oczekiwaniu na pobór krwi dopominał się od burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego w ostatnim czasie miejski radny Paweł Pięta z Łowickiej pl. – Zgłaszałem ten problem, bo rozmawiałem z obsługą ambulansu i usłyszałem, że Łowicz pod względem zapewnienia podstawowych potrzeb to jedno z dwóch najgorszych miejsc na ich trasie po województwie łódzkim.

Z pytaniem o zapewnienie im ciepłego kąta zadzwoniliśmy najpierw do szefowej biura PCK Jolanty Głowackiej, która zajmuje się honorowym krwiodawstwem w Łowiczu i na terenie powiatu. Powiedziała nam, że temat leży jej na sercu, ale prowadzone jakiś czas temu rozmowy z ratuszem i starostwem w sprawie znalezienia lokalu zapewniającego minimum wygody dla krwiodawców lub utworzenie stacjonarnego punktu poboru krwi spęzły na niczym.



Czekając na oddanie krwi, stali w bramie ratusza.

Szybka decyzja wicestarosty

Zwróciliśmy się więc do wicestarosty Piotra Malczyka, który jest zawodowym strażakiem i ratownikiem medycznym, z pytaniem czy starostwo nie byłoby w stanie zapewnić honorowym krwiodawcom chociażby ciepłego miejsca, gdzie mogliby poczekać na oddanie krwi. – Nie da się wszystkiego zauważyć, nie wiedziałem, że honorowi krwiodawcy muszą mierzyć się z takim problemem – przyznał nam Malczyk i zadeklarował pomoc.

Trzy godziny później dowiedzieliśmy się od Jolanty Głowac-

kiej, że na linii szef Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi



Nie da się wszystkiego zauważyć, nie wiedziałem, że honorowi krwiodawcy muszą mierzyć się z takim problemem.

Piotr Malczyk,
wicestarosta łowicki

Łowickiej Jacek Wiśniewski i prezes oddziału PCK w Łowiczu Krzysztof Gajda zapadły ustalenie o udostępnieniu pomieszczeń centrum (na rogu Pijarskiej i St. Rynku) na poczekalnię dla krwiodawców.

O sprawie zostało poinformowane regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

– Mamy XXI wiek, do Łowicza przyjeżdża nowoczesny ambulans, sytuacja gdy ludzie czekają na mrozie by do niego wejść jest nie do pomyslenia – powiedział nam Malczyk, podkreślając, że honorowi krwiodawcy, odda-

jący krew z własnej woli, kierując się odruchem serca, nie powinni ryzykować wychłodzenia organizmu i przeziębienia.

PCK zadowolony

Z decyzji zadowolona jest szefowa łowickiego biura PCK Jolanta Głowacka, która pochwaliła szybkość, z jaką zapadła decyzja. Wobec braku poborów krwi w szkołach średnich z powodu wstrzymania zajęć w okresie pandemii krwiodawcy, którzy oddają krew w ambulansie, są bezcenni, na nich opiera się system krwiodawstwa.

W ostatnim czasie w Łowiczu krew oddaje na każdym poborze około 20 osób. Zainteresowanie jest spore i aby sprostać oczekiwaniom, zapadła decyzja, aby wydłużyć czas poboru krwi o godzinę, 4 stycznia odbędzie się on więc w godz. 9.00-12.00.

Czy do Łowicza ma szansę powrócić stały punkt poboru krwi, dostępny raz w tygodniu? Jak przyznała, nie jest to proste, pomijając kwestie lokalowe chodzi też o to, że liczba krwiodawców powinna być większa.

W związku z decyzją o udostępnieniu miejsc w Centrum Promocji dla krwiodawców, Krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi stanie nie przed ratuszem bezpośrednio, ale pod Centrum, na rogu Starego Rynku i ul. Pijarskiej. **tb**

Gmina Zduny | Radni przyjęli budżet na 2021 rok

Prawie 3,8 mln zł na inwestycje

Rada Gminy Zduny na sesji 17 grudnia jednogłośnie głosowała uchwałę w sprawie przyjęcia budżetu na 2021 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2035. W budżecie, który zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, zaplanowany jest na ponad 27 mln zł, ponad 3,7 mln zł przeznaczone jest na inwestycje.

Po stronie dochodów budżet planowany jest dokładnie na 27.192.763,97 zł. Po stronie wydatków 27.517.189 zł, z czego wydatki bieżące stanowią 23.722.154 zł, zaś wydatki mają-

kowe 3.795.035 zł. W budżecie utworzono rezerwę ogólną 30 tys. zł oraz celową 70 tys. zł.

Zadania inwestycyjne to: trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej oraz budowa sieci wodociągowej i zbiornika wyrównawczego z zestawem pomp sieciowych na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Retkach – na ten cel na razie zapisano 240 tys. zł środków własnych; remont nawierzchni dróg w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w Rzaźnie i Bąkowie Górnym – 480 tys. zł (to również jest ze środków własnych); przebudowa i utwardzenie dróg gminnych z wykorzystaniem funduszu sołeckiego – 51.874,36 zł.

Zadania inwestycyjne związane z działalnością Ochotniczych

Straży Pożarnych: dofinansowanie do zakupu samochodu dla OSP w Zdunach – 200 tys. zł, dofinansowanie do zakupu samochodu dla OSP w Złakowie Borowym – 100 tys. zł, ogrodzenie przy budynkach OSP w ramach funduszu sołeckiego – 36.132,06 zł, zakup samochodu dla OSP – 20 tys. zł.

Termomodernizacja budynków szkół w Nowych Zdunach oraz Bąkowie Górnym to zadanie, na które zaplanowano 1.531.980,74 zł, z czego środki własne stanowią 582.712,51 zł, a 949.268,32 zł pozyskane z zewnątrz.

Inwestycja w oświetlenie – montaż lamp ledowych w miejscach istniejących obecnie sodowych – pochłonie 103.180,75 zł z budżetu gminy plus 23.776,20

zł na ten sam cel pochodzić będzie z funduszu sołeckiego, który wykorzystany zostanie m.in. na dokumentację projektową.

Utworzenie publicznych terenów zieleni z bazą edukacyjną w Jackowicach – o projekcie obszernie pisaliśmy w NŁ – pochłonie 840.751,88 zł, przy czym gmina na ten cel pozyskała dotację 486.586 zł i pożyczkę 324.426 zł z WOŚiGW w Łodzi. Utworzenie oraz wyposażenie placu zabaw w Nowym Złakowie to zadanie, na które zapisano 11.679,13 zł. Termomodernizacja budynków OSP – 32.282,11 zł ze środków własnych. W ramach funduszu sołeckiego inwestycje w domach ludowych to koszt 123.378,50 zł.

Radni mieli jednak pytania

Pomimo tak dużych inwestycji, ze strony radnych padły pytania

o utwardzenie dróg gruntowych w Złakowie Borowym – o to pytał radny z tej miejscowości Andrzej Grzegory oraz w Jackowicach – deklarację w tej sprawie ze strony wójta Krzysztofa Skowrońskiego przypomniała radna z Jackowic, Jolanta Perzana.

Wójt nie powiedział nie, wyjaśnił jednak, że budżet na przyszły rok jest zamknięty, więc dodatkowe zadania można będzie do niego wprowadzić, jeżeli radni znajdą na nie pieniądze. W kończącym się roku wiele dróg gruntowych na terenie gminy udało się utwardzić korzystając z materiału pozyskanego od firmy, która prowadzi modernizację linii kolejowej Łowicz – Kutno.

Radny Adam Grzegory z Łażnik wspominał o tym, że podczas zebrania wiejskiego w jego miejscowości rolnicy deklarowali, że mają kamień, który mogli-

by przekazać na drogi, ale potrzebna byłaby kruszarka, aby powstał z niego odpowiedni materiał na drogi. Radny sugerował, że na pewno w innych miejscowościach mieszkańcy również mają zebrały z pół kamień i może taka powszechna zbiórka mogłaby dać pozytywne efekty.

Na liście pytań o inwestycje pojawiła się też ul. Sportowa w Zdunach, która wymaga remontu, ale nie znalazła się w budżecie.

Krzysztof Skowroński z jednej strony zdziwił się, że radni jemu zadają pytania, skoro sami decydują o budżecie i inwestycjach, jakże się w nim znajdują. Za chwilę jednak deklarował, że jeśli są pewne zadania w zamyśle, to sukcesywnie będą realizowane, również te drogowe.

Radni przyjęli budżet w przedstawionym kształcie, 15 głosami za. **mwk**

Łowicz | II LO

Erasmus na Twinspace

O tradycjach bożonarodzeniowych w swoich krajach rozmawiali uczniowie szkół biorących od poprzedniego roku szkolnego udział w projekcie wymian w ramach Erasmus+, w tym II LO w Łowiczu.

Program „Erasmus+” kojarzy się nierozdzielnie z podróżami, zwiedzaniem i zajęciami w dużych grupach. Z wiadomych względów nic z tego nie jest obecnie możliwe, co nie znaczy, że

program II LO został całkiem zawieszony. Łowickie liceum, wraz z współprowadzącymi projekt szkołami z Włoch i Grecji, przeprowadziło 17 grudnia wirtualne spotkanie podsumowujące.

Wzięły w nim udział cztery uczennice klasy II M: Nadia Żak, Emilia Jabłońska, Natalia Gładka oraz Jagoda Stasiarczyk.

Gospodarzem spotkania była szkoła włoska, dlatego ona prezentowała filmy oraz prezentacje, a w nich: mini rozmówki po włosku, przepisy na włoskie dania oraz instrukcja wykonywania rzeźb z papieru, tzw. „Cartapesta”.

Poza tym każda ze szkół prezentowała tradycje świąteczne w swoim kraju oraz tradycyjne koledy czy też inne piosenki świąteczne. Wszyscy zasiadający przy komputerach uczniowie wspólnie odśpiewali „Jingle bells”.

II LO od początku tego roku szkolnego realizuje też równoległy inny projekt wymian w ramach „Erasmus+”, w tym z kolei wymienia się doświadczeniami ze szkołami z Cypru, Portugalii, Hiszpanii, Grecji oraz Chorwacji. W tym przypadku tegoroczne spotkania też muszą się odbywać online, ale ich uczestnicy wciąż mają nadzieję, że przynajmniej część z planowanych na przyszły rok będzie już prawdziwymi wyjazdami. **tm**

RZUT OKIEM | SUKCES UCZNIÓW Z Blichu



Ośmioro uczniów z Zespołu Szkół

Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu

uzyskało certyfikaty logistyczne trans. edu w zakresie magazynowania. Egzaminy, których efektem końcowym jest otrzymanie czterech certyfikatów z czterech różnych obszarów (transport drogowy, spedycja, magazyn, manager w branży TSL), są o tyle trudne, że materiał znacznie wykracza poza podstawę programową i sprawdza również wiedzę z zawodowego języka angielskiego. Opiekunami Szkolnego Koła Logistyki ZSP nr 2 w Łowiczu są Magdalena Piechowska-Malińska i Mariusz Pietrusiak, którym również należą się ogromne gratulacje, a także podziękowania za tak dobre przygotowanie uczniów. **ksl**

Gmina Łyszkowice | Projekt budżetu na 2021 rok

Inwestycje za przeszło 4 miliony, ale też kolejny kredyt

Znamy już projekt budżetu gminy Łyszkowice na nadchodzący rok, choć nie wiadomo jeszcze, kiedy nad projektem będą głosowali radni. Prawdopodobnie nastąpi to już w nowym roku, co jest dopuszczalne (w tym roku wyjątkowo samorządy mogą przyjąć budżet nawet w marcu).

Jak wyjaśniła nam przewodnicząca rady – 23 grudnia rano nie było jeszcze opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, a dopiero po zapoznaniu się z tą opinią radni będą omawiać budżet najpierw w komisjach, potem na sesji.

Opinie łódzkiej RIO do wielu samorządów wpływają w tym roku później niż w poprzednich latach, ma to związek nie tylko z pandemią, ale też ze zmianami w składzie orzekającym.

Projekt w liczbach

To, co dalej opiszemy, jest na razie tylko projektem. O tym, czy tak będzie wyglądał bu-

dżet, muszą zdecydować radni. W każdym razie dochody zostały w projekcie zaplanowane na 32.260.089,00 zł, z czego dochody majątkowe to tylko 100 tys. zł, reszta dochody bieżące.

Planowane wydatki to 36.144.366 zł, z czego bieżące stanowią 31.934.766 zł, a majątkowe 4.209.600,00 zł.

Deficyt wynosiłby więc 3.884.277 zł i miałby być pokryty z zaciągniętych kredytów i pożyczek w wysokości 3.884.277 zł.

Przypadające do spłaty raty kredytów w wysokości 1.104.000 zł również zostaną pokryte przychodami pochodzącymi z planowanego kredytu – 1.104.000 zł.

Inwestycje

Na oficjalnej stronie gmina zamieściła zrealizowane w tym roku inwestycje, których było naprawę dużo (zarówno jeśli chodzi o budowę, jak i przygotowywanie dokumentacji). Jeśli projekt zostanie przyjęty, to w następnym roku nie powinno być spowolnienia w tym zakresie.

Z inwestycji w kategorii „rolnictwo i łowiectwo” największą planowaną jest budowa kanalizacji sanitarnej z infrastrukturą we Wrzeczku i Łyszkowicach. Na to planowane jest 1.045.000 zł. Ponadto w projekcie wyszczególniono: dotacje na dofinansowania do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków – 60 tys. zł, opracowanie dokumentacji kosztorysowej na rozbudowę wodociągu we Wrzeczku – 18 tys. zł. Budowę rozdzielczej sieci wodociągowej w Bobrowej – 32 tys. zł, II etap dokumentacji na przebudowę i rozbudowę wodociągu w Uchaniu Dolnym i opracowanie dokumentacji na II etap za-

dania polegającego na budowie studni głębinowej z infrastrukturą w Trzciance.

Przeszło 2 miliony miałyby być przeznaczone na inwestycje drogowe, z czego 300 tys. zł w formie dotacji na drogi powiatowe. Na modernizację dróg gminnych planowane są wydatki w wysokości 1.624.100 zł. Są to drogi w Stachlewie, Polesiu, Uchaniu Górnym i Czatoninie oraz dokumentacja projektowa dla ul. Daniek w Łyszkowicach, a także inwestycje na drogach wewnętrznych: od drogi powiatowej do altany i od altany do placu fitness w Seligowie, dokumentacja projektowa i chodnik za blokami Łyszkowice (z funduszu sołeckiego Łyszkowice), dokumentacja chodnika w Kalenicach oraz dokumentacja chodnika ul. Prusa w Łyszkowicach.

W projekcie budżetu jest zakup dwóch działek: przy świetlicy wiejskiej w Starych Grzeczach pod rozszerzenie placu – 5 tys. zł z funduszu sołeckiego oraz wy-



Przeszło 2 miliony miałyby być przeznaczone na inwestycje drogowe, z czego 300 tys. zł w formie dotacji na drogi powiatowe.

kup działki w Zakulinie – 10 tys. zł.

Na dalszą realizację zadania, mającego doprowadzić do budowy ośrodka zdrowia (pisałmy o tym w poprzednim numerze), w projekcie budżetu planowane jest na 2021 rok 500 tys. zł.

Planowane jest też przeznaczenie 100 tys. zł w formie dotacji na wymianę pieców. Pozostałe wydatki w kategorii gospodarki komunalnej są związane z oświetleniem ulicznym i miałyby kosztować łącznie 153.700 zł. Na tę sumę składają się wydatki

na budowę oświetlenia w Seligowie i Bobrowej oraz opracowanie dokumentacji dla takich inwestycji w Uchaniu Dolnym i Górnym (w obu przypadkach w ramach funduszu sołeckiego tych miejscowości).

195 tys. zł miałyby być przeznaczone łącznie na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa. Są to głównie drobne inwestycje w ramach funduszy sołeckich, takie jak: projekt i budowa altany w Kalenicach, zakup huśtawki na plac zabaw w Nowych Grzeczach, zakup i montaż karuzeli na plac zabaw w Gzince, modernizacja placu zabaw w Łyszkowicach, doposażenie placów zabaw przy świetlicach we Wrzeczku oraz w Trzciance, zagospodarowanie placu im. kpt. Łoskowskiego w Polesiu i przebudowa placu rekreacyjnego w Czatoninie.

Na kulturę fizyczną przewidziano łącznie 60 tys. zł. Są głównie zadania z funduszy sołeckich, takie zadania jak: utworzenie strefy rekreacyjno-sportowej w Bobiecku, utworzenie boiska z zakupem bramek i piłkochwyków w Bobrowej, doposażenie placów fitness w Kalenicach oraz w Seligowie, dokumentacja oraz wyposażenie placu zabaw w Kuczku.

Łącznie na inwestycje planowane jest przeznaczenie 4.209.600 zł. **tm**



Budynek zaplecza boiska w Bełchowie jeszcze kilka dni temu w czasie prowadzonych prac.

Bełchów | Prace na zapleczu boiska Docieplenie i fotowoltaika

W Bełchowie kończą się prace modernizacyjne budynku zaplecza boiska sportowego Ludowego Klubu Sportowego Pogon Bełchów.

W ramach zlecenia otrzymanego z Urzędu Gminy w Nieborowie firma Godbud z terenu

gminy wykonała za 150 tys. zł ocieplenie ścian i elewację, wymieniła okna oraz zainstalowała panele fotowoltaiczne o mocy 18 kW wraz z całym osprzętem. Umożliwią one zasilanie w energię elektryczną ogrzewania elektrycznego. **tb**

Gmina Nieborów | W celu zabezpieczenia dostaw wody Będzie wodociąg spinający Bednary i Kompinę

Wójt Gminy Nieborów zatwierdził wynik przetargu na budowę łącznika wodociągów w Kompinie i Bednarach.

Jego budowę, w tym przejściem pod rzeką Bzurą, zajmie się Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Cewogaz” z Łowicza.

Pomysł budowy łącznika zrodził się jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu. Stała za tym chęć zabezpieczenia dostaw wody dla mieszkańców Bednar, gdzie w okresie letnim występowały duże spadki ciśnienia. Innymi powodami było zabezpieczenie dostaw w wypadku awarii na ujęciu wody w Mysłakowie, czy pogorszenia się jej jakości – co też w ostatnich latach miało miejsce. Wodociąg w Kompinie oraz Patokach zasilany jest z ujęcia, któ-

re znajduje się w pierwszej z tych miejscowości. Jego wydajność jest znacznie wyższa niż zapotrzebowanie w obu wsiach. Przed laty ujęcie to zasilalo w wodę także oba Zabostowy i Popów.

Zlecenie dla Cewogazu obejmuje budowę rurociągu o długości 1.241 m i średnicy 160 mm. Spinka ma być wykonana metodą przewiertu pod poziomem gruntu, dodatkowo firma ma wykonać przecisk sterowany pod dnem rzeki Bzury o długości 110 m i średnicy 305 mm, w którym umieszczony zostanie rurociąg. Prace mają się zakończyć do lipca 2021 roku.

Inwestycja będzie zrealizowana za 309 tys. zł. Cewogaz był jedną z dziesięciu firm, które złożyły swoje oferty w przetargu. Większość zaproponowanych cen mieściła się w przedziale do 300-400

tys. zł, najdroższa wyniosła 710 tys. zł. Wójt Jarosław Papuga powiedział nam, że jest zadowolony z przetargu, gmina rezerwowała na realizowanie prac w budżecie 400 tys. zł, ale to i tak połowa kwoty przygotowanego w ramach dokumentacji kosztorysu, który opiewał na około 800 tys. zł.

Rurociąg ma połączyć obie miejscowości mniej więcej w linii prostej wyznaczonej przez ulicę Mostową w Bednarach. Po północnej stronie rzeki będzie ułożony wzdłuż gruntu gminnej drogi wiodącej do Kompiny.

Warto przypomnieć, że gmina zrezygnowała tym samym z pierwotnych planów, aby budować rurociąg wzdłuż drogi powiatowej i mostu w Kompinie, gdyż nie wszyscy właściciele nieruchomości wyrazili zgodę na jego przejście tamtędy. **tb**

RZUT OKIEM ŚWIĄTECZNE PRACE PAWŁA FELCZYŃSKIEGO



Jak przed każdymi świętami, tak wielkanocnymi, jak i Bożego Narodzenia, jesteśmy pod wrażeniem ozdób przygotowywanych własnoręcznie przez Pawła Felczyńskiego, mieszkającego w Starych Grzeczach (gmina Łyszkowice) ucznia ZSP nr 3 w Łowiczu. Wykonywanie takich ozdób jest jego pasją już od lat, ale wciąż znajduje nowe pomysły na ich udoskonalanie. **tm**

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
- pellet drzewny

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

NAWOZY WYGODA 31
tel. 726 530 587

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

Dla oszczędności energii

z coraz droższego opału (węgiel, olej, gaz)

ocień stan izolacyjności swojego domu czy lokalu

I ZLEĆ BADANIE KAMERA TERMOWIZYJNA

Zlecenia przyjmujemy pod tel. 501-074-060

• **WĘGIEL kamienny**

• **EKOGROSZEK**

• **PELLET • MIAŁ**

• **NAWOZY** azotowe, dolistne, NPK

• **SUCHE WYSŁODKI**

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15

Chąszno Drugie 43, 46/839-28-72

NAWOZY WĘGIEL MIAŁ EKOGROSZEK

PRZYSTĘPNE CENY

Dmosin Drugi 93 (baza po GS)

tel. 691-149-896

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393

ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

ALTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9 99-416 Nieborów

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl 507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji

✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Łowicz Drugie podejście

Pandemia koronawirusa pokrzyżowała i skomplikowała życiowe plany wielu ludziom, w tym także małżeństwu Jakimowiczów. Mieli oni już mieszkać w Łowiczu, gdzie żyje ich córka z rodziną, ale ta repatriacja została wstrzymana.

Pod koniec 2018 roku w ramach repatriacji z Kazachstanu do Łowicza sprowadziła się Alina Jakimowicz wraz z mężem Włodzimierzem i córką Wiktoria. W tym roku mieli już do nich dołączyć jej rodzice: Ludmiła i Władimir. Na grudniowej sesji rady miejskiej radni jednogłośnie przyjęli uchwałę, w której zaproszenie dla państwa Jakimowiczów zostało ponowione i ma nastąpić w 2021 roku.

Rodzice pana Władimira Jakimowicza byli Polakami. Mieszkali w okolicy Żytomierza na Ukrainie. W 1936 roku zostali przymusowo zesłani do azjatyckiej części Związku Radzieckiego.

Będzie to 18. repatriacja ze wschodu na zaproszenie władz Łowicza. Dla nowych repatriantów miasto ma lokal komunalny w budynku pod adresem Stary Rynek 11. tm

Zduńska Dąbrowa | ZS CKR

Sukces w konkursie o bezpieczeństwie pracy w rolnictwie

Nie po raz pierwszy uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie wzięli udział w Konkursie Wiedzy o Bezpieczeństwie Pracy w Rolnictwie. W tym roku została zorganizowana jego 12. edycja.

Konkurs jest adresowany dla uczniów kształcących się szkołach rolniczych województwa łódzkiego. Jej organizatorami są Oddział Regionalny KRUS w Łodzi, Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi, Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz Kuratorium Oświaty w Łodzi.

Konkurs przeprowadzono 23 listopada, teraz zostały ogłoszone jego wyniki. Wzięło w nim udział 237 uczniów z 14 szkół. W trosce o bezpieczeństwo uczniów, organizatorzy przeprowadzili go tym razem w formie zdalnej i zakończyli go po jednym, szkolnym etapie. Nie było więc szans na szerszą konfrontację. Z Zespołu Szkół CKR w Zduńskiej Dąbrowie do konkursu przystąpiło 32 uczniów, a laureatami w tej szkole zostali: Amelia Wiechno z klasy I Technikum Rolniczego, która

zajęła I miejsce, Mariusz Górski z klasy II Technikum Rolniczego – II miejsce oraz Paweł Guzek z klasy I Technikum Rolniczego – III miejsce.

Dla laureatów organizatorzy ufundowali jako nagrody: wideorejestratory samochodowe, słuchawki bezprzewodowe, kamery internetowe oraz głośniki i zestawy promocyjne.

Aleksandra Mostowska, która przygotowywała uczniów do udziału w konkursie, powiedziała nam, że często uczniowie klas pierwszych odnoszą w nim sukcesy, ponieważ właśnie na początku nauki w technikum mają programowe 30 godzin lekcji z BHP. Ale ich wiedza na temat bezpieczeństwa pracy w rolnictwie jest już duża w momencie, gdy rozpoczynają naukę technikum, ponieważ często pochodzą z dużych i do-

brze prowadzonych gospodarstw, w których ich rodzice przywiązują dużą wagę do tego, aby pracować bezpiecznie. Dlatego wiedza o tym, jak obchodzić się ze środkami ochrony roślin, maszynami (np. kiedy i jak je czyścić lub naprawiać) czy zwierzętami jest dla nich połączeniem teorii z praktyką. W toku dalszej nauki te zagadnienia są wielokrotnie powtarzane na innych przedmiotach. W ramach przygotowań poznają oni również takie zagadnienia jak problem hałas, oświetlenia i ergonomii.

Nauczycielka podkreśla również to, że z roku na rok rośnie świadomość czym jest BHP w rolnictwie, stąd tak duża liczba uczniów biorących udział w konkursie. Gdy jednak pyta uczniów, czy słyszeli o wypadku w gospodarstwie w ich okolicy, okazuje się, że zwykle znają takie zdarzenia i najczęściej ich przyczyną jest błąd ludzki, wynikający z brawury lub pośpiechu.

Konkurs ten nie jest jedynym w tej dziedzinie, w jakim startują uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy. Próbuja też swoich sił, na razie bez sukcesu, w ogólnop-



Laureatka konkursu Amelia Wiechno z dyrektorem Stanisławem Kosmowskim.

skim konkursie KRUS pod nazwą „Moja wizja zero” (wypadków – przyp. red.), w którym należy

nagrać i zmontować 2-minutowy film o tym, jak bezpiecznie pracować w rolnictwie. mww

RZUT OKIEM | GOK DLA JUTRZENKI



W ostatnich dniach przed Bożym Narodzeniem pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi przygotowali niespodziankę dla członków Zespołu Śpiewaczego Jutrzenka – świąteczne stroiki.

Dyrektor placówki Beata Lewaniak powiedziała nam, że w ten sposób ośrodek chciał przypomnieć o łączącej go z nimi więzi. Osiem osób tworzących grupę odebrało upominki odwiedzając GOK po raz pierwszy od wakacji, gdy na krótko wznowiono próby. tb

Gmina Domaniewice | XVIII Festiwal Kolęd i Pastorałek odbędzie się, ale...

To będzie zupełnie inny festiwal

Mimo ciągle zmieniającej się sytuacji epidemicznej i związanymi z nią ograniczeniami, Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach postanowił, że doroczny, już osiemnasty, Festiwal Kolęd i Pastorałek jednak odbędzie się.

– Sytuacja jednak wymusiła na nas to, że w tym roku nasz festiwal odbędzie się wyłącznie w formie on-line – powiedziała nam dyrektor domaniewickiego ośrodka kultury Edyta Baleja. Organizatorzy postanowili, że o nowych zasadach i regulaminie poinformują już teraz, żeby uczestnicy wiedzieli jakie dodatkowe zadania do wykonania ich czekają.

Jak co roku w festiwalu mogą uczestniczyć dzieci i młodzież z terenu powiatu łowickiego,

zgińskiego, skierniewickiego, brzezińskiego i łączyckiego i kutnowskiego. Uczestnikami mogą być wyłącznie soliści. Nie zmieniło się też to, że każdy spośród uczestników będzie mógł zaśpiewać tylko jedną kolędę lub pastorałkę – obowiązkowo w języku polskim. W latach poprzednich zainteresowanie domaniewickim festiwalem było tak duże, że trzeba było go rozbić na dwa, a rok temu nawet na trzy dni. Oprócz trwających dwa dni przesłuchań

konkursowych, był organizowany również koncert laureatów.

W tym roku przesłuchań „na żywo” nie będzie. Uczestnicy mają nagrać się na video w domach, a nagranie należy zamieścić na autorskim kanale You Tube (należy go samemu stworzyć) lub przesłać przez serwis wetransfer.com. Tego w latach poprzednich nie trzeba było robić.

Zgłoszenie z załącznikami oraz link do zarejestrowanego filmu z kolędą lub pastorałką należy przesłać na adres e-mail ośrodka kultury: gok@gokdomaniewice.pl najpóźniej do 21 stycznia przyszłego roku. Lepiej jednak nie czekać na ostatnią chwilę, by kogoś nie pokonały ewentualne problemy techniczne. Ważne jest, by

na adres ośrodka kultury nie przysłać całych nagrań, ale tylko link do utworu.

Komisja, którą powoła organizator, dokona oceny utworów w podziale na cztery kategorie wiekowe: dzieci z przedszkoli i z oddziałów „zerówek”, uczniów klas I-IV, V-VIII oraz uczniów szkół średnich i studentów w wieku do 25 lat. Rozstrzygnięcia tegorocznego festiwalu należy spodziewać się na przełomie stycznia i lutego. – Szkoda, że nie będziemy mogli się spotkać podczas koncertu na żywo na naszej nowej, większej scenie w GOK-u, ale nie na to nie poradzimy. Mamy nadzieję, że i tak zaleje nas fala zgłoszeń – zachęcają w ośrodku kultury w Domaniewicach. mak

REKLAMA

<p>SZKIELKA RESTAURACJA</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala do 350 osób oraz 120 osób • catering <p>ŁOWICZ ul. św. Floriana 11 www.szkielkałowicz.pl tel. 602 574 891, 530 410 029</p>	<p>RESTAURACJA POLONIA</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>ŁOWICZ, Stary Rynek 4 www.lowicz-polonia.pl tel. 502 011 666, 602 574 891</p>	<p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p>WESELE - wolny termin</p> <p>BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA</p> <p>naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów</p> <p>NIEBORÓW www.dworek-nieborow.pl tel. 510 060 922</p>
--	--	---

KOPER sp. jawna
Pilaszów 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

- olej opałowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

Okna PCV
UŻYwane i nowe, GOSPODARZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BIURO RACHUNKOWE rok założenia 1992

JANTER
KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

Punkt zapalny

Łowicz | Starania o godne warunki życia

Marzenie o 21 metrach kwadratowych

Historia pana Marka ma wiele wątków.

Mężczyzna ma 55 lat i jest bezrobotny. Po pobycie w szpitalu, półrocznym zwolnieniu lekarskim i 3-miesięcznym zasiłku rehabilitacyjnym nie mógł wrócić do ostatniej pracy, ponieważ był to zakład pracy chronionej, a on już nie ma orzeczenia o niepełnosprawności, bo mu wygasło.

Nie czuje się jednak na siłach, żeby iść do pracy jako zdrowy człowiek, a renty również nie ma, choć powinien się o nią starać. Próbuje zgromadzić potrzebne do tego dokumenty. Ma nadzieję, że będą one wystarczające.

Poszedł do pracy nie mając ukończonych 18 lat. Część zawodowego stażu przepracował w warunkach specjalnych. Imał się różnych zajęć, także w budownictwie. Niestety nie każdy jego pracodawca był uczciwy. Jedni zatrudniali na najniższą krajową, inni – wcale. Pracował na czarno i nie myślał, że kiedyś może tego żałować.

Największym jednak jego problemem jest mieszkanie. Obecnie wynajmuje od osoby prywatnej kłitkę o powierzchni 9 m². Lokal położony jest w podwórku kamienicy przy ul. Zduńskiej. Płaci za nią, wraz z opłatą za śmieci, 180 zł miesięcznie. Sytuację finansową ma trudną. Żyje z zasiłków z MOPS. Jest to około 300 zł miesięcznie plus 150 zł, które może wydać tylko na jedzenie. Dodatkowo dostaje około 90 zł dodatku mieszkaniowego.

Sytuacja mieszkaniowa jeszcze bardziej mu doskwiera, ponieważ pomieszkują z nim obecnie 19-letni syn, który jest uczniem ostatniej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łowiczu i jego nowy czworonożny przyjaciel – pies. Chłopak nie

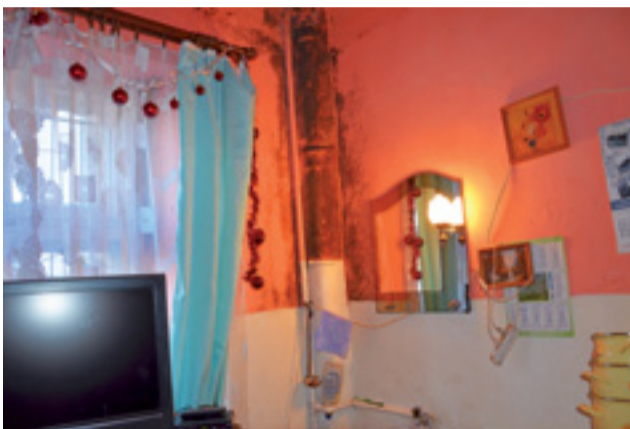
chce mieszkać z matką. Ponieważ u ojca nie ma warunków do mieszkania, udało się go umieścić w internacie szkoły przy ul. Powstańców. Ale przecież z internatu musi gdzieś wracać, a za pół roku skończy szkołę i rozpocznie dorosłe życie.

Patchworkowa rodzina nie przetrwała

Przez około 15 lat pan Marek mieszkał wraz z konkubina w lokalu ZGM przy ul. Podrzecznej. Na powierzchni około 32 mkw. było ich czworo: on, partnerka ze swoim dzieckiem oraz ich wspólne dziecko. Cztery lata temu, po podjętych staraniach, miasto przydzieliło im większe mieszkanie w zasobach ZGM, przy tej samej ulicy. Ma ono 56 mkw. i central-



Miałem wylądować pod mostem. Poszedłem po pomoc do miasta. Burmistrz zaproponował mi noclegownię na Kaliskiej. Nie chciałem, bo ja wiem kto tam mieszka. Znalazł lokal po szewcu przy ul. Zduńskiej 4 i w nim zamieszkał. Jest w nim zimna woda, ubikacja jest w podwórku. W lokalu są stare i nieuszczelnione okna oraz drzwi, zapadnięta podłoga. Ogrzewa go piecykiem na węgiel, tzw. grzybkiem. To chyba jednak za mało, bo wdarła się wilgoć, na ścianach jest już pleśń. Z pew-



Ostatniej jesieni w rogach mieszkania pojawiła się pleśń, której wcześniej w mieszkaniu nie było. Tutaj widoczna jest wzdłuż żeliwnej rury kanalizacyjnej.

ne ogrzewanie. Jak twierdzi, przydział był na całą 4-osobową rodzinę. Nie umie wyjaśnić jak to się stało, że on tam nigdy nie został zameldowany. Mieszkał w nim około 2 tygodni, po czym został przez konkubinę zmuszony do wyprowadzki. Próbował się odwoływać, również z pomocą MOPS, ponieważ był przekonany, że miał prawo tam mieszkać – ale to nic nie dało.

Nie chciał iść do noclegowni

– Miałem wylądować pod mostem. Poszedłem po pomoc do miasta. Burmistrz zaproponował mi noclegownię na Kaliskiej. Nie chciałem, bo ja wiem kto tam mieszka. Znalazł lokal po szewcu przy ul. Zduńskiej 4 i w nim zamieszkał. Jest w nim zimna woda, ubikacja jest w podwórku. W lokalu są stare i nieuszczelnione okna oraz drzwi, zapadnięta podłoga. Ogrzewa go piecykiem na węgiel, tzw. grzybkiem. To chyba jednak za mało, bo wdarła się wilgoć, na ścianach jest już pleśń. Z pew-

nością nie są to warunki dla człowieka, który ma problemy z sercem i cierpi na zwyrodnienia kręgosłupa oraz stawów w kończynach dolnych.

W ostatniej pracy, wspomnianym zakładzie pracy chronionej, zajmował się pracami porządkowymi. Mówi, że nie ma już siły, żeby wrócić na budowę. Próbuje zahaczyć się gdzieś dorywczo, jeśli akurat lepiej się czuje, ale o tej porze roku to rzadkość. – Nie ma prac porządkowych, bo nie spadł śnieg. W pośredniaku też nic dla mnie nie mają – mówi.

Chciałby tylko pokój z kuchnią

Co jest jego największym problemem? – Mi tylko chodzi o mieszkanie. Nie chcę nic więcej – mówi w odpowiedzi na nasze pytania. Złożył wniosek do Urzędu Miejskiego o przyznanie lokalu mieszkalnego. W odpowiedzi na niego odwiedzili go radni miejscy z komisji mieszkaniowej: Leszek Plichta i Zofia Kroc. Uznali, że faktycznie mieszka w nielud-



Lokal ogrzewany jest na piecyk węglowy, nad którym pan Marek ma sznurek na ręczniki i pranie.

kich warunkach i trzeba mu pomóc. Dobra informacja jest taka, że pan Marek został wpisany na listę do przydziału mieszkania w zasobach ZGM.

Zdaniem samego zainteresowanego – gorsza informacja jest taka, że zaproponowano mu lokal przy ul. Mostowej 3, gdzie on nie chce zamieszkać ze względu na tamtejsze „szemrane” środowisko. Mówi, że to nie jest dobre miejsce ani dla niego, ani dla jego syna – który formalnie nie był ujęty we wniosku, ale raczej będzie z nim mieszkał, na razie w weekendy, po skończeniu szkoły – być może na stałe.

55-latek nie oczekuje wiele. Powiedział nam, że chciałby zamieszkać na Browarnej, w domu z dużymi balkonami. Zna to miejsce, bo kiedyś tam mieszkał, jeszcze jako dziecko. Wie, że jest tam wolny lokal 21 m², jest to pokój z kuchnią. Niewiele, ale dla niego i syna wystarczy. I tak mieliby dwa razy więcej miejsca niż obecnie. Czynsz też byłby znacznie mniejszy niż ten, jaki płaci obecnie. Kosztowałby około 80 zł. – Ja mam swoje lata i chciałbym trochę spokoju. Wiem, że na Browarnej mieszkają normalni ludzie. Latem bym się gdzieś do pracy zahaczył i jakoś dałbym sobie radę – deklaruje.

Miasto chce pomóc

Zofia Kroc powiedziała nam, że komisja mieszkaniowa była jak najbardziej za tym, aby pomóc panu Markowi, pomimo że gdy przydzielane było 56-metrowe

mieszkanie przy ul. Podrzecznej, to miała w nim mieszkać 4-osobowa rodzina, czyli również on z synem. Konkubina 55-latką nie dostałaby takiego lokalu tylko dla siebie i swojego dziecka.

Radna poznała jednak sytuację pana Marka i jego syna, wie, że chłopak chce normalnie żyć. Latem wyjechał do pracy na zmywaku i chce pracować po skończeniu szkoły. Kształci się na kucharza. – Nic się nie stanie, jeśli pan Marek nie przyjmie mieszkania na Mostowej, ale jeśli drugi raz by odmówił, to „wypadnie” z listy – mówi radna. Przyznaje, że wie o wolnym mieszkaniu na Browarnej, ale komisja nie otrzymała informacji o tym, aby można było je komuś przydzielić. Dysponuje tymi, które wskazuje Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego.

Wiceburmistrz Bogusław Bończak powiedział nam z kolei, że mieszkanie, jakie zaproponowano panu Markowi, było naprawdę bardzo ładne, słoneczne i wyremontowane. Co do środowiska, jakiego się obawia zainteresowany, to mówi, że na pewno w budynkach ZGM mieszkają osoby, do zachowania których można mieć zastrzeżenia i nigdy nie ma pewności czy sytuacja zaistniała w chwili wprowadzania się do danego lokalu za jakiś czas się nie zmieni. Pytany o lokal przy ul. Browarnej, powiedział nam, że orientuje się. Jeśli nie ten, to na pewno jakiś inny miasto będzie proponować, bo chce mu pomóc. mwk

REKLAMA

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

ZŁOMowanie
POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

SKŁAD WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

- ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA
kruszyw

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH,
ZIEMIA,
POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Pandemia | Narodowa kwarantanna – co w praktyce oznacza

Najtrudniejsze trzy tygodnie

dokończenie ze str. 1

Krzysztof Gajda, właściciel m.in. restauracji i hotelu „Polonia”, mówi nam, że branża hotelowa jest, obok weselnej, jedną z najbardziej poszkodowanych decyzjami od początku pandemii. – Mówimy, że to już nie jest lock down, tylko knock out – mówi. – My to przetrwamy, jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że nie działamy tylko sezonowo. W dużo trudniejszej sytuacji są hotele i pensjonaty w górach, dla których okres zimowy był głównym źródłem przychodu.

W „Polonii” zatrzymują się na przykład pracownicy zatrudnieni przy budowach i remontach infrastrukturalnych (jeśli pracują poza miejscem zamieszkania, a ich praca jest niezbędna dla ciągłości tychże inwestycji). Ci, nawet według nowego rozporządzenia, mogą z hotelu korzystać, ale z pewnością nie ma ich na tyle wielu, by mogło to rekompensować straty. Tym bardziej, że – jak zauważa Krzysztof Gajda – koszty utrzymania obiektu przy 10 gościach są niewiele tylko mniejsze niż przy 100.

– Chociaż nie wszystkie decyzje wydają się dla mnie zrozumiałe, to rozumiem, że zostały podjęte z myślą o ratowaniu życia czy zdrowia jak największej liczby osób – mówi Krzysztof Gajda. – Życzę wszystkim, szczególnie pracownikom hoteli i gastronomii, jak najszybszego powrotu do normalnej rzeczywistości.

Janusz Mostowski, właściciel Eco Resort (Hotel Eco przy Podrzecznej, Eco Nieborów), mówi nam, że do poniedziałku zdarzały się u niego jeszcze pojedynczy klienci, od wprowadzenia kolejnych obostrzeń nie ma ich wcale.

– Myślę, że większe hotele, zatrudniające dużo większy personel, odczują ten okres bardziej niż te mniejsze, w których obowiązek utrzymania może w jakiejś mierze wziąć na siebie sam właściciel – mówi Janusz Mostowski.

Nowe obostrzenia obejmują też baseny wraz ze znajdującymi się przy nich obiektami, takimi jak sauny czy grotty solne. Na ten moment niewiele to zmienia dla Pływalni Miejskiej w Łowiczu, która ze względów epidemicznych nieczynna była także przed 28 grudnia.

W związku z nowym rozporządzeniem nieczynne dla zwiedzających są muzea i instytucje kultury, w tym także Muzeum w Łowiczu.

Siłownie i kluby fitness: cios za ciosem

Gdy na początku listopada obostrzenia związane z koronawirusem zostały poluzowane, siłownie oraz kluby fitness mogły znów funkcjonować. Korzystać z nich mogli jednak jedynie zawodnicy przygotowujący się do zawodów. Wiele placówek zdecydowało się wtedy na zapowiedzenie zawodów i zarejestrowaniu wszystkich chcących trenować jako sportowców przygotowujących się do rozgrywek. Niestety dla branży fitness, kwarantanna narodowa wprowadzona teraz uniemożliwia takie manewry: obejmuje również sportowców, za wyjątkiem reprezentantów kraju.

Nie powinno więc dziwić, że osoby związane z fitnessem są oburzone. – Działania rządu są karygodne i kompletnie nielogiczne – mówi nam Damian, trener personalny w Głownie. – Zabraniają chodzić na siłownię osobom, które dzięki ćwiczeniom z trenerami



poprawiają swoje zdrowie i niejednokrotnie siłownia jest jedyną opcją na rehabilitację. Jednocześnie promują na stronie rządowej zdrowy ruch, pisząc, że podczas kwarantanny warto pozostać ak-



Chociaż nie wszystkie decyzje wydają się dla mnie zrozumiałe, to rozumiem, że zostały podjęte z myślą o ratowaniu życia czy zdrowia jak największej liczby osób.

Krzysztof Gajda

tywnym fizycznie. Jest to oczywiście prawda, że aktywność fizyczna jest podczas pandemii wskazana, gdyż chociażby pozytywnie wpływa na naszą odporność. Dlaczego więc rząd zamyka siłownie? Jestem w stanie stwierdzić, że nawet sam pan premier tego nie wie – ostro podsumowuje działania rządu trener.

Podobne rozczarowanie w oficjalnym oświadczeniu wyraziła siłownia Platinum w Łowiczu. – Dla właścicieli, pracowników recepcji, managera, instruktorów, trenerów oraz wielu osób, które na co dzień z nami współpracują, jest to dramatyczna wiadomość – informują w oficjalnym oświadczeniu zaraz po ogłoszeniu kwarantanny narodowej.

Ponadto wyrażają żal, że rząd nie przedstawił żadnych danych potwierdzających ryzyko rozprze-

strzenia się COVID w siłowniach.

Ludzie z branży podkreślają również, że urzędnicy państwu nie reagują na postulaty branży fitness oraz na proponowane rozwiązania. – Zamykają siłownie, tłumacząc to na przykład niskimi sufitami, co jest samo w sobie śmieszne, pozbawiając pracy i źródeł utrzymania tysięcy osób – dodaje do listy zarzutów wspomniany Damian.

Siłownia Platinum dodaje, że nie chcą naciągać prawa, żeby tylko się otworzyć, a działać legalnie. – Prosimy o zrozumienie, nie będziemy kościołem, sklepem, kasynerem... nie otworzymy klubów tylko dla reprezentacji sportowej i zawodowców. Jesteśmy dla Was i to dla Was chcemy wrócić do pracy i pełnego, legalnego działania. Uważamy, że zasługujemy na

pełne otwarcie, na równych zasadach dla wszystkich, bez narażania się na kontrole, kary i mandaty, bo dbamy o zdrowie fizyczne i psychiczne – puentuje tymi słowami swoje oświadczenie Platinum.

Online na trampolinie?

Część klubów mimo wszystko starało się poszukać alternatywy na tradycyjną formę treningu. Centrum fitnessu „Fit and Jump”, które ma swoje filie zarówno w Głownie, jak i Łowiczu, daje swoim klientom możliwość wypożyczenia do domu trampoliny, z której korzystają w trakcie zajęć, by nie zaniedbać aktywności fizycznej podczas kwarantanny narodowej. Dodatkowo dla wszystkich, którzy zdecydowali się wypożyczyć trampolinę, przewidziane są treningi w formie online.

Część klubów, jak np. Studio Rampa w Łowiczu, upatruje swojej szansy na działanie podczas kwarantanny w swojej szerokiej ofercie. Studio Rampa prowadzi działalność sportowo-artystyczną, gdzie obok zajęć fitnessu prowadzona jest zumba czy zajęcia muzyczne dla dzieci. – Chcemy działać w świetle prawa, a nie je naciągać – słyszymy. Decyzja dotycząca otwarcia studia ma zapaść na początku przyszłego roku.

Nie wszyscy jednak prowadzą na tyle szeroką działalność, żeby móc na tej podstawie się otworzyć.

Kwarantanna narodowa bez dwóch zdań nie będzie czasem łatwym dla wszystkich. Jednak to wśród osób związanych z branżą fitness czuć największe frustracje. Nic dziwnego, ponieważ to właśnie siłownie zostały zamknięte w pierwszej kolejności i jako jedne z ostatnich zostały przywrócone do działalności podczas pierwszego lockdownu. – Jesteśmy rozgoryczeni, żli i oby ta złość dała nam siłę na przyszłość – słyszymy od siłowni Platinum.

aa, mwk, tm, ek

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL

otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO

Specjalista ds. zamówień publicznych

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe

Wymiar pracy: 1 etat

Obowiązki:

- czytanie oraz analiza ogłoszeń przetargowych,
- przygotowanie dokumentów przetargowych od strony formalnej,
- kompletowanie oferty przetargowej oraz dbałość o jej terminowe dostarczenie,
- uzupełnianie dokumentów w toku badania oferty.

Oczekiwania:

Poszukujemy osoby:

- dobrze zorganizowanej,
- skrupulatnej,
- sumiennej,
- lubiącej pracować w zespole oraz dobrze funkcjonującej pod presją czasu.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą aplikacje z wykształceniem prawniczym oraz doświadczeniem w zamówieniach publicznych.

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu z wybranymi osobami.

Oferujemy:

- możliwość zdobycia gruntownej wiedzy dzięki okresowym szkoleniom,
- możliwość zdobycia doświadczenia w zakresie zamówień publicznych,
- pracę w prężnie rozwijającym się podmiocie będącym w czołówce firm budowlano-instalacyjnych w kraju,
- dobre warunki pracy oraz płacy,
- możliwości rozwoju osobistego oraz ścieżkę awansu zawodowego,
- dofinansowanie do ubezpieczenia na życie.

Aplikacje należy kierować na adres email:
rekrecja@ekoenergia.co
z dopiskiem „Specjalista ds. zamówień publicznych”

RAFNET

czynne: pon.-pt. 8-20, sob. 8-17
tel. 46/830-30-39
502-339-319

- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

OPONY CIĘŻAROWE Apollo 22.5 cala
z gwarancją na uszkodzenia mechaniczne

417139

416425

401105

Wyrazy głębokiego współczucia Pani Annie Zielińskiej

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie
z powodu śmierci

Mamy

składa
Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

417350

Wyrazy głębokiego współczucia Panu Krzysztofowi Zielińskiemu

Radnemu Rady Miejskiej w Głownie
z powodu śmierci

Teściowej

składa
Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

417351

Wyrazy głębokiego współczucia Panu Wojciechowi Balei

Radnemu Rady Miejskiej w Głownie
z powodu śmierci

Taty

składa
Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

417352

Głębokie wyrazy współczucia
dla Pani Anny Zielińskiej
Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie
z powodu śmierci

Mamy

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 3
w Głownie

417353

Okruczy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Tadeusz Sękalski (1942–2020)

5 sierpnia br. zmarł Tadeusz Sękalski, w latach 1997–2005 starszy Cechu Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości w Łowiczu, zaś od 2005 roku Honorowy Starszy Cechu. Miał 78 lat.

Z racji tego, że Tadeusz Sękalski prowadził zakład dziewiarstwa maszynowego w Łowiczu, należał także do Cechu Rzemiosł. Był też właścicielem kamienicy nr 13 na Starym Rynku, w której mieści się obecnie m.in. pizzeria.

Przez dwie pełne kadencje pełnił funkcję Starszego Cechu, zaś w 2005 roku Walne Zgromadzenie Członków nadało mu godność Honorowego Starszego Cechu. W ten sposób podkreślono jego zasługi dla tutejszej organizacji cechowej.

Swoją działalność społeczną prowadził również na terenie Łódzkiej Izby Rzemieślniczej, w której przez dwie kadencje był członkiem zarządu. Przez wiele lat reprezentował również łowicki cech w Powiatowej Radzie Zatrudnienia. Nawet po przejściu na emeryturę utrzymywał bardzo bliskie kontakty z organizacją cechową. Jako jeden z nielicznych rzemieślników z naszego regionu został w 2005 roku odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, otrzymał też wiele odznaczeń resortowych.

Zabiegał o nowych członków cechu

– To był człowiek ogromnej energii, bez przerwy pracujący i myślący. Mający zawsze jakieś pomysły i potrafiący je realizować – powiedział nam o niezwykłym koledze Jan Dębski, kierownik biura łowickiego cechu.

– Zaraz po tym, jak został starszym cechu, wziął się za remont siedziby, w który włożył bardzo dużo pracy – dodaje. Jego zdaniem, to dzięki zaangażowaniu Tadeusza Sękalskiego budynek odmłodniał.

Było to jeszcze przed przyjazdem papieża Jana Pawła II do Łowicza, gdy całe miasto było

pochłonięte akcją wielkiego malowania. Cech był pierwszym obiektem, który był już gotowy na wizytę papieża.

Docenia także działania, jakie Tadeusz Sękalski prowadził na rzecz powiększenia liczby członków łowickiego cechu.

Cały czas starał się o powiększenie liczby członków organizacji. Do 1989 roku przynależność prywatnych przedsiębiorców do cechu była obowiązkowa, zaś potem była już dobrowolna. Dla samorządu rzemieślniczego zaczęły się schody. Tadeusz Sękalski za wszelką cenę starał się zatrzymać tych co byli i starał się, żeby przychodzili nowi.

Zasłużony dla cechu

Fryzjer Krzysztof Bury, który jest obecnie starszym cechu, powiedział nam, że Tadeusz Sękalski wykonał wiele pracy na rzecz cechu i m.in. to dzięki niemu organizacja ta dalej istnieje. Jak relacjonuje, dokąd pozwalało mu zdrowie, uczestniczył w posiedzeniach zarządu, choć – jak przyznaje – nie zawsze zgadzali się ze sobą w toczonych dyskusjach.

Kolegom z cechu dał się zapamiętać jako człowieka pracowitego, skory do pomocy i dzielenia się swoim doświadczeniem. – Wiele zrobił dla cechu – słyszymy. Jedną z najczęściej przypisywanych mu zasług są właśnie prace remontowe, jakie zainicjował w zabytkowym budynku cechu przy ul. Podrzecznej. Dziś jest on wystawiony na sprzedaż, choć cechowe spotkania dalej się w nim odbywają.

Krzysztof Bury wspomina, że Tadeusz Sękalski był jedną z osób, które nakłaniały go do objęcia stanowiska starszego cechu.

Początek spotkań integracyjnych

Jerzy Ledzion, fryzjer prowadzący od wielu lat zakład fryzjerski przy ul. Zduńskiej, powiedział nam, że rzemieślnicy zrzeszeni w cechu byli ze sobą na stopie ko-

leżeńkiej. To jednak za czasów, gdy starszym cechu był Tadeusz Sękalski, zaczęły być organizowane spotkania integracyjne przy grillu, w których uczestniczyli rzemieślnicy z osobami towarzyszącymi. Zaczęły być one organizowane na niewielkim terenie przy siedzibie cechu, gdy ta była już po remoncie. Wkrótce przerodziły się one w wyjazdy, np. do kina czy teatru, które są kontynuowane po dziś dzień.

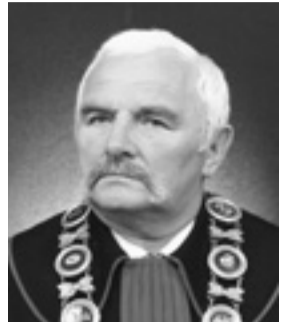
Jerzy Ledzion, który był swego czasu zastępcą starszego cechu, wspomina, że ich współpraca układała się bardzo dobrze. Dodaje, że kolega Tadeusz był bardzo przedsiębiorczy i podejmował wiele działań, które miały się przysłużyć rozwojowi cechu. Jak mówi, był jedną z tych osób, która „wyrzucona drzwiami, po chwili wracała oknem”. Zawsze zabiegał o dobrą współpracę z urzędami i pozyskiwanie środków finansowych dla cechu. Zależało mu również, aby organizacja była dobrze postrzegana na zewnątrz.

Dążył do tego, żeby cech było widać. W charakterystycznym stroju cechowym uczestniczył m.in. w pielgrzymce rzemieślników na Jasną Górę, jak też występował w poczcie sztandarowym cechu podczas procesji Bożego Ciała lub z relikwiami św. Wiktorii w Łowiczu.

Właściciel kamienicy

Łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda wspomina, że Tadeusz Sękalski poznał w 1984 roku, gdy razem czekali w kolejce do załatwienia spraw w Urzędzie Skarbowym, jeszcze gdy ten mieszkał na Starym Rynku. Krzysztof Gajda rozpoczynał wówczas prowadzenie działalności gospodarczej i dopełniał formalności związanych z rejestracją.

W latach 80. oboje byli członkami Zrzeszenia Handlu i Usług w Skierniewicach, które co jakiś czas miało swoje spotkania w siedzibie cechu rzemiosł w Łowiczu.



■ Tadeusz Sękalski (1942–2020)

Przez dwie pełne kadencje pełnił funkcję Starszego Cechu, zaś w 2005 roku Walne Zgromadzenie Członków nadało mu godność Honorowego Starszego Cechu. Kolegom z cechu dał się zapamiętać jako człowieka pracowitego, skory do pomocy i dzielenia się swoim doświadczeniem. Jedną z najczęściej przypisywanych mu zasług są prace remontowe, jakie zainicjował w zabytkowym budynku cechu przy ul. Podrzecznej.

W 1993 roku, po tym jak Krzysztof Gajda nabył zabytkową kamienicę rodziny Cebrowskich na Starym Rynku, stali się z Tadeuszem Sękalskim sąsiadami. On był właścicielem sąsiedniej nieruchomości nr 13, czyli tej, w której mieści się na dole pizzeria. Krzysztof Gajda wspomina, że około 2000 roku wykonywał ocieplenie oficyny, której ściana graniczyła z podwórkiem Tadeusza Sękalskiego, na które on jako sąsiad wyraził zgodę.

Niektórzy wspominają, że Tadeusz Sękalski lubił odwiedzać stoiska ze starociami, które rozstawiają się na targowisku miejskim w Łowiczu.

Godność dla biskupa

Między innymi z jego inicjatywy w 2002 roku nazwa Cech Rzemiosł Różnych została zmieniona na Cech Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości.

Był jednym z inicjatorów nadania biskupowi Alojzemu Orszulikowi godności honorowego członka łowickiego cechu rzemiosł. Biskup pochodził bowiem z rodziny rzemieślniczej, brat prowadził zakład stolarski, w którym młody Alojzy pomagał. Po wojnie przystąpił do egzaminu i uzyskał tytuł czeladnika. aa

ODESZLI OD NAS 20–27.12.2020

† 20 grudnia: Sławomira Brzezińska, I.52

† 21 grudnia: Helena Kucińska, I.89; Anna Sochala, I.49; Zygmunt Sukiennik, I.86.

† 22 grudnia: Marek Muras, I.56

† 24 grudnia: Cezary Chojnacki, I.75; Marianna Urbanek, I.93.

† 26 grudnia: Kazimiera Prętka, I.91.

† 27 grudnia: Andrzej Kowalczyk, I.77; Ryszard Reczulski, I.63; Danuta Jarosz, I.84; Stefania Kotus, I.93.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A

tel. 539 145 615

lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewska.pl

407659

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 99, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

400926

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



396992

Nieborów | Powstaje nowa ekspozycja

W pałacu udostępnione zostanie drugie piętro

W 2021 roku Muzeum w Nieborowie i Arkadii udostępni zwiedzającym drugie piętro pałacu Radziwiłłów, gdzie mieściły się dotąd pokoje gościnne, od ponad roku już niewykorzystywane ze względów pożarowych.

– Nie ma szans, aby pomieszczenia te były ponownie wykorzystywane na pokoje gościnne – powiedziała nam kurator muzeum Monika Antczak. – Powodem jest zagrożenie pożarowe, próbowaliśmy znaleźć rozwiązanie tego problemu, niestety jedyną opcją byłoby wybudowanie z boku pałacu zewnętrznej klatki schodowej, to jednak jest niemożliwe, pałac zostałby oszpecony.

Te pokoje gościnne, w których w większości znajduje się oryginalne wyposażenie, które pozostawili po sobie ostatni właściciele pałacu, od ponad roku są nieczynne, turyści nie są tam wpuszczani. Kurator mówiła nam już dawniej, że są różne pomysły na wykorzystanie drugiego piętra dla zwiedzających, ale temat jest kłopotliwy ze względów właśnie bezpieczeństwa pożarowego. Ostatecznie zapadła niedawno decyzja, aby udostępnić dla zwiedzających hol oraz dwa największe pomieszczenia znajdujące się naprzeciw siebie.

– W pomieszczeniach tych znajdują się eksponaty, które udostępni nam Maciej Radziwiłł – powiedziała nam kurator Antczak. Muzeum od dłuższego czasu jest w bardzo bliskich relacjach z rodem, z którego wywodzili się ostatni właściciele dóbr niebo-



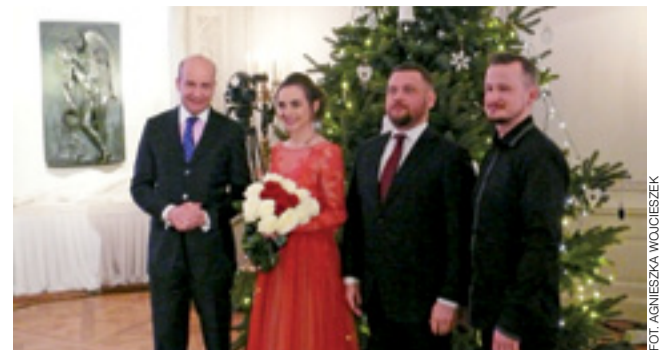
W jednej z sal będzie można zobaczyć zbroję z czasów cesarza Maksymiliana I (XV w.) z dawnej zbrojowni Radziwiłłów na zamku w Nieświeżu na Białorusi.

rowskich. Śmiało można tu mówić o dobrej współpracy, czego dowodem może być np. trwający od 2017 patronat nad pracownią ceramiki Fundacji Trzy Trąby, założonej przez Radziwiłłów oraz współorganizowanie wydarzeń kulturalnych jak np. koncerty operowe.

Muzeum porozumiało się z Maciejem Radziwiłłem, któ-

ry zgodził się udostępnić część zbiorów Fundacji. Są to skupowane przez niego na całym świecie pamiątki związane z książęcym rodem. Wiadomo już na przykład, że w jednej z sal będzie można zobaczyć jeden z ostatnich nabytków: zbroję z czasów cesarza Maksymiliana I (XV w.) z dawnej zbrojowni Radziwiłłów na zamku w Nieświeżu na Białorusi – tj. z miejsca, z którym bezpośrednio związana jest gałąź rodu, z której wywodzi się Maciej Radziwiłł. Nie będzie to jedyna pamiątka wywodząca się z tegoż zamku.

– Aktualnie w obu pomieszczeniach, które chcemy udostępnić, trwają prace remontowe i adaptacyjne. Czynimy starania, aby wszystko było gotowe na otwarcie sezonu w 2021 roku, czyli na 1 marca – powiedziała nam kurator Monika Antczak. **tb**



To był niezwykły wieczór. Nie zabrakło akcentów bożonarodzeniowych: kolęd i pamiątkowych fotografii pod choinką.

Nieborów | Wyjątkowe spotkanie Ten koncert to symbol twórczej solidarności z Białorusią

Kolędy w wielu językach, najpiękniejsze walce, arie operowe i pieśni ludowe oraz współczesne utwory białoruskie wybrzmiały w Pałacu Książąt Radziwiłłów w Nieborowie. W niedzielę, 27 grudnia, odbył się tam koncert z przesłaniem do narodu białoruskiego.

Przed publicznością, zgromadzoną ze względów epidemicznych przed monitorami komputerów, wystąpiła Margarita Levczuk – jedna z najwybitniejszych śpiewaczek operowych pochodzących z Białorusi. W przeszłości artystka była solistką Opery Narodowej i Baletu Białorusi oraz finalistką projektu na kanale telewizyjnym „Rosja-K” – „Wielka Opera”. W czasie występu we wnętrzach pałacu w Nieborowie towarzyszył jej litewski pianista Justas Čeponis.

Twórczy projekt utalentowanych artystów okazał się ucztą dla ucha. Usłyszeliśmy m.in. arie z opery Jana Dawida Hollanda „Cudzy majątek nikomu nie służy”, walce Napoleona Ordy oraz Fryderyka Chopina, a wreszcie pieśni Stanisława Moniuszki.

Jak przystało na grudniowy wieczór przypadający w okolicy Bożego Narodzenia nie zabrakło kolęd, wykonanych nie tylko w języku polskim (m.in. „Cicha noc”), lecz także w białoruskim i angielskim. Ten wyjątkowy koncert zakończono „muzyczną modlitwą”, czyli pieśnią „Ave Maria”.

Dodajmy, że Margarita Levczuk jest żywo zaangażowana w sytuację na Białorusi – po

tegorocznych wyborach prezydenckich wyraziła swoje poparcie dla protestujących, którzy wyszli na ulice. Jej niedzielny występ stał się symbolem twórczej solidarności z Białorusią, a jednocześnie wyrazem przyjaźni narodów polskiego i białoruskiego. W całości dedykowany był on wszystkim, którzy demonstrują w obronie praw i wolności, a szczególnie tym, którzy w związku z protestami są prześladowani i więzieni.

– Często jeżdżę na Białorusi i choć polityką się nie zajmuję, to jednak myślę, że nikt nie może milczeć patrząc na to co się tam dzieje. Protesty powstały i rozszerzyły się na taką skalę właśnie ze względu na reakcję władzy, a więc skrajną i nieuzasadnioną brutalność – ocenia Maciej Radziwiłł, inicjator niedzielnej spotkania w nieborowskim pałacu, a zarazem założyciel Fundacji „Trzy Trąby”.

W rozmowie z naszym reporterem zaznaczył, iż Polacy, ze względu na własne trudne doświadczenia, powinni pamiętać o tym czym jest solidarność i jak wiele może znaczyć. Mówiąc o aktach solidarności wskazał raczej na istotną rolę „zwykłych ludzi”, nie zaś wagę działań na gruncie rządowym. Rządy – w jego opinii – niewiele mogą zrobić, bowiem ich przesadne zaangażowanie może przynieść skutek odwrotny do zamierzonego.

– Mały gest ma znaczenie. Każdy z nas może okazać wsparcie, które dziś szczególnie jest potrzebne Białorusinom. Okres świąteczny, jaki właśnie przeżywamy, to dobra okazja, by pomodlić się za naszych sąsiadów, którzy chcą żyć w lepszym państwie – podkreśla nasz rozmówca. **aw**

Edukacja | Finalistki z Pijarskiego LO

Spotkanie z Kaczmarem, Boschem i Matejką

Trzy podopieczne Pijarskiego LO w Łowiczu zostały finalistkami niebanalnego konkursu z dziedziny polonistyki i sztuki. Zuzanna Kowalik, Gabriela Śmigiera i Agata Kłosińska przyjrzały się innym artystom, z perspektywy utworów Jacka Kaczmarek.

Konkurs „Lekcja historii i sztuki z Jackiem Kaczmarem” organizowany był po raz 7. przez Fundację Underground we współpracy z MEN i wydziałem polonistyki UJ. Reprezentantki Pijarskiego LO startowały w klasyfikacji indywidualnej, a ich zadaniem było napisanie pracy (w finale także jej prezentacja). Według myśli przewodniej, że „sztuka karmi



Agata Kłosińska, jedna z trójki reprezentantek Pijarskiego LO, w przeprowadzonym online finale konkursu.

sie sztuką”, miały zwrócić uwagę na proces inspiracji artysty innymi

artystami i tworzącą się w ten sposób ciągłość kultury.

Należało wybrać artystę, który inspirował utwory Jacka Kaczmarek, wskazując z kolei inspiracje tamtych artystów. Trzeba przyznać, że wymagało to naprawdę dobrej orientacji w świecie sztuki, pojawiających się w niej motywów i idei, tym bardziej trzeba docenić, że łowicka szkoła inspirowała uczennice klas I i II LO, które na pewno będą jeszcze swoją wiedzę pogłębiać.

Zuzanna Kowalik wybrała Jana Matejkę, którego obrazy były bezpośrednią inspiracją kilku utworów Jacka Kaczmarek. Odwołała się do „Stańczyka”, „Jana Kochanowskiego” i „Raportu ambasadora” (tekst inspirowany „Rejtanem”). Przyjęła przy tym formę literacką, przedstawiając abstrakcyjną rozmowę między tymi postaciami.

Agata Kłosińska i Gabriela Śmigiera zdecydowały się natomiast zmierzyć z postacią Hieronima Boscha, z jego zawiłą i bogatą symboliką.

Tu punktem wyjścia były takie utwory barda jak: „Mistrz Hieronimus van Aeken, zwany Boschem” (inspirowany tryptykiem „Ogród rozkoszy ziemskich”), „Syn marnotrawny” czy „Wóz z sianem”.

– W konkursie wzięłam udział, bo interesuję się sztuką i jej historią – mówi Gabriela Śmigiera. – Przygotowanie wymagało dużo czasu i pracy, ale pozwoliło na chwilę oderwać się od przynębiającej rzeczywistości i przenieść do fascynującego świata przedstawionego przez artystów.

Opiekunkami dziewcząt w konkursie były polonistki: Karolina Małecka-Wojtasiak i Beata Jeziorowska. **tm**

RZUT OKIEM | SZOPKI JEDNAK POWSTAŁY W KOŚCIOŁACH



Jedną z tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia jest budowanie szopek w kościołach, które przedstawiają wyobrażenie miejsca narodzin Jezusa Chrystusa. Czas pandemii koronawirusa sprawił, że stajenki są skromniejsze, mniej rozbudowane niż w latach poprzednich, ale jednak tradycja została podtrzymana. Stajenki powstały we wszystkich łowickich świątyniach, a ponadto są dwie na świeżym powietrzu – przy parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Korabce oraz pod arkadami miejskiego muzeum. **ksl**

RZUT OKIEM | PAMIĘTALI O PATRONIE



Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej w Mastkach jak co roku pamiętał o spoczywających na cmentarzu w Kocierzewie Południowym bohaterach II wojny światowej. W delegacji, która w tym roku wzięła na siebie obowiązek odwiedzenia cmentarza, byli: Ola Siekiera, Roksana Antos, Mateusz Gawroński i Hubert Guz z mamą, współopiekunką grupy, oraz opiekunka samorządu uczniowskiego Agata Czubak. Delegacja złożyła kwiaty na grobie patrona szkoły Józefa Ufy oraz zapaliła znicze przed zbiorowym grobem żołnierzy. **opr. tm**

Fotoreportaż



Studniówka łowickiego „Ekonomika” w Sali Mediolan w Strzelcowie, 4 stycznia 2020. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że takie imprezy będą wkrótce zakazane, a nawet sama matura stanie pod znakiem zapytania.



Biegi „Tropem Wilczym”, zorganizowane 1 marca, w Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w Łowiczu, Głownie, Zdunach i Bolimowie były jednymi z ostatnich masowych imprez, jakie w tym roku można było organizować. Łącznie wzięło w nich udział znacznie ponad pół tysiąca osób. Katarzynę Miziołek, Andrzeja Murasa i Agnieszkę Misiak fotografowaliśmy na Błoniach w Łowiczu.

Trudny rok w naszym obiektywie

Rok 2020 zapisze się w historii jako fatalny. Pandemia koronawirusa spowodowała ogromne straty:

zmarły w Polsce dziesiątki tysięcy osób, miliony już chorowały, gospodarka otrzymała potężne ciosy, a nasze życie w maseczkach i – dla wielu – w zamknięciu – stało się trudne do zniesienia. Ale radziliśmy sobie.

Wirus nazaczył ten czas, ale nie zniszczył całkowicie naszego życia. Jak minął ten rok przypominamy, pokazując wybrane zdjęcia z minionych miesięcy, wykonane przez naszych reporterów.



Wagony w tym składzie pociągu, który wykoleił się 15 stycznia w pobliżu stacji Łowicz Przedmieście, były stare i miały być złomowane. To miał być ich ostatni kurs.



Prezydent Andrzej Duda inaugurował swą kampanię prezydencką u nas, 20 lutego na Nowym Rynku.



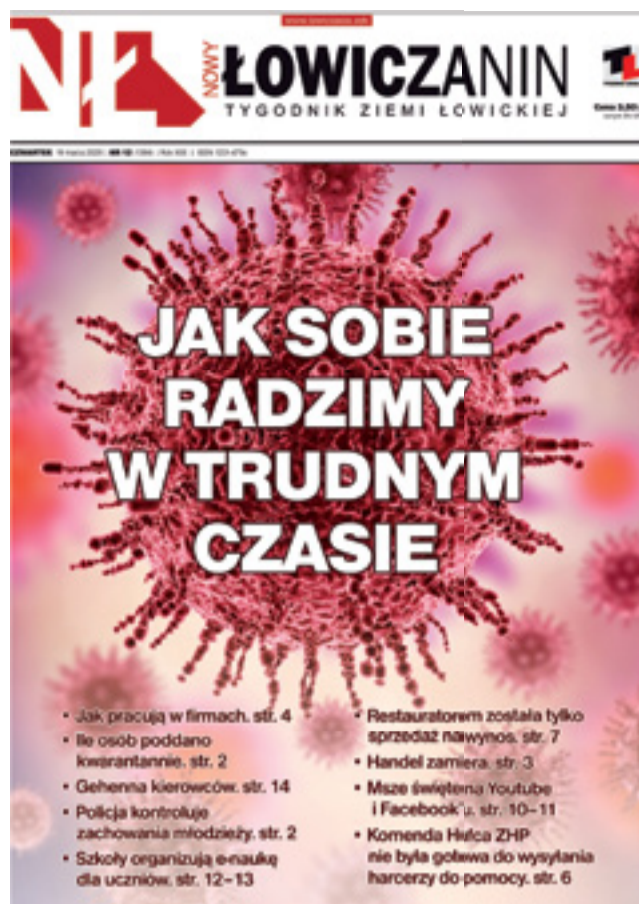
40 tysięcy kaczek trzeba było uśmiercić na fermie w Skaratkach 23 lutego po tym, jak stwierdzono tam obecność wirusa ptasiej grypy. Ochronne ubrania miały nam się jednak już niedługo kojarzyć z czymś zupełnie innym. Nomen omen: w tym numerze, w którym pisaliśmy o zdarzeniu w Skaratkach, na stronie 1 po raz pierwszy informowaliśmy o koronawirusie, ostrzegając: Nie idź do lekarza, za to kontaktuj się z sanepidem.



22 lutego w Zdunach, na balu w grupie AA „Nie ma mocnych”, 25-lecie życia w trzeźwości obchodził Zbigniew Bończak, przez 8 lat przewodniczący Rady Gminy Zduny. Na zdjęciu z żoną Marią.



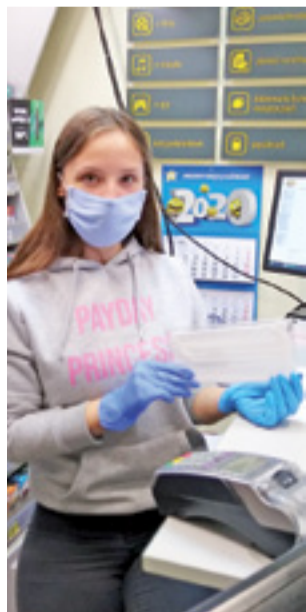
Pierwsze uderzenie koronawirusa. Kupowaliśmy masowo towary, które miały umożliwić życie dłuższy czas w zamknięciu. Pan Krzysztof Eljasiewicz z Kołacina kupujący w Biedronce w Głownie nie ukrywał, że to są zakupy większe niż zwykle.



To był nasz numer z 19 marca, ponad tydzień po pierwszym lockdownie.



W marcu, po zamknięciu galerii handlowych, liczne firmy stanęły w obliczu bankructwa. Ale szukały dróg wyjścia i znajdowały. Na przykład w produkującym skarpetki Stevenie w Goleńsku (podobnie jak w wielu innych firmach z branży) zaczęły szyć maseczki ochronne.



Od 16 kwietnia obowiązywał nakaz zakrywania twarzy w miejscach publicznych. Maseczki stały się towarem pierwszej potrzeby. Można je było kupić w najróżniejszych miejscach.



Odwołali przyjęcie, bo lockdown, ale ślubu nie odwołali. Marcelina Pach i Sylwester Wysocki poszli do ślubu w maseczkach – jako pierwsi u nas – w kościele na Korabce 25 kwietnia.



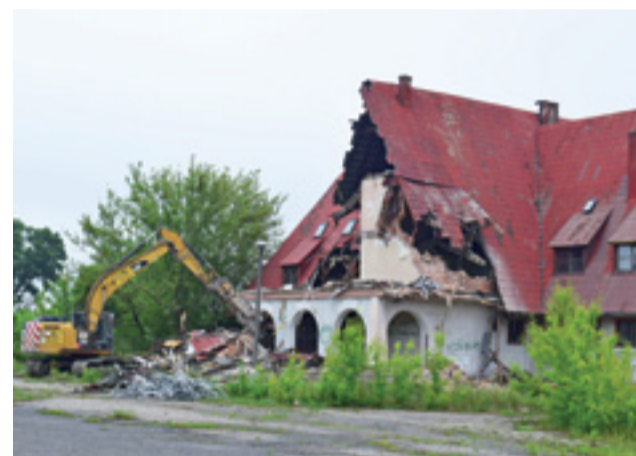
Tego nie było nigdy w jej dziejach. Tradycyjna majowa łowicka pielgrzymka na Jasną Górę została zatrzymana w Słupi, bo nie przestrzegano w niej reżimu sanitarnego. Właściwie, w myśl przepisów, nie powinna była w ogóle w trasę wyruszyć.



Porządku i przestrzegania przepisów ograniczających liczbę osób w sklepach i na targowisku pilnowały mieszane patrole policji i Wojsk Obrony Terytorialnej Zdjęcie z numeru z 9 kwietnia.



Wczesną wiosną była susza, w czerwcu przyszyły ulewne deszcze. Na zdjęciu zalane skrzyżowanie ulic Ułańskiej, Topolowej i Starościńskiej w Łowiczu, 19 czerwca.



7 czerwca właściciel rozpoczął rozbiórkę Zajazdu Łowickiego w Łowiczu. Dziś nie ma już śladu po tym charakterystycznym budynku.



Ultralekki samolot Ewektor rozbił się tuż po starcie z lądowiska w Bobrownikach 30 maja. Pilot na szczęście przeżył.



Powiat łowicki z własnej inicjatywy uruchomił zespół wymazowy: na pobranie próbek do testów na koronawirusa jeździli do ludzi Sławomir Pawlik (z prawej) i Jakub Wolski.



FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

29 maja zainaugurował działalność wakepark w Głownie. Trudno było zaczynać w gorszym roku. Może następny będzie lepszy...



FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERĘCKA

Andrzej Duda przyjechał do Łowicza raz jeszcze, na wieczór wyborczy po I turze wyborów prezydenckich, 28 czerwca. W amfiteatrze na Błoniach witali go sympatycy. Wygrał wtedy, wygrał też drugą turę.



FOT. TOMASZ BARTOS

Siedem osób przyjęło chrzest w kościele zielonowiątkowym 19 lipca. Ceremonia odbyła się w nurtach Bzury w Kompinie.



FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

Hufiec ZHP w Głownie mimo pandemii zorganizował letni obóz. Na zdjęciu: badanie temperatury przed wyjazdem. Hufiec łowicki nie podjął wyzwania.



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

18 lipca przed swym domem w Dzierzgowie została zamordowana ciosami nożem 16-letnia Karolina Pytt. Sprawca, jej były chłopak Eryk S., został aresztowany – ale proces nie rozpoczął się do tej pory.



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

30 sierpnia swe 20-lecie obchodziła Galeria Browarna w Łowiczu. Jej twórca Andrzej Biernacki (na zdjęciu z żoną Elżbietą) przypomniał, że w tym czasie zorganizował 80 wystaw, tyleż koncertów i wydał podobną ilość publikacji.



FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

Przerwanie starych stawideł sprawiło, że w nocy z 6 na 7 sierpnia spłynęła – wraz z rybami – do Mrogi, woda ze zbiornika Stara Piła w Głownie. Potem stawidła naprawiono, ale ostatecznie dotychczasowy właściciel zrezygnował z piętrzenia. Czy woda do zbiornika wróci – na razie nie wiadomo.



FOT. ERYK RIELAK

Doktor na telefon. Czy to dobrze działa? – pytaliśmy w naszym tekście 13 sierpnia. Teleporady stały się naszą codziennością, a jeśli ktoś do lekarza musiał udawać się osobiście – czekał przed wejściem.



FOT. TOMASZ BARTOS

Ponad 60 strażaków gasiło w w niedzielę 16 sierpnia wielki pożar zrębek drewnianych na składowisku w Strykowie.



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Wirus ponownie uderzył w sierpieniu. Na zdjęciu kolejka samochodów przed punktem wymazowym na Blichu w Łowiczu.



Około 50 osób wzięło udział w proteście przeciwko restrykcjom związanym z walką z pandemią, zorganizowanym 10 października na Nowym Rynku w Łowiczu. Jak na ironię, kilka dni później wirus z całą mocą pokazał na co go stać.



29 października zmarł w Warszawie bp. senior Józef Zawitkowski, z Łowiczem związany od 38 lat, miłośnik łowickiej kultury, poeta, kaznodzieja. Normalnie żegnałyby go pewnie tłumy – ale epidemia sprawiła, że na mszę św. pogrzebową wpuszczono tylko wybranych. Spoczął w rodzinnych Żdżarach. Takim gestem tamał się z nami opłatkami w roku 2018, gdy przeprowadzaliśmy z nim wywiad o tym jaką jest w jego oczach Polska w 100 lat po odzyskaniu niepodległości.



Rolniczy protest przeciwko „piłtę Kaczyńskiego” wyruszył 21 października z Łowicza w stronę wjazdu na autostradę A2, ale został przez policję zatrzymany przed Strykowem.



Pod czterema warstwami farby odkryto w kościele w Zdunach ciekawe freski. Prace trwają.



Cielaczki-trojaczki przyszły na świat w sierpniu w gospodarstwie Rafała Więckowskiego w Jasionnej w gminie Głowno.



Nowy rok szkolny zaczął się prawie normalnie – tyle że wchodząc trzeba było dezynfekować ręce i nosić maseczki (na zdjęciu przed wejściem do ZSP 2 w Żychlinie). Zdalna nauka wróciła jednak szybko, już w październiku.



W listopadzie i grudniu wirus zbierał obfite żniwo. Na zdjęciu pogrzeb zmarłego na Covid wieloletniego naczelnika OSP w Żychlinie Stanisława Ryzłaka, 16 grudnia.



Przez kilka dni na ulicach Łowicza, Głowna i Strykowa, podobnie jak w całym kraju, bardzo licznie demonstrowali ludzie, najczęściej młodzi, którzy nie zgadzali się z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego uznającym za niezgodną z Konstytucją eugeniczną przesłankę dopuszczalności przerwania ciąży. W protestach brało udział łącznie kilka tysięcy osób.



Przez ponad miesiąc, do 19 grudnia, działał w szpitalu w Łowiczu oddział utworzony specjalnie dla chorych na Covid. Pielęgniarki w nim pracujące mówiły nam, że praca była trudna, ale to w ogóle jest trudny zawód. Mamy nadzieję, że to zdjęcie będzie już tylko historyczne. Życzymy sobie lepszego, 2021 roku.

Ogłoszenia

ŚRODA 30 grudnia 2020 | NR 53

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostyńskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Kupię samochód o pojemności do 1,5 l, cena do 2000 zł, tel. kom. 884-988-652.

■ Subiekt Nieborów Auto-akasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

■ DACIA Lodgy, 2017r, na gwarancji, tel. kom. 508-953-694.

■ FIAT Cinquecento 700, 1997 rok, tel. kom. 605-205-794.

■ FIAT Grande Punto, 2006r, niebieski, tel. kom. 723-891-507.

■ FIAT Seicento, 900 gaz, 2001r, tel. kom. 518-301-554.

■ FIAT Punto, 2003 rok, tel. kom. 511-760-740.

■ FORD Focus, 1.6B, 2006 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ FORD Mondeo, 1.8 TDCI, 2009 rok, czarny metalik, w rozliczeniu mogę przyjąć mniej, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Astra Clasic, 1.4, 2001r, 76000km, 1-właściciel, tel. kom. 797-863-013.

■ OPEL Meriva, 1.3 CDTI, 2007 rok, 6800 zł, tel. kom. 696-951-591.

■ OPEL Zafira, 1.7 diesel, 2008/2009r, tel. kom. 880-422-477.

■ SKODA Octavia Kombi, 1.9 D, 2006 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 694-132-701.

■ SKODA Fabia kombi, 1.9 diesel, 2005r, 3.800 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ TOYOTA CHR, 2018 rok, 40000 km, automat 4x4, grafit perła, bogata wersja, jedyny egzemplarz w Europie, auto z USA, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-653-030.

■ FIAT Ducato, 2.3 Multijet, 2015 rok, chłodnia, agregat termoking L3H2, 47.000 + VAT, tel. kom. 505-620-764.

■ MERCEDES E Klasa, 1.8 benzyna, 2005 rok, 190000 km, kompresor, stan rewelacyjny, możliwość zamiany (mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ NISSAN Primera, 1.8B, 2003 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ OPEL Astra, 1.6 8V gaz, 2002 rok, tel. kom. 602-362-910.

■ OPEL Corsa D, 1.3CDTI, 2007 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ VW Polo, 1.4 TDI, 2003 rok, tel. kom. 606-519-851.

■ SEAT Ibiza, 1.4, 2014 rok, tel. kom. 603-103-174.

■ OPEL Movano, 2.3 Maxi, 2014 rok, chłodnia + webasto, bogate wyposażenie, 32.000 zł + VAT, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 12.900 zł, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2005 rok, 168.000km, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.

■ PEUGEOT 307, 1.6 benzyna, 2006 rok, 180.000km, 5-drzwiowy, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ ROVER, 220D, 1998 rok, tel. kom. 692-391-039.

■ TOYOTA Corolla, 2.0D4D, 2009 rok, bogate wyposażenie, serwisowana, 16.800 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniej, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Caddy, 1.9TDI, 2009 rok, w rozliczeniu mogę przyjąć mniej, tel. kom. 513-375-786.

inne

■ Opony używane, tel. kom. 602-133-182.

■ Sprzedam opony zimowe 195/75/16C, tel. kom. 692-391-039.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

sprzedaż

■ Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi, tel. kom. 663-140-004.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. kom. 603-878-783.

■ Mieszkanie 65 mkw, os. Dąbrowskiego 14, IV piętro, tel. kom. 608-350-252.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Gospodarstwo rolne w Dzierżgówku, pow. 8.88ha z zabudową w całości. Do autostrady A2 ok. 6 km. Zjazd Łowicz - Skierniewice, tel. kom. 696-230-340.

■ Kamienica i działki w centrum Łowicza oraz działki koło Walewicz, tel. kom. 665-464-794.

■ Sprzedam działkę budowlaną 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Główno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- rzetelna wycena
- sprzedaż części

416512

Wycieczka jednodniowa do Zakopanego

bryczka ognisko narty kufly

Zadzwoń po szczegóły
tel. 600-237-175

416882

FIRMA SKUPIE AUTA

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe

- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

406724

WARSTWA

Garáže Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

40216

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2020 poz. 1990), podaję do publicznej wiadomości, że w dniach od 31 grudnia 2020 r. do dnia 20 stycznia 2021 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Nieborów zostaje wywieszony wykaz części nieruchomości gruntowej o powierzchni 0,5m² stanowiącej własność Gminy Nieborów, oznaczonej numerem ewid. 479 w obrębie Bednary oraz części dachu o pow. 1m² budynku SP w Bednarach, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 5 lat.

Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania, tj. w poniedziałki w godz. 10.00-18.00, od wtorku do piątku w godz. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46/ 838-56-13.

Wójt Gminy Nieborów
Jarosław Papuga

417338

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPISKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OŁKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ŻŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMSOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Sprzedam 2 działki budowlane 1.500 mkw. i 4.000 mkw., koło Nieborowa, tel. kom. 669-162-492.

■ Sprzedam działki o powierzchni 3.000 mkw. w miejscowości Czerwonka Parcel, powiat sochaczewski, tel. kom. 538-154-559.

■ Sprzedam łąkę 1,79 ha Przewiska, tel. (46) 838-20-42.

■ Dom 50 mkw działka 147mkw, tel. kom. 570-558-713.

wynajem

■ Mieszkanie, centrum Łowicza, tel. kom. 888-751-723.

■ Wynajmę lokale 60 i 20 m2, na działalność, Łowicz, Krakowska, tel. kom. 509-220-774.

■ Tkaczew 50 mkw, tel. kom. 791-000-972.

■ Bratkowice 48 mkw., I piętro, tel. kom. 504-046-212.

■ Mała kawalerka do wynajęcia w centrum Łowicza, tel. kom. 725-018-211, 669-188-557.

kupno różne

■ Bagnety, monety, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ PRL, szkło, stare zabawki, książki, komiks, VHS, tel. kom. 793-311-660.

■ Przyjmę używane meble szafę albo regał, tel. kom. 601-360-288.

sprzedaż różne

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Palety opałowe 3 zł, tel. kom. 502-919-192.

■ Agregat przeciwmrozowy do sadu, tel. kom. 721-308-993.

■ Sprzedaż świerków srebrnych i półsrebrnych różnej wielkości, cena do uzgodnienia, Bednary Kolonia, tel. kom. 508-003-384.

■ Sprzedaż świerków srebrnych, półsrebrnych różnej wielkości, hurt, detal, Bednary Kolonia, tel. kom. 667-646-989.

■ Sprzedam topole na pniu, tel. kom. 505-442-567.

■ Dwa odkurzacze 1800W, 220 zł, tel. kom. 502-778-128.

■ Kuchnia węglowa, kuchnia gazowa, tel. kom. 605-205-794.

■ Sprzedam okna plastikowe po demontażu, tel. kom. 604-529-656.

■ Drewno kominowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedyński, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. kom. 600-895-026.

■ Sprzedam pralkę, tel. kom. 507-957-679.

■ Sprzedam olej zużyty, tel. kom. 692-391-039.

praca

dam pracę

■ Poszukujemy mężczyzn do pracy przy soleniu skór, Nowostawy Dolne, tel. kom. 603-531-365.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, chłodnia, tel. kom. 516-054-267, 516-054-266.

■ Zatrudnię szwaczki, jedna zmiana, stała praca w Głownie, tel. kom. 602-457-089.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, praca na terenie Łowicza - skład budowlany, tel. kom. 605-040-913.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię do dociepliń, praca okolice gminy Zduny, tel. kom. 500-583-446.

■ Przyjmę do pracy na stację demontażu pojazdów (rozbiórka aut). CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).

■ Zatrudnię pracowników do ogrodzeń betonowych, tel. kom. 606-238-181.

■ Przyjmę osobę potrafiącą spawać, tel. kom. 606-238-181.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 662-190-347.

■ Biuro rachunkowe w Łowiczu zatrudni osobę, ze znajomością KPIR, JPK, Płatnik. mail: biurogrosik.1@gmail.pl, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Zatrudnię osobę do biura z doświadczeniem pracy na podobnym stanowisku. Wymagania: dobra znajomość komputera (EXCEL, WORD, SUBIEKT), oferty na: kadrybratex@op.pl.

■ Firma Regina poszukuje szwaczki do szycia skarpet na rosso. Praca - Otolice 68, tel. kom. 603-709-330.

■ Zatrudnię kierowcę do piekarni na dobrych warunkach finansowych, tel. kom. 504-573-701.

■ Zatrudnię piekarza na każde stanowisko na dobrych warunkach, tel. kom. 504-573-701.

■ Zatrudnię na wykańczanie, szwalnia w Głownie, tel. kom. 602-457-089.

remontowo-budowlane

usługi

■ Malowanie, remonty, tel. kom. 514-347-542.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■ Podbitki dachowe, dachy, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 695-466-501.

■ Wykończenia remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Tynki tradycyjne z mułkowaniem, tel. kom. 666-152-315.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Budowy, remonty, docieplenia, tel. kom. 794-230-700.

■ Budowa domów, tel. kom. 792-929-533.

■ Wykończenia wnętrz gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, podbitki dachowe, wole terminy, tel. kom. 507-804-797.

■ Pokrycia dachów, papy, ocieplenia, szybkie naprawy, wymiana rynien, tel. kom. 579-129-902.

■ Glazura, terakota, panele, łazienki, malowanie solidnie, tel. kom. 721-717-741.

■ Malowanie, gipsowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.

■ Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, zabudowa karton gips, tel. kom. 790-294-337.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 502-651-777.

■ Cyklinowanie, polerowanie, tel. kom. 501-249-461.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 605-565-647.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 798-877-090.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. kom. 608-632-134.

■ Tynki, tel. kom. 575-661-940.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Dachy, rynny, akcesoria, 20 lat doświadczenia, tel. kom. 512-033-338.

REKLAMA

Firma STYROMAX Producent Opakowań Styropianowych w Łyszkowicach

ZATRUDNI MĘŻCZYZN

na stanowisko:

- pracownika produkcji
▪ pracownika magazynu
▪ operatora wtryskarek do styropianu

Poszukujemy zarówno osób z doświadczeniem jak i gotowych przyuczyc się do zawodu

OFERUJEMY:

- stabilne warunki zatrudnienia
• umowa o pracę • dodatki socjalne

Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 46/838-88-70, 512-476-785 lub o przesłanie CV na e-maila: biuro@styromax.com.pl



POSZUKUJE EKIPY

DO MONTAŻU OKIEN PCV

tel. 668-183-166

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46 99-440 Zduny

OFERUJEMY:

- SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ EKOGRΟΣZEK WORKOWANY
▪ PELLETT DRZEWNY

➔ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!

tel. 721-021-154

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHYJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:
Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:
Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:
Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.

- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
• Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
• Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MECHANIK - MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

Główne zadania i obowiązki:
Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

KONTROLER - TECHNOLOG W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

Główne zadania i obowiązki:
Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

- MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:
1) Łowicz ul. Starzyńskiego - Parma - Polesie - Stachlew - Wola Makowska - Ferroxcube
2) Łowicz os. Bratkowice - Mysłaków - Arkadia - Bobrowniki - Dzierżgów - Belchów - Sierakowice Lewe - Ferroxcube
3) Topola - Miedniewice - Rawka - ul. Skłodowskiej - Osiedle Widok - ul. Sobieskiego - Ferroxcube
4) Lipce Reymontowskie - Święte Łaski - Słomków - Maków - Krężce - Dąbrowice - Halinów - Skierniewice ul. Łódzka - Zadębie - ul. Rawska - Ferroxcube
5) Jeżów - Byczki - Godzianów - Nowe Rowiska - Dębowa Góra - Balcerów - Sierniewice ul. Mszczonowska - Ferroxcube
6) Skierniewice - Łąszczew Stary - Kamion - Prandotów - Franciszkań - Kaczorów - Strzyboga CPN - Podtrzciana - Graniczna - Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:
Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

WOZY PASZOWE 5m3 - 46000 netto do negocjacji NOWY gwarancja 3 lata tel.: 888 76 44 66

SPRZEDAŻ GAZU PRACUJEMY: pon.-sob. 7:00-19:00 niedz. 8:00-16:00 w butlach 11 kg tel. 600-317-248 wytnij ten KUPON przy zamówieniu gazu ZAPŁACISZ 3 zł MNIEJ

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne NASTĄPI PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:

Table with 3 columns: data, w godz., miejscowość. Rows: 11.01.2021r. 8:00-15:00 Humin 1; 13.01.2021r. 8:00-15:00 Piłaszków A; 14.01.2021r. 8:00-15:00 Mysłaków 1, Mysłaków ul. Radosna, Nowowiejska, Mostowa, Malinowa, Łowicka; 15.01.2021r. 8:00-15:00 Łowicz ul. Zielna, Rybackiego, Łyszkowicka, Klimeckiego

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowe informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

WAPNO NAWOZOWE

WĘGLANOWE

MAGNEZOWE SIARKOWE

worek 50 kg • big bag 600 kg • luz 25 t

DOSTAWA W CENIE • Ilości TIROWE - RABAT

tel. 505-068-787

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN Kwasoodporne wkłady kominowe również do kotłowni turbo WENTYLACJA Nieborów, ul. Wspólna 22 tel. 46 838 56 76 603 417 180, 605 286 268

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

411277

414538

417272

408885

417387

■ Budowa domów, docieplenia, tel. kom. 572-947-448.

■ Układanie kostki brukowej, prace brukarskie, odwodnienia, opaski odwadniające w koło budynków, tel. kom. 782-452-548.

■ Rozbiórki, wyburzenia, naprawa i utwardzanie dróg dojazdowych, kopanie stawów, karczowanie terenów, tel. kom. 721-771-517.

sprzedaż

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedaż piasku, kruszyw, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.

■ Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.

usługi instalacyjne

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. kom. 535-466-501.

■ Elektryk, domki, dokumentacja, tel. kom. 601-197-677.

■ Anteny, telewizory naprawa, tel. kom. 791-210-176.

■ Tanio kamery, ekspres, tel. kom. 728-188-127.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

usługi inne

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Karczowanie/frezowanie pieńków/korzeni po wyciętych drzewach, tel. kom. 506-660-095.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Usługi porządkowe terenu i inne, tel. kom. 607-760-119.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń, tel. kom. 504-070-837.

■ **Renowacja mebli stylowych, nowoczesnych, wycena gratis, 7 dni w tygodniu, tel. kom. 883-589-669.**

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

matrymonialne

■ Poznam kobietę szczerą, uczciwą, duży temperament, wiek 44-63, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ Poznam atrakcyjną miłą dziewczynę, tel. kom. 693-628-216.

nauka

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

■ Pomoc w nauce angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Pomoc w lekcjach, każdy przedmiot - szkoła podstawowa, tel. kom. 536-880-653.

■ Angielski, dojeżdżam, tel. kom. 609-874-395.

■ Matematyka, Mysłaków, tel. kom. 793-570-964.

■ Matematyka, Angielski, tel. kom. 515-459-141.

rolnicze – kupno

płaty rolne

■ Kupię każde zboże, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Skup zboża, auto samozaładowcze, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię żyto, tel. kom. 604-634-249.

hodowlane

■ Kupię byczki, jałówki 100-500 kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

■ Kupię lochy prośne, tel. (46) 838-17-22.

■ Kupię byczki mieszańce 17 zł/kg, tel. kom. 883-806-661.

maszyny

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię każdego Bizona oraz inne kombajny mogą być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

■ Kupię rozsiewacz Motyl, przyczepę wywrotkę do remontu, tel. kom. 604-752-472.

■ Kupię glebogryzarkę może być do remontu, tel. kom. 604-752-472.

rolnicze - sprzedaż

płaty rolne

■ Sprzedam siano, tel. kom. 783-668-523.

■ Sprzedam ziemiaki żółte Innowator 15kg - 7zł, tel. kom. 508-194-191.

■ Słoma baloty ze stoga, tel. kom. 695-759-357.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam owies, żyto, siano baloty, tel. kom. 667-257-460.

■ Sprzedam ziemiaki paszowe, tel. kom. 693-692-539.

■ Pszenżyto ok. 12 ton, tel. kom. 607-760-119.

■ Sprzedam słomę, Chaśno, tel. kom. 721-737-369.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 728-329-771.

■ Wyśtoki jabłko, ćwikła 9 ton, tel. kom. 785-240-260.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 781-995-103.

■ Mieszanka, tel. kom. 605-350-355

■ Sprzedam marchew paszowa i ziemiaki paszowe luzem z gospodarstwa lub mogę dowieźć w worku na miejsce, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam pszenicę, żyto, mieszanke, pszenżyto, Świeryż, tel. kom. 513-064-118.

■ Sprzedam 4t owsa, 1,5t mieszanke, tel. kom. 512-178-872.

■ Wapno Agro-Sólka 17% siarki 21% wapnia, tel. kom. 600-820-374.

■ Żyto z pszenżytem, tel. kom. 602-689-205.

■ Sprzedam nasiona bobu Bahus, tel. kom. 609-378-355.

■ Żyto, tel. kom. 514-529-618.

■ Sprzedam cebulę, tel. kom. 783-734-501.

■ Sprzedam bób Bizon i Bachus po odnowie, tel. kom. 724-551-112.

■ Słoma ze stodoły, kostka 2zł, tel. kom. 663-647-066.

■ Owies, siano, tel. kom. 693-960-636.

■ Pszenżyto, mieszanka, słoma, Wyborów, tel. kom. 788-278-657.

■ Ziemiaki paszowe, tel. kom. 692-492-058.

■ Sprzedam mieszanke jęczmień z pszenicą i owies, tel. kom. 664-048-684.

■ Sprzedam mieszanke, owies, pszenżyto, tel. kom. 506-103-998.

■ Jęczmień, pszenica, tel. kom. 665-103-042.

■ Sprzedam marchew paszową grubą, tel. kom. 607-317-651.

hodowlane

■ Krowy do zacielenia, jałówki cielne, likwidacja stada, tel. kom. 604-432-909.

■ Jałówki i krowy hodowlane mleczne, likwidacja hodowli, tel. kom. 606-622-973.

■ Sprzedam 3 jałozki czerwono-białe, tel. kom. 667-248-227.

■ Sprzedam jałozkę wysokocielną, tel. kom. 695-684-368.

■ Sprzedam żrebicę 18 miesięcy. Koń Polski, tel. kom. 788-343-610.

■ Sprzedam prosięta, Boczek, tel. kom. 727-472-475.

■ Sprzedam jałozkę wysokocielną wycielenie 31 grudnia, tel. kom. 665-599-585.

■ Sprzedam jałozkę mięsna 150 kg, tel. kom. 723-528-084.

■ Sprzedam 2 jałówki, wycielenie styczeń, luty, tel. kom. 516-554-451.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 732-416-266.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 726-931-728.

■ Byczek czerwony, tel. kom. 515-734-284.

■ Jałówka wysokocielną, tel. kom. 697-892-925.

■ Prosiaki, tel. kom. 575-429-669.

maszyny

■ Pług 3-skibowy, brony 3, dwukółka, sianokiszonka baloty, tel. kom. 603-387-474.

■ Rozsiewacz nawozu Promar 2-talerzowy, tel. kom. 604-247-511.

■ Sprzedam młelniki walcowe 800x250 podwójny, 600x300 podwójny, 500x300 pojedynczy, tel. kom. 510-236-954.

■ Siewnik do kukurydzy 6-rzędowy, tel. kom. 693-698-295.

■ Deszczownia, łuskarka do bobu zmechanizowana, tel. kom. 609-378-355.

■ Belarus 1025, 2010 rok, tel. kom. 697-825-807.

■ Sprzedam wladak Bułgar o udźwigu 3,5 tony, tel. kom. 510-236-954.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, pług 2-skibowy, tel. kom. 514-529-618.

■ Części do Bizona i innych, tel. kom. 602-522-478.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, tel. kom. 535-275-229.

■ Sprzedam Kuhn Haybob 360, skrzynki uniwersalne, tel. kom. 530-342-110.

■ Sprzedam wywrotkę na dwóch siłownikach 732, tel. kom. 664-048-684.

■ Łyżki i paleciki do ładowarek i turów, tel. kom. 605-884-584.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam prasę Z-224, tel. kom. 513-397-815.

■ Sprzedam przyczepę 10 ton, tel. kom. 693-177-813.

■ Sprzedam ciągnik rolniczy Belarus 952.2, 2018, przebieg 480, napęd 4x4, krzyżakowy, Monblak ciągnik w stanie idealnym, 84.900zł + VAT, tel. kom. 505-620-764.

■ Talerzówka duża na kołach, rozrzutnik Fortschritt, siewnik Poznaniak, tel. kom. 665-103-042.

■ Pług obrotowy 4-skibowy, ładowacz cyklon 2002r, siewnik do kukurydzy, tel. kom. 500-225-198.

■ Sprzedam przyczepę Pronar, prasa kostka Z-224/1, tel. kom. 887-793-961.

■ Sprzedam dwukółkę, obornik, tel. kom. 508-678-424.

■ Sprzedam narzędzia rolnicze + rozrzutnik 2-osiowy z nadstawkami, stan bdb, tel. kom. 691-666-967.

inne

■ Sprzedam basen 2.600 litrów, stan bdb, tel. kom. 605-684-574.

■ Sprzedam basen 430 litrów, tel. kom. 661-401-352.

■ Agrowótknę dostarczę, tel. kom. 693-177-813.

■ Opony 16.9-38, 13.6-28, tel. kom. 697-049-235.

rolnicze - usługi

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Serwis traktorów: New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 697-778-780.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Sprzedam 3 młode gęsi białe, tel. kom. 781-995-103.

■ Owczarki niemieckie pieski 6-tygodniowe, tel. kom. 667-248-227.

■ Sprzedam konie, tel. kom. 691-466-615.

■ Owczarek niemiecki, tel. kom. 604-436-938.

■ Hodowla owczarka niemieckiego, szczenięcia, tel. kom. 660-854-640.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



Najlepsze aktualne ceny!
Płatność bezpośrednia
Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak

odbiór z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

ubojnia

trzody

gotówka
przelew
7 dni

skupuje:

- maciory
- knury,
- tuczniaki

504-264-321
605-581-703

Skup bydła

od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce
i cielęta

502-460-724
500-258-237

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeźne
- do dalszego chowu

PLATNE GOTÓWKĄ
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin
Wzorek
tel. 796-574-410

jałówki • byki • krowy

SKUP

TRZODY

i BYDŁA

tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

Nie stresuj zwierząt w Sylwestra!

Zbliża się Sylwester, a wraz z nim odgłosy głośnych fajerwerków i miliony błysków na niebie. **To natężenie huku i ognia jest prawdziwym utrapieniem dla naszych zwierząt.** Zwierzęta domowe mają bardzo czułe zmysły, a to co się dzieje w tę noc, negatywnie wpływa na ich system nerwowy. Każdy odpowiedzialny i kochający zwierzęta człowiek winien pamiętać, że w ten szczególnie okres należy wyjątkowo zadbać o bezpieczeństwo swych pupil.

1. Ostatni wieczorny spacer z psem powinien zakończyć się przed godz. 20. i tylko na smyczy, bo od tej godziny coraz częściej słychać już fajerwerki.
2. Warto zadbać, aby zwierzę miało w domu bezpieczne miejsce – może to być tazenka, inne ciemne i zaciszne miejsce – które jest jego kryjówką, z dala od błysków i hałasu.
3. O ile twój zwierzątek panicznie boi się wystrzałów, warto odwiedzić lekarza weterynarii celem dobrania odpowiednich środków uspakajających.

Nie lekceważąc tych zjawisk, unikniemy prawdziwych dramatów: padnięcie pupili na skutek doznanych zawałów serca, powikłań neurologicznych, oddalenia się zwierzęcia od domostwa i w efekcie zaginięcia.

tel. 608 469 265

Informator

ŁÓWICZ I OKOLICE

infolinie

- **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590
- **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00
695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- **Infolinia dla mieszkańców woj. łódzkiego** czynna całą dobę: 42 664 19 04
- **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

ważne telefony

- **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
- **Policja** 997 alarmowy; **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00
- **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pogotowie energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, **infolinia** 422 222 298
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Zgłoszenia awarii ŁSM:** 46 837-65-10

apteki

- **Łowicz:**
ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202
ul. Zduńska 45/47, 885-707-041
ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67
ul. Tuszeńska 45, 46-837-77-23
ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594
ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595

- ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20
ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40
ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57
ul. Warszawska 4, 46-830-30-20
pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25
ul. Ułańska 12, 46-837-51-39
ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64
ul. Zduńska 38, 46-837-13-16
ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11
ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10
ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55
- **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chašno 64**, tel. 838-18-25
- **Domaniewice**, ul. Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkiwice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Belchów**, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

msze św. w niedziele

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7,00, 8,30, 10,00, 12,00, 18,00
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7,00, 8,00, 10,00, 11,15, 12,30, 17,00
- **Katedra:** 7,00, 9,00, 10,30, 12,00, 18,00
- **Kościół oo. pijarów:** 8,00, 9,30, 11,00, 12,30, 16,00
- **Kościół sióstr bernardynek:** 8,00, 10,00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8,00, 10,00, 12,30, 16,00, 18,00
- **Kaplica seminaryjna:** 10,00

urzędy i instytucje

- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu**
Wydział Organizacyjny tel. 46 811 53 00;
Wydział Finansowy 46 811 53 15; Biuro Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych 46 811 53 25; Rzecznik Konsumentów 46 811 53 28; Wydział Komunikacji 46 811 53 52, 46811 53 53; Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności 46 837 03 16
- **Urząd Miejski w Łowiczu** 46 830 91 51; Urząd Stanu Cywilnego 46 837 34 81; Wydział Organizacyjny 46 830 91 13; Biuro Rady Miejskiej 46 830 91 06; Wydz. Spraw Komunalnych 46 830 91 51
- **Powiatowy Urząd Pracy** 46 830 98 00
- **Powiatowy Inspektorat Weterynarii** 46 837 55 78
- **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna** 46 837 42 71
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** 46 837 03 44
- **Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej** 792 792 412
- **ZGM** tel. 837 60 63
- **ZUK** tel. 837 36 62
- **ZUM** tel. 46 830 91 82
- **Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich** tel. 46 837 49 76
- **MOPS** tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
- **Srodowskiy Dom Samopomocy** tel. 46 837 41 11
- **Biblioteka Miejska** 46-837-76-03
- **Biblioteka Powiatowa** 46 837 38 74
- **Łowicki Ośrodek Kultury** 46 837 40 01
- **Sąd Rejonowy w Łowiczu:**
Wydział Cywilny 46 830-43-01
Wydział Karny 46 830-43-02
Wydz. Rodzinny i Nieletnich 46 8304303
Wydział Ksiąg Wieczystych 46 830-43-05
Obsługa Interesanta 46 830-43-10
- **PTTK o/Łowicz** tel. 513 767 511
- **ZAZ „Ja-Ty-My” Łowicz** tel. 511 917 282
- **Urząd Gminy Bolimów** 46 83803 05,
- **UG Bielawy** 46 838 26 95
- **UG Chašno** 46 838 14 23
- **UG Domaniewice** 46 830 17 60
- **UG Kiernozia** 24 277 90 80,
- **UG Kocierzew Pld.** 46 838 48 25
- **UG Łowicz** 46 830 26 30
- **UG Łyszkiwice** 46 838 87 78
- **UG Nieborów** 46 838 56 13,
- **UG Sanniki** 24 277 78 10
- **UG Zduny** 46 838 74

GŁOWNO, STRYKÓW I OKOLICE

ważne telefony

- **Policja** 997 alarmowy
w Głowno 42-719-20-20;
w Strykowie 42-719-80-07;
w Zgierz: 47 842-52-00
- **Straż pożarna:** 998,
w Głowno 42-719-10-08,
w Strykowie 42-719-82-95
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodociągowe** w Głowno 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne** w Strykowie 42-719-80-10
w Zgierz 42-675-10-00.
- **Sanepid** w Zgierz 42 714 02 53
- **Powiatowy Urząd Pracy** w Zgierz ul. 42-716-49-41, 42-716-67-82, fax 42-717-41-60, lozq@praca.gov.pl
- **Informacja PKS** 42-631-97-06
- **Taxi** w Głowno 42-719-10-14

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głowno**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92, poradnia ogólna: pn-pt, 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuski 27: tel. 42-717-45-15
- ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30

- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46
- **Nieodpłatna pomoc prawna: Głowno,** 665-530-294, **Stryków,** 665-529-866

apteki

- **Głowno – dyżury:**
środa, 30 grudnia:
ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
czwartek, 31 grudnia:
ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
piątek, 1 stycznia:
ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
sobota, 2 stycznia:
ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
niedziela, 3 stycznia:
ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
poniedziałek, 4 stycznia:
ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
wtorek, 5 stycznia:
ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
środa, 6 stycznia:
ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
czwartek, 7 stycznia:
ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- **Stryków:**
niedziela, 27 grudnia, w godz. 9-14:
ul. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85

- ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89
- ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
- **Bratoszewice,** Szkolna 14, tel. 427196525
- **Popów Głowieński** 35, tel. 42 719-57-57

urzędy i instytucje

- **Urząd Gminy Dmosin** 46 874-62-94
- **Urząd Miejski w Głowno:** USC 42 719 11 29; Referat Organizacyjno-Administracyjny 42 7191697, 42 7191151; Referat Spraw Obywatelskich 42 719 28 37
- **MOK w Głowno** 42 719-11-43
- **Schronisko dla zwierząt** 509-104-718
- **Urząd Gminy Głowno** 42 719-12-91
- **Biblioteka i Ośrodek Kultury w Bronisławowie** 42 719-15-11
- **Srodowskiy Dom Samopomocy** w Woli Zbroznowej 42 717-20-77
- **Urząd Miasta i Gminy w Strykowie:** 42-719-80-02, 42 719 96 73
- Urząd Stanu Cywilnego 42 719 89 27
- **OKiR w Strykowie** 42-719-81-52
- **ŁÓDR Bratoszewice** 42-719-89-28
- **Dom Kultury w Niesułkowie** 42-719-70-94, 516-049-886 505-964-846
- **Skansen w Nagawkach** 722-007-525
- **Powiat zgierski:** Wydział Organizacji i Spraw Obywatelskich 42 288 81 03, Powiatowy Rzecznik Konsumentów: 887 658 459, Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego 42 288 82 72.

ŻYCHLIN I OKOLICE

dyżury

- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno**, ul. Popiełuszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Nieodpłatna pomoc prawna –** Urząd Gminy w Żychlinie, ul. Barlickiego 15a, tel. 24 355-47-64

ważne telefony

- **Policja:**
w Żychlinie 47 842-25-14
w Pacynie 47 70-53-271

- w Sannikach 47 7053-275
- KPP w Kutnie 47 842-21-00
- KPP w Gostyninie 47 7053-222
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **OSP w Żychlinie** 24 285-12-10
- **OSP w Pacynie** 604-349-406
- **OSP w Bedlinie** 24 285-51-91
- **Pogotowie gazowe –** 992
- **Pogotowie energetyczne –** 991 w Żychlinie 285-10-27
- **Stacja uzdatniania wody** 24 285-13-59
- **Oczyszczalnia ścieków** 24 285-12-35
- **ZEC** 24 285-11-52
- **Energetyk-Serwis** 24 285-46-60
- **Informacja PKP** 22-194-36
- **Informacja PKS** 609-846-204

- **Sanepid** w Kutnie 24 355 71 00
- **PUP** w Kutnie 24 355 70 50

apteki

- **Kutno**, ul. Mickiewicza 5, tel. 24 2547939 – apteka całodobowa
- **Plećka Dąbrowa** 15, tel. 24 277 93 08
- **Oporów** 25/1, tel. 24 383 15 19
- **Żychlin:**
ul. Konwaliowa 2, tel. 24 3512100
ul. Łąkowa 3a, tel. 24 2851994
ul. Narutowicza 71/1, tel. 4 2851046
ul. Narutowicza 72, tel. 24 2854352
ul. Narutowicza 20, tel. 24 7224130

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GŁOWNO

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Głowno

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 poz. 293 ze zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Głowno uchwały Nr XXVII/159/2020 z dnia 29 października 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Głowno.

- Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium.
- Zmiana studium obejmować będzie fragment obrębów Popów Głowieński.
- **Wnioski należy składać** w formie papierowej lub ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Głowno ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno, w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@gmina-głowno.pl lub poprzez skrynkę podawczą na ePUAP /gminagłowno/skrzynka w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 stycznia 2021 r. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenie oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.)

zawiadamiam o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej przystąpieniem do sporządzenia projektu zmiany studium dla fragmentu obrębów Popów Głowieński oraz o możliwości składania wniosków w sposób określony powyżej.

- **Wnioski należy składać** do Wójta Gminy Głowno ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 stycznia 2021 r. Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przeprowadzanej w związku z przystąpieniem do sporządzania projektu zmiany studium.
- Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest dostępna w Urzędzie Gminy Głowno ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno, w godzinach pracy urzędu.
- Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Głowno.

Wójt Gminy Głowno
Marek Józwiak

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE informujemy, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Głowno.
- Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych – Andrzeja Włodarczyka – naslo14@op.pl.
- Pani/Pana dane będą przetwarzane będą do celu realizacji czynności o których mowa w art. 11 pkt 1, 3, 7, 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 poz. 293 ze zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- Odbiorcami danych może być projektant sporządzający projekt na podstawie stosownej umowy, organy opiniujące i uzgadniające projekt planu miejscowego i organ nadzoru prawnego.
- Dane nie będą udostępniane innym odbiorcom lub przesyłane do państw trzecich.
- Dane będą przechowywane zgodnie z rzeczowym wykazem akt i przepisami o archiwizacji.
- Posiada Pani/Pan prawo do: żądania dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych, wniesienia sprzeciwu wobec takiego przetwarzania, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego, cofnięcia zgody na przetwarzanie danych osobowych, jeżeli podstawą ich przetwarzania była zgoda.
- Podanie danych osobowych jest obowiązkowe w sytuacji, gdy przesłankę stanowi przepis prawa powszechnie obowiązującego.
- Przekazane dane nie będą profilowane.

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu
poszukuje pracowników na stanowiska:

1. **Magazynier – Operator wózka widłowego wysokiego składowania z uprawnieniami**
ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
• wydawanie towarów z magazynu zgodnie z dokumentacją
• załadunek i rozładunek towarów
• dbanie o jakość, terminowość realizacji zleceń
WYMAGANIA:
• uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT II WJO
• doświadczenie na stanowisku wózkowego wysokiego składowania
• zaangażowanie i motywacja do pracy
• dokładność, systematyczność, uczciwość
2. **Pracownik działu obróbki drewna**
ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
• Obsługa maszyn i urządzeń stolarskich
• Obróbka elementów drewnianych
WYMAGANIA:
• Rzetelność, dokładność, zdolności manualne
• Odpowiedzialność, umiejętność pracy w zespole
3. **Pracownik na hali produkcyjnej**
GŁÓWNE OBOWIĄZKI:
• skręcanie i pakowanie urządzeń
WYMAGANIA:
• zdolności manualne
• obsługa elektronarzędzi
4. **Mechanik utrzymania ruchu**
ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
• zapewnienie ciągłości produkcji i sprawności technicznej maszyn oraz urządzeń produkcyjnych
• usuwanie bieżących awarii maszyn i urządzeń
• wykonywanie prewencyjnych konserwacji maszyn
WYMAGANIA:
• wykształcenie min. zawodowe (mile widziane średnie techniczne)
• doświadczenie na podobnym stanowisku
• bardzo dobra organizacja pracy własnej
• znajomość oraz umiejętności w zakresie prac ślusarskich
• umiejętności pracy w zespole

OFERUJEMY:
• pracę w systemie jednoczesnym
• pracę całoroczną
• podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
• atrakcyjne wynagrodzenie
• program szkoleń
• niezbędne narzędzia do pracy
• odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 795 760 605
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

SKARB ROLNIKA
NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU
– ceny z dnia 29.12.2020 r.

brokuły	szk.	4,00-6,00
buraki czerwone	kg	2,00
cebula	kg	2,00-5,00
cukinia	kg	5,00-6,00
czosnek	szk.	1,50-3,00
fasola zielona	kg	8,00-10,00
gruszki	kg	3,00-5,00
jabłka	kg	2,00-5,00
jaja fermowe	15 szk.	8,00-10,00
jaja wiejskie	15 szk.	10,00-14,00
kalafor	szk.	5,00-7,00
kapusta biała	szk.	4,00-5,00
kapusta kiszona	kg	5,00
kapusta pekińska	kg	4,50-5,00
koperek	peczek	2,50
miod	0,9 litra	35,00
marchew	kg	2,00-3,00
natka pietruszki	peczek	2,50
ogórki kiszone	kg	6,00-7,00
ogórek zielony	kg	10,00
papryka czerwona	kg	7,00-8,00
papryka zielona	kg	7,00-8,00
papryka żółta	kg	7,00-8,00
pieczarki	kg	10,00-13,00
pietruszka	kg	2,50-4,00
pomidor malinowy	kg	10,00
pomidor szklamiowy	kg	7,00-10,00
por	szk.	3,00-4,00
rozdekiewka	peczek	2,50-3,00
sałata	szk.	4,00
seler	szk.	4,00
szczypiorek	peczek	2,50
włoszczyzna	peczek	4,00-5,00
ziemniaki	kg	1,00-1,20

ROLNIK SPRZEDAJE
Ceny z dnia 29.12.2020 r.

Żywiec wieprzowy:

- Domaniewice: 3,40 zł/kg+VAT
- Różyce: 3,40 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 3,40 zł/kg + VAT
- Karnków: 3,60 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 3,40 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Domaniewice: jałówki 7,50 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT, byki 7,50 zł/kg+VAT
- Różyce: jałówki 7,50 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT, byki 7,50 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: jałówki 7,60 zł/kg+VAT, krowy 5,40 zł/kg+VAT, byki 7,80 zł/kg+VAT

OFERTY PRACY
z dnia 29.12.2020 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Sprzedawca
- Pakowacz ręczny
- Pracownik porządkowy
- Nauczyciel przedmiotów zawodowych - produkcja roślinna
- Pomocnik kucharza
- Kucharz
- Technik mechanik maszyn i urządzeń
- Pracownik pomocniczy obsługi hotelowej
- Instruktor terapii zajęciowej
- Pomocniczy robotnik budowlany

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Koordynator zakładów
- Przedstawiciel handlowy na rynki wschodnie
- Młodszy monter
- Pomocnik budowlany
- Laborant
- Operator urządzeń do cięcia folii i płyt
- Pakowacz ręczny - pracownik wykańczalni
- Pakowacz ręczny
- Kierowca autobusu
- Mechanik/elektromechanik samochodowy
-

Kultura

Zduny | Koncert w kościele

Koledy i pastorałki na góralską nutę

Fokowa grupa Góralska Hora zagrała po niedzielnej mszy świętej w kościele św. Jakuba Apostoła w Zdunach. Koncert był organizowany przez Gminną Bibliotekę i Dom Kultury oraz przez Urząd Gminy w Zdunach oraz tamtejszą parafię.

Repertuar doskonale wprowadził w nastrój świąt Bożego Narodzenia. Wybrzmiały zarówno doskonale znane w całej Polsce koledy, jak i typowo regionalne pastorałki z Podhala – a wszystko to z przypięciem i na góralską nutę. Czterech muzyków – Szczepan Karwowski, Dominik Kar-



Góralska Hora wykorzystuje takie instrumenty jak m.in. skrzypce, cymbały węgierskie, altówka czy kontrabas. Zaprasza na stronę zespolgoralski.pl, gdzie znajdziemy ich nagrania.

wowski, Szymon Jurasz i Martin Zajac – wykorzystywało typowe dla folkloru południowej Polski oraz Słowacji instrumentarium,

wiele razy zmienianego w trakcie koncertu. Można tylko żałować, że ze względu na konieczność zachowania reżimu sanitarnego tylko nieliczni mogli wysłuchać gry Góralskiej Hory w kościele. Pozostali jednak mogli skorzystać z transmisji live na Facebooku – nagranie zresztą cały czas można oglądać.

Mimo ograniczonego liczebnie audytorium, całkiem wyraźnie było słychać brawa i wołania o bis – na które wykonawcy, rzecz jasna, przystali.

Zwracając się do słuchaczy w kościele i za ekranami komputerów, Górale życzyli wesołych świąt, a przede wszystkim zdrowia – by było jak u pstrąga skaczącego w górskim potoku. **tm**

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 7

Audioksiążka w prezencie od uczniów

Choć na normalne lekcje w klasie będą musieli jeszcze poczekać, to uczniowie szkolnego koła „Bibliofil” nie próżnują. Najstarsi z nich na Boże Narodzenie przygotowali dla swoich młodszych kolegów i koleżanek nietypowy prezent.

Mogą z niego zresztą skorzystać nie tylko uczniowie „Siódemki”, ale wszyscy internauci. A chodzi o bezpłatny audiobook „Dziewczynki z zapałkami”, który można znaleźć na stronie szkoły w zakładce „biblioteka”. Jedną z najpopularniejszych z baśni Andersena czytają: Alicja Kuś, Oliwia Dańczak, Antoni Stefański, Maria Kozanecka, Małgorzata Karda, Adrian Tomaszewicz

i Wiktoria Jabłońska. Nagranie jest też uzupełnione o montaż wideo, który przygotował Maciej Krawczyk.

Podobną pracę koło wykonało już wcześniej, na mikołajki, wówczas uczniowie czytali książkę „Chłopiec, kret, lis i koń” Charliego Mackesa, nagranie również jest dostępne na stronie SP 7. Warto dodać, że prace nad audiobookami przebiegały zdalnie. **tm**

Nieborów | Biblioteka

„Cuda z piernika” wygrała karuzela z Bobrownik

21 grudnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie rozstrzygnięty został konkurs „Cuda z piernika – wyczaruj bajkowe święta”, który był adresowany do Kół Gospodyń Wiejskich i stowarzyszeń z gminy Nieborów.

W regulaminie określono, że jego uczestnicy mają za zadanie wykonanie pracy przestrzennej z piernika, a użyte do tego ozdoby muszą być jadalne.

Na konkurs wpłynęło 6 prac, a 4 z nich przedstawiały chatki z dwuspadowych dachem, pokryte „śniegiem” z lukru i z in-

nymi elementami pokazującymi zimową scenę. Był też budynek Urzędu Gminy w Nieborowie, z widocznym herbem gminy – wykonały go drużyny z OSP w Dzierzgowie oraz piernikowa karuzela wykonana przez panie z KGW w Bobrownikach. I to właśnie karuzela zrobiła na juro-

rach największe wrażenie i, biorąc pod uwagę kreatywność, praca ta zajęła I miejsce.

Miejsce II zdobyła praca wykonana przez panie z KGW w Arkadii – duży piernikowy domek, III – OSP Bednary – tutaj poza niewielkim domkiem było piernikowe podwórko ogrodzone płotkiem, ze zwierzętami i choinkami. Konkursowe prace, w postaci małych, ale urokliwych domków, wykonały również panie z KGW w Patokach oraz KGW w Belchowie.

22 grudnia organizatorzy wręczyli uczestniczkom nagrody, a są

nimi vouchery na zakupy artykułów gospodarstwa domowego – każde z kół i panie z OSP dostały je o takiej samej wartości – po 500 zł.

Dyrektor biblioteki Andrzej Czupnik powiedział nam, że niestety z powodu epidemii nie będzie wystawy pokonkursowej, a prace zostaną zwrócone osobom, które je wykonały. Skąd pomysł na konkurs? – Chcieliśmy zintegrować panie w tym trudnym czasie, aby wykonały coś razem – powiedział nam dyrektor. Ten plan udało się zrealizować. **mwk**



Piernikowa karuzela, Urząd Gminy i chatki – wszystko w zimowej odsłonie. **mf**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrozsekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
 Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
JACEK LAMBERT – kardiolog
 • ekg + ekg wysiłkowe na bieżni • holter ekg
 + holter ciśnienia • usg serca z kolorowym dopplerem
 Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
 czynna pon.-pt. 9-18

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
 DOROŚLI I DZIECI
 prof. dr hab. n. med.
 Magdalena
 Józefowicz-Korczyńska
 Klinika Laryngologiczna
 UM w Łodzi
 Łowicz, Plac Koński Targ 7
 wtorki 14.30-16.00
 tel. 46 837-39-64

LOGOPEDA
 mgr Ewa Siejka
 tel. 732 910 591
 terapia
 logopedyczna
 nauka czytania
 metodą sylabową

FIZJOGABINET
 GABINET MASAŻU I REHABILITACJI LECZNICZEJ
 • masaż tkanek głębokich
 • terapia manualna
 • pinoterapia
 • bańka lekarska
 • flossing
 • ćwiczenia usprawniające
 • bóle głowy, kręgosłupa, stawów i mięśni
 • urazy sportowe
 • stany przeciążeniowe i pooperacyjne
 • rwy kulszowe i barkowe
 ŁOWICZ
 ul. Blich 4
 tel. 783-607-062

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
 specjalista neurolog
 Adres: Łowicz ul. Długa 20d
 tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
 Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)
 *bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia
 *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
 *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
 *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu i inne.

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
 GODZINY PRZYJĘĆ:
 poniedziałki i czwartki 17-20
 Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
 Główno, ul. Czarnieckiego 16
 tel. 502-758-980

GABINET ORTOPEDYCZNY
 SPECJALISTA
 CHIRURG ORTOPEDA
 -TRAUMATOLOG
 lek. med.
Adel Elmgasbi
 Główno, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

GABINET LOGOPEDYCZNY
Justyna Górczyńska
 specjalista neurologopeda
 ŁOWICZ
 ul. Tkaczew 7F
 tel. 785 246 124

IWONA OLEJNIK
 specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
 specjalista
 chorób wewnętrznych
USG - EKG
 Główno, ul. Kilińskiego 25
 (róg Piątkowskiej)
 tel. 42 710-74-00

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
 • Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
 • nadciśnienie tętnicze
 • niewydolność serca
 • arytmie • cholesterol
 Przychodnia ARS MEDICA
 Łowicz, ul. Nowa 8
 tel. (46) 816 20 40
 www.michaldziuba.pl
 www.kardiologia.łowicz.pl

BOLESŁAW SAWICKI
 spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
 Lekarz uprawniony do badań:
 • profilaktycznych pracowników kierowców
 • posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
 Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
 po uzgodnieniu telefonicznym
 Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
 tel. 602 491 325

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG
 Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
 Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
 wtorki, piątki 16-18
 Główno, ul. Wypiańskiego 8
 (za Szpitalem)
 czwartki 15-17
 tel. 602-276-728

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
 Łowicz, ul. Krakowska 4
 umowa z NFZ i prywatnie
 Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
 pn. 8-12 i 14-18
 wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
 tel. 603-099-810

W księgarniach | Nowa książka naszego regionalisty

Jacek Perzyński zdradza sekrety Łowicza i Skierniewic

Kogo w Łowiczu odwiedzał Stachura? Jak bronił się przed sądem „Wampir z Łowicza”? Co 11 marca 1935 roku widzieli na niebie mieszkańcy Krępy, Reczyc, Wrzeczk, Seligowa, Łagowa, o ile nie spali o 1 w nocy? To tylko niektóre fascynujące historie, jakie zebrał i opisał w najnowszej książce Jacek Perzyński.

Publikację „Sekrety Łowicza i Skierniewic” można nazwać popularnonaukową. Widać w niej bogatą, historyczną wiedzę autora i docieklivość połączoną z pracą, a z drugiej strony lekkie pióro i niekiedy sensacyjny ton snuty przez autora opowieści sprawia, że jest to lektura nie tylko dla pasjonatów historii lokalnej, którą można nawet czytać „do poduszki”.

Są to aż 42 rozdziały, czasem króciutkie, powiązane ze sobą tylko tym, że opisują wydarzenia, które rozegrały się na terenie Łowicza, Skierniewic czy mniejszych miejscowości Księstwa Łowickiego. Autor przeskakuje natomiast pomiędzy różnymi



Okładkę książki Jacka Perzyńskiego zaprojektował Wojciech Miatkowski.

epokami, najczęściej są to różne dekady wieku XX, ale mamy też historie odleglejsze – nie mogło chyba zabraknąć Marii Walewskiej i Napoleona; ale też i takie, które mamy jeszcze świeżo w pamięci, jak w rozdziale „Strażak, który został mistrzem olimpijskim”.

Na karatach tej książki znajdziemy postaci tak rzeczywiste, jak i fikcyjne, doskonale znane nie tylko na naszym terenie, być może nawet niekoniecznie z nim kojarzone: gen. Anton Denikin, Władysław Reymont, Eugeniusz Bodo, Ignacy Lewkowicz, Romuald Witkowski, Zbigniew Nienacki, Nikodem Dyzma, Pan Kleks. Dzięki autorowi dowiadujemy się, że w Skierniewicach gościł swego czasu nawet szach perski. Aż trudno uwierzyć, że te wszystkie wątki udało się zmieścić na niespełna 170 stronach.

Wciągający tekst Jacka Perzyńskiego jest uzupełniony o liczne

ilustracje, jak i strony z archiwalnych gazet. Książka została wydana w tym roku przez Dom Wydawniczy Księży Młyn w Łodzi. Warto zaznaczyć, że jest częścią serii wydawniczej, w której wyszło już wiele podobnych opracowań na temat innych polskich miast i regionów.

Jackowi Perzyńskiemu przy jej przygotowaniu pomagali m.in. Anna Skurska, Adam Hemer (redaktorzy), Wojciech Miatkowski (projekt okładki), Justyna Żurawicz (opieka redakcyjna serii), zespół Master (opracowanie graficzne), nieżyjąca już Alicja Pukaczewska (konceptcja graficzna składu serii), a także wiele osób udzielających informacji czy doradzających, m.in. ks. Stefan Banach, ks. Mariusz Szmajdziński, ks. Józef Podkoński, Waldemar Wojciechowski, Jarosław Włostek, Marek Wojtylak, Roman Kosecki, Elżbieta Dzikowska, Stefan Bilariusz. tm



CZTERY PORY ROKU NA ZIEMI ŁOWICKIEJ

KALENDARZ 2021

„Cztery pory roku na Ziemi Łowickiej” – przyjemnie będzie przez cały rok obcować z tymi zdjęciami.

Powiat łowicki | Kalendarz na 2021

Do wyboru w dwóch wersjach

Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej zaprasza do nabywania wydanych przez siebie oficjalnych kalendarzy powiatu łowickiego na 2021. Kalendarze są dostępne w dwóch wersjach, a każda z nich w dwóch różnych formatach – B2 i B3. W warstwie obrazowej łączą fotografię i grafikę. Za pierwszą warstwę odpowiada Sylwester Cichal, fotografik z Parmy (prowadzi fanpejdż „Sylver photography”), za drugą pochodzący z Łowicza Jan Mońka, grafik warszawskiego Leniva Studio. Stworzyli oni dwa projekty. W ocenie Centrum oba

były na tyle dobre, że trudno byłoby któryś odrzucić, dlatego kupujący będą mieli wybór. Sądząc chociażby po reakcjach na Facebooku, oba cieszą się uznaniem mieszkańców powiatu.

Kalendarz powstał na przyjaznym dla środowiska papierze (spełniającym ekologiczne standardy). Zaznaczamy też, że kalendarze można kupować w Starostwie Powiatowym w Łowiczu (Stanisławskiego 30, pok. nr 12), a nie – jak to było w latach ubiegłych – w siedzibie centrum przy Starym Rynku. Dostępne są w dni robocze w godzinach 10-15. tm

Łowicz – Warszawa | Wodzirej Arek w TVN

Jak w tym czasie radzi sobie Mikołaj

21 grudnia w paśmie śniadaniowym Dzień Dobry TVN został wyemitowany reportaż poświęcony pracy Mikołaja w dobie pandemii.

W rolę Mikołaja wcielił się Arkadiusz Sałek, szerzej znany na naszym terenie jako Wodzirej Arek, który wprowadzał reportera w tajniki swojej pracy i pokazywał jak zmieniła się ona odkąd nastąpiła pandemia. Ekipa telewizyjna to-

warzyszyła mu m.in. podczas wizyty w przedszkolu w Broniszach pod Warszawą, gdzie rozdawał dzieciom świąteczne prezenty.

W rozmowie z nami Wodzirej Arek przyznał, że ze względu na epidemię ma w tym roku mniej okazji, by wcielić się w Mikołaja i spotykać z dziećmi. Jego wizyty w przedszkolach stały się krótsze i muszą przebiegać zgodnie z wymogami sanitarnymi. aa



Arkadiusz Sałek, znany jako Wodzirej Arek, wystąpił jako Mikołaj w jednym z reportaży wyemitowanych w programie Dzień Dobry TVN.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaże lecznicze i relaksacyjne
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Kościół Biografia biskupa Zawitkowskiego

Wydawnictwo Franciszkanów Bratni Zew rozpoczęło sprzedaż książki pt. „Życie w rytm Bożych nut. Opowieść o biskupie Józefie Zawitkowskim”.

Jej autorami są Joanna Skrzypnik, absolwentka wydziału Literatury Klasycznej i Chrześcijańskiej na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie, nauczycielka, tłumaczka, a także współtwórczyni fanpage poświęconego twórczości biskupa oraz Artur Zak – absolwent Filologii Polskiej na UŁ, dziennikarz i wydawca, współtwórca bloga poświęconego recenzjom książek o tematyce religijnej i duchowej. ks

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Kultura | Konkurs na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową

Świątecznej tradycji stało się zadość

W piątek 18 grudnia poznaliśmy wyniki XII edycji konkursu na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową, który w tym roku ratusz przeprowadził przy współpracy z Miejską Biblioteką im. A. K. Cebrowskiego.

Zadaniem uczestników było wykonanie dowolną techniką, ale własnoręcznie, przestrzennej lub płaskiej pracy plastycznej przedstawiającej Szopkę Bożonarodzeniową. Ze względu na sytuację epidemiczną, konkurs został przeprowadzony w formie elektronicznej. Oznacza to, że uczestnicy nie przynieśli prac we wskazane przez organizatora miejsce, tylko przesyłali ich zdjęcia na adres adres mailowy. Do konkursu zostało zgłoszonych 39 prac. Posiedzenie komisji konkursowej, która spotkała się w celu wyłonienia laureatów XII edycji konkursu na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową, odbyło się 17 grudnia w Miejskiej Bibliotece im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu.

W tworzenie szopki Mateusza Marszałowskiego, laureata Nagrody Burmistrza Miasta Łowicza, zaangażowani byli także jego rodzice. Ich pomoc ograniczała się jednak do czynności, których dzieci nie powinny wykonywać same, czyli. np. przy pracy z klejem na gorąco. Głównym pomysłodawcą i budowniczym szopki był jednak sam Mateusz, 7-latek uczęszczający do klasy I w Szkole Podstawowej nr 7 na Bratkowicach. W listopadzie chłopiec otrzymał wyróżnienie w konkursie plastycznym „Z miśmiem w tytule”, zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę w Łowiczu. Zachęcony tym sukcesem przystąpił do konkursu na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową. Ma-

PEŁNA LISTA NAGRODZONYCH:

W kategorii praca płaska:

- przedszkola i klasy I-III szkoły podstawowe: nagrodę otrzymała Sandra Wilk;
- klasy IV-VIII szkoły podstawowe: nagrodę otrzymała Zuzanna Matuszewska.

W kategorii praca przestrzenna:

- przedszkola i klasy I-III szkoły podstawowe: I miejsce – Zosia Kucińska; II miejsce – Jan Zdunik; III miejsce – Maks Gruchała
- klasy IV-VIII szkół podstawowych: I miejsce – Adam Wielemberek; II miejsce – Jakub Gorzelak; III miejsce – Kacper Charązka.

Ponadto zdecydowano o przyznaniu nagród specjalnych:

- Nagrody Burmistrza Miasta Łowicza – Mateuszowi Marszałowskiemu;
- Nagrody Dyrektora Łowickiego Ośrodka Kultury – Mateuszowi Czerbiniakowi;
- Nagrody Koła Przewodników PTTK im. Anieli Chmieleńskiej w Łowiczu – Zofii Owczuk;
- Nagrody Dyrektora Miejskiej Biblioteki im. A.K. Cebrowskiego – Alicji Lesiak oraz Marii Wolskiej;
- Nagrody Koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Łowiczu – Aleksandrze Pawlickiej.

teusz pracował nad wykonaniem szopki przez dwa tygodnie, codziennie po lekcjach online dokładał do niej kolejne elementy.

Jego mama, Marta, powiedziała nam, że prawie wszystko udało się zrobić z materiałów, które były dostępne w domu. Jedynym kupnym elementem są styropianowe kulki, z których zostały wykonane główki figurek w szopce. Jeśli zaś chodzi o łowicki charakter szop-

ki, to można go dostrzec w pasiastych strojach aniołków oraz łowickich kogutach, które zostały umieszczone po obu stronach źłóbka.

Mateusz powiedział nam, że ucieszył się, gdy dowiedział się o nagrodzie, bo od początku wierzył, że jego praca na nią zasługuje. W nagrodę otrzymał łowickie gadzety oraz album o Łowiczu, z którego cieszy się cała rodzina. aa



Mateusz Marszałowski, laureat Nagrody Burmistrza Miasta Łowicza w konkursie na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową, razem z rodzicami.



W kategorii praca przestrzenna; przedszkola i klasy I-III szkoły podstawowe: I miejsce zdobyła Zosia Kucińska.



W kategorii praca przestrzenna; przedszkola i klasy I-III szkoły podstawowe: II miejsce zajął Jan Zdunik.



W kategorii praca płaska; klasy IV-VIII szkoły podstawowe: nagrodę otrzymała Zuzanna Matuszewska.

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMSOSIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębów ewidencyjnych Teresin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębów ewidencyjnych Teresin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 8 stycznia 2021 r. do 29 stycznia 2021 r.

- Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębów ewidencyjnych Teresin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie w Urzędzie Gminy Dmosin, Dmosin 9, 95-061 Dmosin. Każdy zainteresowany osobistym zapoznaniem się z projektem planu miejscowego w siedzibie Urzędu Gminy Dmosin proszony jest o wcześniejsze umówienie wizyty pod numerem tel. 46 874 62 94 wew. 21.
- Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu) będzie również dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.dmosin.pl/> oraz stronie internetowej Gminy Dmosin <https://dmosin.pl/>.
- **Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu 26.01.2021 r. o godz. 10:00 w świetlicy przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Dmosinie, z uwzględnieniem wszelkich wymogów i środków ostrożności wynikających z ogłoszenia przez Ministra Zdrowia w dniu 20 marca 2020 r. stanu epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Prosimy o telefoniczne zgłoszenie chęci uczestnictwa w dyskusji pod numerem tel. 46 874 62 94 wew. 21.**
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagę. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Dmosin, Dmosin 9, 95-061 Dmosin, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Dmosin, w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dmosin.pl z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lutego 2021 r.
- Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informujemy o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy na zasadach określonych powyżej.
- Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Dmosin.

417284

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

**KIEROWNIK
DZIAŁU
ŚLUSARNI**

tel. 795 760 605

WYMAGANIA:

- Zarządzanie podległym zespołem
- Planowanie i rozliczanie produkcji w ramach podległego działu
- Optymalizacja i kontrola przebiegu procesu produkcji na danym dziale
- Kontrola pracy magazynierów stali
- Nadzór nad parkiem maszynowym
- Kontrola przygotowania dostaw i kompletu materiałów niezbędnych do realizacji zleceń
- Przestrzeganie norm jakościowych oraz wymogów dokumentacji technicznej

OCZEKIWANIA:

- Wykształcenie średnie techniczne
- Znajomość technik spawania, obróbki metalu i maszyn CNC-mile widziane
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Dobre umiejętności komunikacyjne, organizacyjne, analityczne oraz planistyczne
- Dobra znajomość obsługi komputera
- Dobra znajomość rysunku technicznego
- Kreatywność i inicjatywa w działaniu

OFERUJEMY:

- Atrakcyjne wynagrodzenie, pakiet benefitów dla pracowników
- Stabilną i ciekawą pracę z możliwością osobistego rozwoju i szkoleń
- Zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie

Prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja@babycam.pl

417116

Firma BabyCam/VinciPlay
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

tel. 795-760-605

**1. Spawacza TIG
stali nierdzewnej**

GLÓWNE OBOWIĄZKI:

- spawanie materiałów: rur i blach ze stali nierdzewnej

WYMAGANIA:

- zaangażowanie i motywacja do pracy
- zdolności manualne
- obsługa elektronicznej

**2. Magazyniera
w dziale stali nierdzewnej**

GLÓWNE OBOWIĄZKI:

- praca w magazynie stali nierdzewnej
- dbanie o stany magazynowe detali
- praca na hali produkcyjnej
- przyjmowanie i sprawdzanie dostaw stali
- kompletowanie i przekazywanie towaru do dalszej produkcji
- utrzymywanie ładunku i porządku na magazynie

WYMAGANIA:

- bardzo dobra organizacja pracy własnej
- obsługa komputera
- umiejętność pracy w zespole
- mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

OFERUJEMY:

- pracę w systemie jednozmianowym
- praca całonocna
- praca na hali produkcyjnej
- możliwość przyuczenia
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy
o przesłanie swojego CV
na adres: rekrutacja@babycam.pl

416996

Firma BabyCam/VinciPlay
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni na stanowisko

**KONTROLER
JAKOŚCI**

WYMAGANIA:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Doświadczenie zawodowe na stanowisku kontrolera jakości mile widziane
- Znajomość systemu zarządzania jakością
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Sumienność, skrupulatność i zaangażowanie
- Umiejętność pracy w zespole
- Doskonała organizacja pracy własnej
- Wykonywanie zadań starannie i terminowo

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Kontrola przyjęcia surowców
- Bieżąca kontrola jakości wyrobu gotowego oraz półproduktów
- Nadzór nad zgodnością wyrobów ze specyfikacją techniczną i wymaganiami klienta
- Obsługa sprzętu kontrolno-pomiarowego (sumiarki, mikrometry, wagi, mierniki grubości, itp.)
- Prowadzenie dokumentacji i zapisów na poszczególnych etapach produkcji
- Obsługa reklamacji:
- Przeprowadzanie wstępnej analizy reklamacji
- Weryfikacja zasadności reklamacji
- Przeprowadzanie analizy przyczyn zdarzenia i ustalenie działań korygujących
- Ścisła współpraca z działem produkcji
- Współpraca z innymi działami (R&D, zakupy, handlowym)
- Udział w projektach optymalizacyjnych i usprawniających pracę w kontroli jakości
- Udział w tworzeniu procedur jakościowych
- Szkolenia pracowników w zakresie jakości

OFERUJEMY:

- Stabilne zatrudnienie na pełny etat
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Karnet Multisport
- Doskonałą atmosferę pracy

Prosimy o przesyłanie swojego CV:
rekrutacja@babycam.pl

417301

Piłka nożna | Wywiad z trenerem Dremlukiem

Nie wszyscy są gotowi na grę na poziomie III ligi

Ósme, a więc ostatnie bezpieczne, miejsce zajmuje Pelikan na trzy kolejki przed podziałem ligi na dwie grupy. – Jesteśmy w miejscu, w którym powinniśmy być – ocenia trener Pelikana. Mykola Dremluk w obszernej rozmowie z Nowym Łowiczanie podsumowuje minioną rundę, ocenia szanse zespołu na czołową „ósemkę”, ale też ocenia łowicką młodzież i przewiduje, jak może wyglądać przyszłość całego klubu. Ze szkoleniowcem „Ptaków” rozmawiał Mateusz Lis.

■ **Mateusz Lis: Jak Pan ocenia minioną rundę? Można być zadowolonym z tego, jak prezentowali się piłkarze Ptaków i jakie wyniki osiągnęli na murawie?**

Mykola Dremluk: – Jeżeli nie bralibyśmy pod uwagę dwóch ostatnich meczów w tym roku, gdy naprawdę nie „dojeżdżaliśmy” już pod względem mentalnym, bo zbliżały się urlopy, to uważałbym jesień za udaną. Zdobylśmy tyle samo punktów, co rok temu, a jesteśmy po odejściu Damiana Warchoła, który przecież miał 17 bramek na koncie w tamtym okresie (przed rokiem 29 punktów w 18 meczach dawało szóste miejsce w tabeli – przyp. red.). Chyba nikt nie spodziewał się, że zdobędziemy tyle samo punktów bez takiego napastnika. Mamy teraz wyzwanie, żeby znaleźć takiego napastnika, jak Damian Warchoła. Uważam rundę jesienną za udaną. Do kadry dołączyło dużo więcej graczy z drugiego zespołu. W efekcie sporo jest chłopaków z okolic Łowicza. Na to teraz postawiliśmy. Chcemy, żeby w zespole było jak najwięcej wychowanków i chłopaków z okolic. Powiedzmy sobie szczerze, że klubu nie stać na ściąganie drogiego zawodników. Mieliśmy jesienią lepsze i gorsze chwile, ale tak jest w piłce. Mamy młody zespół, mieliśmy problemy z kontuzjami. Ustalając skład cały czas mieliśmy do dyspozycji 12-13 ludzi. Nie było większej możliwości rotacji. Nie mogliśmy dać komuś odpocząć po słabszych występach. Udało nam się jednak powoli wprowadzać młodzież.

■ **Przed sezonem mówiło się, że celem jest załapanie się do czołowej ósemki. Czy w trakcie rozgrywek te cele zostały zrewidowane, jakoś się zmieniły?**

– Dla każdego zespołu w III lidze i tak samo dla nas priorytetem jest miejsce w pierwszej „ósemce” w tabeli. Każdy klub o to walczy. Pokazuje to zresztą tabela, która jest bardzo spłaszczona w tym roku. Nie ma zdecydowanego lidera tej ligi. Może Pogoń faktycznie trochę odskoczyła, ale my w meczu z nimi też zagraliśmy bardzo źle. Można było w tamtym spotkaniu ugrać więcej, w końcu przed rokiem wygraliśmy w Grodzisku Mazowiecki 5:0. Ta porażka jednak nic nie zmienia, my walczyliśmy o miejsce w czołowej „ósemce” i to jest priorytet dla nas. Zostały nam trzy bardzo ważne mecze, priorytetem jest spokojna wiosna.

■ **Czy po tych osiemnastu meczach uważa Pan, że Pelikan zasługuje na miejsce w ósemce? Czy łowiczanie znaleźliby się tam raczej dość przypadkowo i byłiby dostarczycielem punktów dla drużyn walczących o najwyższe cele?**

– Nie, Pelikan nie byłby tam przypadkowym zespołem. Fakt, że spośród zespołów z czołówki wygraliśmy tylko z Legią. Jednak i z Polonią, i ze Świtem pokazaliśmy, że potrafimy grać na równi z najlepszymi w lidze. Nie mamy w kadrze tylu ludzi do rywalizacji, żeby rywalizować o najwyższe cele, mamy wielu młodych zawodników. Nie powiem, że jesteśmy najslabsi w „ósemce”, zasługujemy na nią. Chłopaki muszą zdawać sobie sprawę z tego o co grają, brać odpowiedzialność za siebie oraz zespół i zrobić wszystko, żeby pozostać w wiosną w czołowej „ósemce”.

■ **Czy brak awansu do czołowej „ósemki” byłby dużym rozczarowaniem? Czy miał Pan jakieś sygnały od władz klubu, że ten cel musi być zrealizowany za wszelką cenę?**

– Nie miałem żadnych takich sygnałów od zarządu. Miejsce w „ósemce” daje spokojną wiosnę. Można wtedy wprowadzać młodych zawodników, dawać im więcej szans i od razu ogrywać ich na następny sezon. Jak to będzie, to się okaże. Robimy wszystko, żeby zachować miejsce w „ósemce”. Chcemy teraz zimą znaleźć dobrego napastnika, ale nie jest to łatwe przy naszym budżecie. W czołowych zespołach w innych

grupach III ligi zarobki piłkarzy są dużo wyższe. Nie wszyscy chcą przychodzić do miejsc takich jak Łowicz, ale szukamy wzmocnienia w linii ataku.

■ **Czy Pana zdaniem ta drużyna może osiągać lepsze wyniki? Czy może uważa Pan, że udało się wycisnąć z piłkarzy maksimum możliwości i ósme miejsce w tabeli to wynik ponad stan?**

– Może to nie tak, że zrobiliśmy wynik ponad stan, ale w tej chwili jesteśmy w miejscu, w którym powinniśmy być. Nie oszukujemy się – nie wszyscy zawodnicy z powiatu są gotowi do gry w seniorach na poziomie III ligi. Nie wszyscy mają odpowiednie wyszkolenie techniczne na ten poziom. Z każdego można wyciągnąć coś więcej. W okresie przygotowawczym będą chcieli rozwijać piłkarzy. Niektórym to się uda, ale niektórzy stoją w miejscu. A jak wiadomo, jak się stoi w miejscu, to tak naprawdę się cofa. Na wszystko potrzebny jest czas. Na wyższe cele Pelikana nie stać, bo tu nie ma odpowiedniej infrastruktury. Ściągnąć dobrego zawodnika o wysokich umiejętnościach jest bardzo ciężko, jak zawodnik widzi te szatnie w budynku przy Starzyńskiego 6/8 to nie chce tutaj przyjąć. Musimy trenować z tymi, którzy chcą tutaj być. Przede wszystkim to zależy od podejścia zawodników. Ja mogę im tylko pomagać i podpowiadać, ukierunkować ich.

■ **Patrząc na przebieg rundy wydaje się, że gdyby nie końcówka sezonu i mecze derbowe – to Pelikan mógłby się zakre-**

cić koło podium. Z perspektywy czasu uważa Pan, że wtedy zostały popełnione jakieś błędy czy to w przygotowaniach, czy w samym meczu? Czy raczej po prostu była wtedy niższa formy drużyny?

– Wracając do tego, co mówiłem wcześniej – graliśmy sezon 12-13 zawodnikami. W pewnym momencie była obniżka formy całej drużyny. Do tego niektórzy grali na lekach przeciwbólowych, jak Pomianowski, Wardzyski czy Wawrzynski. Dziękuję piłkarzom, za to że pokazali wtedy charakter – za to ich cenię i lubię. Mecze pokazały, że z niektórymi drużynami możemy grać jak równy z równym. Z drugiej strony spotkania derbowe pokazały coś przeciwnego. W derbach musi być przede wszystkim charakter, a nie tylko piękna gra. Nie byliśmy gorsi od Unii czy Kutna, ale przegraliśmy, a tak nie może być. Derby trzeba wygrać.

■ **W tym sezonie w drużynie Pelikana grało wielu chłopaków z Łowicza – już od dawna nie było takiej sytuacji w klubie. Czy uważa Pan, że jest to droga, którą Pelikan powinien podążać w najbliższym czasie? Czy może trzeba coś zmienić, aby skupić się na osiąganiu lepszych wyników?**

– Przede wszystkim – jak przyszedłem to chciałem, aby grało jak najwięcej zawodników z okolic, bo to przyciąga też kibiców. Na mecze przychodzą rodziny, koledzy, przyjaciele zawodników. Każdy z chłopaków ma wielu znajomych. To było priorytetem. Jed-



Mykola Dremluk jest trenerem Pelikana od końcówki marca 2019 roku. W tym czasie poprowadził białozielonych w 52 ligowych meczach.

nak żeby chłopcy mogli się rozwijać, muszą od kogoś się uczyć. Musi przyjść ktoś dający dużo jakości, żeby młodzi piłkarze mogli zobaczyć, jak przyjmuje piłkę, jak podaje, jak uderza, jak zachowuje się w danych sytuacjach podczas meczów. Treningi to jedno, ale w meczu też ktoś musi podpowiadać, ciągnąć zespół do przodu, na boisku musi być lider. Jakości – szczególnie z przodu – nam brakuje. To nie jest tak, że na treningach będziemy ćwiczyć tylko swoimi młodymi piłkarzami, a później pięknie zagramy w lidze. Jesteśmy we dwóch z trenerem Robakiewiczem, który trenuje z bramkarzami, a ja mam pod sobą ponad 20 zawodników. Nie jestem w stanie każdemu podpowiedzieć. Nie mogę tego fizycznie ogarnąć. Chcemy, żeby było jak najwięcej naszych piłkarzy. Jednak potrzebujemy też kogoś jakościowego, doświadczonego.

■ **Czy wobec tego sztab szkoleniowy może się poszerzyć już tej zimy?**

– Żeby była większa jakość, to musi być w klubie trener przygotowania motorycznego. Musi być asystent, a najlepiej dwóch. Musi być trener odpowiedzialny za grę zawodników ofensywnych i defensywnych – ale takie standardy to są w ekstraklasie. Praca z tak rozbudowanym sztabem jest moim marzeniem. Chciałbym, by w klubie był jeszcze asystent, ale nie możemy sobie na to teraz pozwolić. Pracujemy tak, jak jest.

■ **Czy coś w tym sezonie Pana zaskoczyło? Czy pozycja, którą zajął zespół jest niespodzianką? Pogoń na czele rozgrywek to sensacja? Przedostatnia pozycja Olimpii to ogromne rozczarowanie?**

– Nie wiem czy coś mnie zaskoczyło. Trener Chrobak jest bardzo doświadczony. Pogoń ma bardzo dobrą infrastrukturę, może ściągnąć zawodników jakościowych, którzy podniosą poziom gry. Piłkarze z Grodziska Mazowieckiego swoją grą zasłużyli na to, aby być na czele rozgrywek. Może mieli trochę szczęścia w niektórych meczach, ale zapracowali na to. Może patrzeć na skład Polonii, to wydaje się, że stołeczni nie są na tym miejscu, na którym by chcieli być. Jednak szczerze mówiąc, to ja przede wszystkim patrzę na siebie. Nie mogę skupiać się na innych, muszę rozwijać swoich zawodników. Jestem zaskoczony tym, że nie wygraliśmy żadnego meczu derbowego. To trzeba poprawić, to jest bardzo ważne dla kibiców, tym bardziej że w kadrze mamy tylu ludzi z okolic Łowicza.

■ **Od połowy października mecze były rozgrywane bez udziału publiczności. Czy to miało wpływ na wyniki zespołów, czy to jest raczej bez znaczenia na tym poziomie rozgrywek?**

– Wszyscy mówią, że bez kibiców ciężko się gra. Te mecze wyglądają, jak sparingi. Można to porównać z teatrem. Tam aktorzy występują dla widzów. Piłkarze też są aktorami na boisku i tworzą spektakl dla widzów. Wiadomo, że niektórzy na trybunach krzyczą, że im się nie podoba i piłkarze grają słabo. Jednym to pomoże, innym nie, ale daje emocje. Czasem drużynie nie idzie, ktoś na trybunach krzyknie i to może to piłkarzy zmotywować. To nie jest zespół. Z kibicami na trybunach jest rzeczywiście lepiej podczas meczów. ■



W tym sezonie trener jeszcze odważniej stawia na łowiczanie i piłkarzy z najbliższych okolic miasta.

Kapitanem drużyny jest Maciej Wyszogrodzki, Krystian Mycka – gdy tylko był zdrowy – grał „od deski do deski”, a Krystian Białas jest najlepszym strzelcem drużyny.

Trójbój siłowy | Mistrzostwa Polski

Dominik Słoma Mistrzem Polski

Nasz powiat okazuje się bardzo mocny w sportach siłowych. Mamy takich mistrzów jak stronmano Konrada Karwata, czy specjalistę od trójbój siłowego Kamila Olewicza. Do nich dołączył pochodzący z Błędowa, uczeń ZSP nr 2 w Łowiczu, Dominik Słoma, który, w niedzielę, 13 grudnia, w Puławach zdobył tytuł Mistrza Polski w Trójbój Siłowym. To wielki sukces ucznia szkoły na Blichu, który dopiero od niedawna postanowił rozwijać swój siłowy talent w trójbój.

Uczeń 2 klasy Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Agrotechniki w Łowiczu, zdobył w Puławach tytuł mistrza Polski Juniorów do

lat 16, a zawody zakończył z łącznym wynikiem 470 kg.

– Mamy zatem na Blichu Mistrza Polski. Ogromna duma i honor, a dla wszystkich motywacja i przykład, że ciężka praca, determinacja i wola walki może doprowadzić do zwycięstwa i osiągnięcia sukcesu zarówno w sporcie, jak również w innych podejmowanych w życiu działaniach – napisała na facebookowym profilu szkoły, Katarzyna Mańkowska.

Dominik Słoma zaczął trenować w lipcu 2018 roku, a niespełna rok później (27 kwietnia 2019), wziął udział w pierwszych zawodach, którymi były Mistrzostwa Polski w Trójbój Siłowym w Błę-



Dominik Słoma z pucharem za zwycięstwo.

dzinie. Na Śląsku uczeń Blichu zdobył brązowy medal juniorów.

Na co dzień Dominik szlifuje swoją formę w klubie skierniewickiego Stowarzyszenia Sportowe-

go Wariacje pod okiem Sebastiana Stepniaka oraz Anny Tarnowskiej: – Treningi zabierają mi trochę czasu. Normalnie trenuję dwa razy w tygodniu, ale na miesiąc przed zawodami robimy dodatkowe zajęcia, zatem wtedy ćwiczę 3-4 razy w tygodniu. Czy się spodziewałem wygranej? Wiedziałem, że jestem w stanie powalczyć do końca o upragnione złoto, ale to jest sport i wszystko się mogło zdarzyć, ale ostatecznie wygrałem zawody. Jeśli chodzi o konkurencję z trójbój, to moją urobiną się są przysiady.

Czekamy na kolejne starcie silnego reprezentanta z Błędowa i kolejne tytuły na krajowej arenie. zt



Najlepsi zawodnicy turnieju ze Starostą Łowickim Marcinem Kosiorkiem.

Szachy Fischera | I Puchar Starosty Chojnowski zwycięzcą I edycji

W niedzielę 20 grudnia, w sali konferencyjnej Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu odbył się po raz pierwszy turniej o Puchar Starosty w szachach Fischera.

Szachy 960 (jak często nazywa się tę odmianę gry na szachownicy) cieszą się nieco mniejszą niż klasyczne popularnością, ale rozgrywki tego typu zawsze są ciekawe.

Tym razem z powodu większej ilości młodszych zawodników szachiści sami układali figury na pierwszej i ósmej linii. Od ich wyboru układania zależała dalsza koncepcja rozgrywania debiutu, a może i nadarzającego się od pierwszych posunięć ataków na króla.

W tym „bałaganie da desce” najlepszym po 9 rundach w gronie dwudziestu dwóch startujących był Robert Chojnowski, który uzyskał 8 punktów (8 wygranych i 1 porażka). W pokonanym polu pozostał swoich podopiecznych z UKS „Pałac” Nieborów Franciszka Wojciechowskiego i Wiktorię Mitręga.

Wszystkie puchary w imieniu Starosty Łowickiego wręczał Dyrektor Centrum Kultury, Turystyki

i Promocji Ziemi Łowickiej – Jacek Wiśniewski.

Zwycięzcy poszczególnych klasyfikacji: Open: 1. Robert Chojnowski (UKS „Pałac” Nieborów), 2. Franciszek Wojciechowski (UKS „Pałac” Nieborów), 3. Wiktorię Mitręga (UKS „Pałac” Nieborów). Junior: 1. Dawid Grzelak (UKS „Pałac” Nieborów). Kobieta: 1. Lena Mitręga (UKS „Pałac” Nieborów). Ranking 1600: 1. Szymon Siekiera (UKS „Pijarski KS” Łowicz). Ranking 1400: 1. Bartosz Bolimowski (UKS „Pijarski KS” Łowicz). Ranking 1200: 1. Michał Wysocki (UKS „Jedyńska” Łowicz). Ranking 1000: 1. Kinga Tartanus (UKS „Pałac” Nieborów). Do lat 10: 1. Jakub Wysocki (UKS „Jedyńska” Łowicz). Do lat 8: 1. Maja Wysocka (UKS „Jedyńska” Łowicz). Ranking 50+: 1. Grzegorz Marczak (UKS „Pałac” Nieborów)/

Rozpoczęcie sezonu szachowego 2021 w Łowiczu przypada na 8 stycznia 2021 roku, kiedy to zawodnicy powinni rozegrać pierwszy turniej blitza. Jednak tak naprawdę w związku z „zatrzymaniem” sportu pierwsze matowanie trzeba będzie chyba odłożyć na później. Fischer

Tenis stołowy | II i III liga UMKS Książek Łowicz

Pozostaje walka o 7. miejsce

Tenisiści UMKS Książek Łowicz nie zdołają powtórzyć świetnego wyniku z poprzedniego sezonu, kiedy to zajęli historyczne 4. miejsce w II lidze. W sobotę 19 grudnia w meczu 11. kolejki II ligi w tenisie stołowym rozegranym w Łowiczu, podopieczni trenera Cezarego Znyka wygrali wprowadzając z MUKS Pabianice 9:1, jednak ostatecznie uplasowali się w tabeli na 7. lokacie i nie awansowali do finałowej „szóstki”. Teraz czeka ich walka o miejsca 7-12.

– Odnieśliśmy pierwsze zwycięstwo w tym sezonie na własnym terenie. Byliśmy tego dnia zdecydowanie lepsi od gości z Pabianic, każdy z zawodników zaprezentował tego dnia naprawdę fajny tenis stołowy, zwłaszcza Mateusz Podśędek w swoim drugim pojedynku singlowym, w którym to obronił parę piłek meczowych, bodaj sześć. Szkoda, że nie udało nam się dostać do pierwszej szóstki jak w poprzednim sezonie, ale będziemy walczyć w drugiej części sezonu o siódme miejsce w ostatecznym rozrachunku. Czekają nas pięć meczów o miejsca



Drugi zespół Książka zajął 7. lokatę w III lidze.

7-12, z czego tylko jeden wyjazd właśnie do Pabianic, a resztę rozegramy w Łowiczu, co będzie naszym sporym atutem. Nasza sala zyskała na przestrzeni lat miano „jaskini lwa” i każda drużyna przyjeżdżając do nas musi liczyć się z tym, że gospodarze postawią twarde warunki – zapowiada Piotr Podśędek, kapitan zespołu II ligi UMKS Książek Łowicz.

Książacy w pierwszej rundzie rozegrali 11 pojedynków. 4 mecze wygrali, a 7 zakończyli porażką. To dało im 8. lokatę w tabeli. Po Nowym Roku czeka ich 5 spotkań w finale B o miejsca 7-12.

11. kolejka II ligi: UMKS Książek – MUKS Włóknierz Pabianice 9:1; pkt.: Piotr Podśędek 2,5, Mateusz Podśędek 2,5, Michał Szczepanek 2,5 i Mateusz Guzek 1,5.

1. KS Polonia MC Auto Serwis (2)	11	22	97-13
2. UKS Orleńca Bilcza (1)	11	20	80-30
3. LKS Biała Rawska (3)	10	16	75-25
4. KS Energetyk AMK Dziadziły (4)	10	13	52-48
5. MLUKS Brzeziny (6)	11	12	63-47
6. UKS Agaris Maków (5)	7	10	43-27
7. UMKS Książek Łowicz (8)	11	8	45-65
8. UKS Meteor Wąchock (7)	11	8	45-65
9. ULKS Moszczenica (10)	10	6	41-59
10. MKS Jedyńska Łódź (9)	10	6	31-69
11. MUKS Włóknierz Pabianice (11)	11	2	26-84
12. GLKS Burza Pawlikowice (12)	11	1	22-88



Książacy w II lidze powalczą o 7. miejsce.

Druga drużyna Książka, która walczy w rozgrywkach III ligi zremisowała w Zduńskiej Woli z IKS Start II Zduńska Wola 5:5 i zakończyła I rundę również na siódmym miejscu w tabeli III ligi. zt

11. kolejka III ligi: IKS Start II Zduńska Wola – UMKS Książek II Łowicz 5:5; pkt.: Przemysław Myczka 2, Dawid Papuga 1,5, Szymon Sierota 1,5 i Mateusz Rudak.

1. UKS Agaris II Maków (1)	11	19	75-35
2. GUKS Gorzkowice (3)	11	17	79-31
3. IKS Start II Zduńska Wola (2)	11	17	70-40
4. UMLKS Radomsko (4)	11	16	70-40
5. TG Sokół Zgierz (5)	11	13	62-48
6. ULKS II Moszczenica (7)	11	12	51-59
7. UMKS Książek II Łowicz (6)	11	11	52-58
8. LKS Omega Kleszczów (8)	11	9	49-61
9. ULKS Kusy Łobudzice (10)	11	5	44-66
10. KS Legion Skierniewice (12)	11	5	42-68
11. LKS Jutrzenka Bychlew (9)	11	5	39-71
12. MKS Rzęwów (11)	11	2	27-83

PROGNOZA POGODY | 30.12.2020 – 6.01.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będą układy niżowe. Napływa wilgotna i coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

ŚRODA – CZWARTEK:

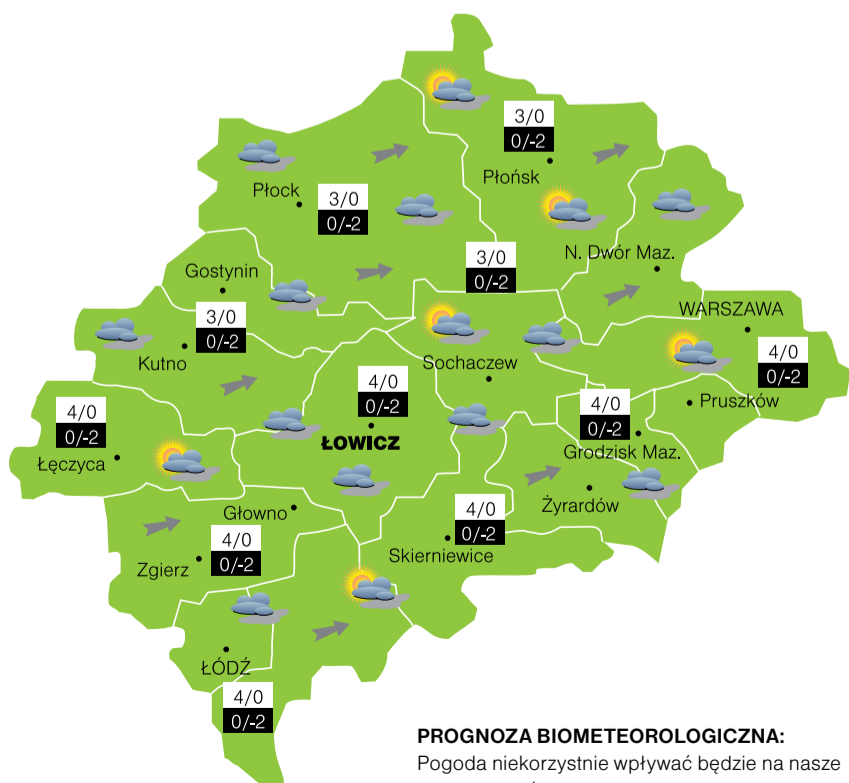
W środę pochmurno, okresami opady deszczu. W czwartek oraz w noc Sylwestrową pochmurno, bez opadów, ochłodzenie. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i południowy, słaby, 4-1 m/s. Temp. max w dzień: od + 4 st. C w środę do + 2 st. C w czwartek. Temp. min w nocy: 0 st. C do - 1 st. C.

PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

W piątek i sobotę pochmurno, bez opadów, chłodno. W niedzielę pochmurno, bez opadów, chłodno. Widzialność umiarkowana do dobrej, lokalnie zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: 0 st. C w sob. do + 3 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże, okresami przejaśnienia, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, lokalnie zamglenia. Wiatr wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C.



Szachy | Puchar Przewodniczącego RM Aleksander Dąbrowicz triumfuje bez porażki

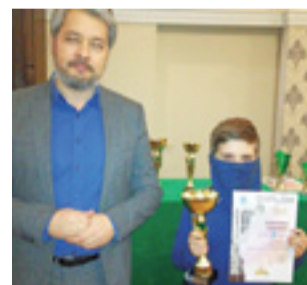
25 młodych adeptów szachów rozpoczęło 11 września w Urzędzie Miejskim w Łowiczu zmagania w I Mini Pucharze Przewodniczącego Rady Miejskiej w szachach szybkich.

W połowie turnieju przeniósł się do Restauracji „Polonia” na Starym Rynku i tam 18 grudnia odbyło się uroczyste zakończenie tych czteromiesięcznych zawodów.

Pierwsze miejsce z bilansem 8 zwycięstw – jeden remis – zero porażek zajął zawodnik UKS „Pijarski KS” Łowicz Aleksander Dąbrowicz. Drugi był z ośmioma punktami na koncie Adrian Bibo (UKS „Pałac” Nieborów), a trzeci 5-letni Jakub Wysocki z UKS „Jedyńska” Łowicz.

W klasyfikacji do lat 10 na podium stanęli: Maja Wysocka (UKS Jedyńska), Bartosz Pili-chowski (UKS Pijarski) i Antoni Topolski (UKS Jedyńska).

Najmłodszą grupę do lat 8 wygrał reprezentant UKS „Pałac” Nieborów Franciszek Cie-



Aleksander Dąbrowicz zwyciężył w turnieju Jacka Wiśniewskiego bez porażki.

ślak, który do pucharu dołożył już na stałe V kategorię szachową. W pokonanym polu pozostał Michał Wysocki (UKS Jedyńska) i Kingę Tartanus (Pałac Nieborów).

Dodatkowym plusem rozgrywek jest aż dziewięć uzyskanych kategorii szachowych, co bardzo ucieszyło nie tylko zawodników, ale i trenerów klubów UKS Pijarski KS Łowicz, UKS Jedyńska Łowicz i UKS Pałac Nieborów.

Oczywistą sprawą jest, że nagrody i puchary wręczał tego dnia wszystkim młodym uczestnikom – Jacek Wiśniewski. Fischer

Szachy | XII Puchar Dyrektora OSiR Hat-trick ekipy Wysockich

W sobotę 19 grudnia w sali konferencyjnej Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu odbył się po raz pierwszy w historii turniej szachowy. Okazją do spotkania się najlepszych szachistów z Ziemi Łowickiej był rozgrywany XII Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu w szachach szybkich.

Turniej szachowy trafił więc na „dziewiczy teren”, gdzie notabene bardzo dobrze się przyjął. 21 zawodników rozegrało tego dnia 9 rund systemem szwajcarskim, a najlepszym w turnieju Zbigniewa Kuczyńskiego był Pałacowiec Kacper Zakrzewicz, zdobywając 7,5 punktu. Drugi był trener „szczęściarza” Robert Chojnowski, a najniższe miejsce na podium też zajął „Pałac” Nieborów Franciszek Wojciechowski.

„Szachowym hat-trickiem” popisała się rodzina Wysockich. W turnieju startowała trójka zawodników (tata i dwójka dzieci) i wszyscy zabrali ze sobą po pucharze do domu.

Fischer

Zwycięzcy poszczególnych klasyfikacji: Open: 1. Kacper Zakrzewicz (UKS „Pałac” Nieborów), 2. Robert Chojnowski (UKS „Pałac” Nieborów), 3. Open: Franciszek



FOT. ROBERT CHOJNOWSKI

Kacper Zakrzewicz okazała się najlepszy w XII-iej edycji turnieju o Puchar Dyrektora OSiR Łowicz.

Wojciechowski (UKS „Pałac” Nieborów). Junior: 1. Wiktoria Mitrega (UKS „Pałac” Nieborów), 2. Ernest Wolski (UKS „Pijarski KS” Łowicz), 3. Dawid Grzelak (UKS „Pałac” Nieborów). Kobieta: 1. Maja Wysocka (UKS „Jedynka” Łowicz), 2. Lena Mitrega (UKS „Pałac” Nieborów), 3. Hanna Przydatek (UKS „Pałac” Nieborów). Ranking 1000: 1. Mateo Beta (UKS „Pijarski KS” Łowicz). Do lat 10: 1. Szymon Siekiera (UKS „Pijarski KS” Łowicz). Do lat 8: 1. Michał Wysocki (UKS „Jedynka” Łowicz). „Najlepszy tata”: 1. Paweł Wysocki (UKS „Jedynka” Łowicz).



FOT. PAWEŁ DZIEDZIELA

Drużyna Soccer Kids trzecia w turnieju halowym w Kutnie.

Piłka nożna | Turniej halowy w Kutnie Soccer Kids-2011 na podium

Zawodnicy UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2011 wzięli udział w II Halowym Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Kutna w piłce nożnej dzieci organizowanym przez Klub Sportowy Kutno. W Kutnie zmierzyło się osiem zespołów, a zawodnicy z Łowicza zajęli wysokie trzecie miejsce.

Soccer Kids w grupie nie miało problemów z pokonaniem rywali, okazując się lepszym od KS Żychlin, KS Kutno i Jedynki Aleksandrów Kujawski. W meczu półfinałowym „pomarańczowi” musieli uznać wyższość silniejszej fizycznie drużyny z Rąbienia. Graczom Soccer Kids udało się jednak po porażce w meczu półfinałowym wrócić na odpowiednie tory i w meczu o trzecie miejsce pokonali oni KS Żychlin. Najlepszym zawodnikiem drużyny Soccer Kids w turnieju został wybrany Hubert Jasiński.

– Jestem zadowolony z postawy całego zespołu. Wszyscy za-

wodnicy dali z siebie sto procent i w każdym spotkaniu dążyli do zdobycia jak największej ilości bramek. Co może bardzo cieszyć byliśmy jedyną drużyną na tym turnieju, która konsekwentnie wprowadzała piłkę do gry od bramkarza krótkimi podaniami. Chłopcy rozgrywali akcje od własnej bramki dzięki czemu konstruowaliśmy ciekawe akcje ofensywne i stwarzaliśmy bardzo dużą ilość sytuacji bramkowych – skomentował trener Dziedziela.

- **Grupa B:** UKS Jedynka Aleksandrów Kujawski – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz 0:4; KS Żychlin – UKS Soccer Kids-2011 1:4; KS Kutno – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz 1:4
- **Półfinały:** UKS Soccer Kids-2011 – TS Victoria Rąbień 0:2
- **Mecz o 3. miejsce:** KS Żychlin – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz 1:3
- **Mecz o 1. miejsce:** KS II Kutno – TS Victoria Rąbień 1:1, w rzutach karnych 1:2.

Piłka siatkowa | 3. kolejka SŁALS

Korabka wiceliderem, LKS Retki na 3. miejscu

Bardzo dobrze w Skierniewicko-Łowickiej Amatorskiej Lidze Siatkówki, spisują się drużyny reprezentujące Łowicz.

UKS Korabka Łowicz po trzech kolejkach jest wiceliderem, a LKS Retki plasuje się na trzeciej lokacie w tabeli w gronie 7 zespołów. Przypomnijmy kibicom siatkówki, że w tym sezonie po raz pierwszy ruszyła liga amatorskiej piłki siatkowej pod nową nazwą i w nowej formule. SŁALS to 7 grających ekip. 5 z ligi skierniewickiej i dwie z łowickiej SAM (Retki i Korabka). Pieczę nad rozgrywkami, w naszym mieście trzyma Krzysztof Olko, sędzia główny łowickiego SŁALS, zaś osobą odpowiedzialną w Skierniewicach jest pracownik OSiR, Michał Kędzior.

W niedzielę 20 grudnia w Skierniewicach rozegrano mecz 3. kolejki. Swoje drugie zwycięstwo odnieśli siatkarze UKS Korabka Łowicz i są obecnie wiceliderami tabeli. Nasz team dość pewnie pokonał OSK Ekonomik Skierniewice 3:0 Najwięcej punktów w tym pojedynku zdobył dla łowiczan Rafał Dudziński (12). Tytuł MVP zgarmał Filip Jajoszyński który zdobył 9 punktów, w tym 1 zagrywką. Jakub Zagórowicz z Korabki, który słynie z trudnej zagrywki w klasyfikacji punktów zdobytych serwisem



FOT. OSiR SKIERNIEWICE

LKS Retki zajmuje w lidze 3. miejsce.

zajmuje 3. lokatę (8 punktów). Liderem jest Krzysztof Rag (AZS PWSZ Skierniewice) – 13, a drugie miejsce zajmuje Michał Kędzior (Skierniewicki Węgiel) – 9.

Nasz drugi reprezentant LKS Retki w 3. kolejce pokonał Ignis Skierniewice 3:1. Siatkarze z Retek mieli trochę problemów w drugiej partii, którą przegrali do 15, ale pozbierali się i kolejne dwa sety wygrali już spokojnie. Najlepiej punktującym tego meczu w barwach LKS byli Mariusz i Piotr Głowaccy, którzy zdobyli po 16 punktów. Tytuł MVP otrzymał Mariusz Głowacki, który w trzech rozegranych meczach jest po raz trzeci wybierany jako najlepszy gracz i prowadzi w klasyfikacji indywidualnej MVP z trzema tytułami na koncie.

W trzecim rozegranym meczu lider Skierniewicki Węgiel poko-

nał Pumę Puszcza Mariańska 3:1, a MVP z 18 punktami na koncie został Tomasz Antoniak.

W lidze SŁALS prowadzone są klasyfikacje indywidualne. Po trzech kolejkach najlepiej punktującym zawodnikiem jest Jakub Marat (Skierniewicki Węgiel) – 48, 2. miejsce zajmuje Maciej Morawski (Ignis Skierniewice), a 3. Tomasz (Skierniewicki Węgiel) – 44.

Najlepszymi blokującymi są Marat – 8, Antoniak – 5 i Marcin Głowacki (LKS Retki) 5.

4. kolejka I edycji SŁALS miała odbyć się w piątek, 8 stycznia w hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu, ale ze względu na kwarantannę narodową została przełożona na inny termin.

3. kolejka I edycji SŁALS:

■ **OSK Ekonomik Skierniewi-**

ce – UKS Korabka Łowicz 0:3 (17:25, 12:25, 23:25)

MVP: Filip Jajoszyński (Korabka, 2) i Adrian Mirowski (Ekonomik, 1).

■ **Ignis Skierniewice – LKS Retki 1:3 (25:27, 25:15, 19:25, 21:25)**

MVP: Mariusz Głowacki (Retki, 2) i Maciej Morawski (Ignis, 1).

■ **Skierniewicki Węgiel – SS Puma Puszcza Mariańska 3:1 (26:24, 25:16, 22:25, 25:19)**

MVP: Tomasz Antoniak (Węgiel, 2) i Marcel Zarębski (Puma, 1).

■ **Zaległy mecz 2. kolejki I edycji SŁALS:** OSK Ekonomik Skierniewice – SS Puma Puszcza Mariańska 3:0 (25:21, 25:10, 25:15)

1. Skierniewicki Węgiel (1)	4	11	125
2. UKS Korabka Łowicz (2)	2	6	60
3. LKS Retki (5)	3	6	74
4. Ignis Skierniewice (3)	3	3	56
5. OSK Ekonomik Skierniewice (6)	3	3	36
6. AZS PWSZ Skierniewice (4)	2	1	26
7. SS Puma Puszcza Mariańska (7)	3	0	19

Piłka nożna | Sporingi – rocznik 2009 Ostatnie sparingi Peli-2009

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz rozegrali ostatnie mecze kontrolne w tym roku. Tym razem łowiczanie mierzyli się z UKS Football Academy Łódź Zachód i UKS Soccer Kids-2010 Łowicz.

Pierwszy zespół „Ptaków” poradził sobie z drużyną z Łodzi, wygrywając po golach Gabriela Majchera, Jana Uczciwka i Antoniego Bąby 3:1 (1:1).

– Dobry mecz w naszym wykonaniu. Całe spotkanie graliśmy

w ataku pozycyjnym i byliśmy zdecydowanie lepsi od rywala. Bramkę straciliśmy po błędzie w komunikacji między obrońcą, a bramkarzem, ale dobrze na to zareagowaliśmy i szybko strzeliliśmy bramkę wyrównującą. To spotkanie podsumowało nasz rok. Zagraliśmy w tym roku mnóstwo sparingów z dobrymi rywalami i na pewno chłopcy zrobili duży progres indywidualnie, ale też zespołowo. Teraz czas na odpo-

czynek, a po nowym roku kolejne spotkania z silnymi rywalami – skomentował Mateusz Miazek, trener Pelikana 2009 I.

Drugi zespół Pelikana 2009 prowadzony przez trenera Sebastiana Sumińskiego również miał powody do zadowolenia, z racji pokonania młodszych o rok (a nawet o dwa lata) graczy Soccer Kids 7:3 (3:1).

– Dobry mecz mojego zespołu, chociaż jeszcze sporo błędów nad którymi trzeba pracować, ale najpierw święta i wypoczynek – ocenił trener Pelikana II Sebastian Sumiński.



FOT. PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Pelikan 2009 wygrał z FA Łódź Zachód 3:1.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.
Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grabczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń i w punktach wymienionych na stronie 18.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 5.720 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa): 7.300 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

Księżacy po pierwszej rundzie

Koszykarze KS Książek Łowicz w sobotę, 19 grudnia pewnym zwycięstwem zakończyli pierwszą rundę rozgrywek w Suzuki I lidze koszykówki. Ostatnim rywalem była MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko, która zamyka tabelę zaplecza ekstraklasy.

Księżacy, grając we własnej hali wygrali wysoko 121:90 i zakończyli rundę na 7. lokacie z bilansem 8 zwycięstw i 7 porażek. Jaka to była runda? Jak Księżacy wypadają w statystykach? Poniżej przedstawiamy kilka słów na ten temat.

Pierwsza runda przebiegała trochę w kartkę. Zespół trenera Michała Spychały przed rozpoczęciem sezonu prezentował się wyśmienicie. W gronie fachowców mówiono, że ten skład ma szansę walczyć z najlepszymi o czołową lokatę w Suzuki I lidze. Łowiczanie zaczęli jednak ligę od porażki ze Śląskiem II 88:92. Kolejne mecze już były lepsze. Seria trzech zwycięstw, następnie porażka z Dzikami Warszawa, a później znowu super mecze przerywane słabszymi występami.

Najcenniejszymi zwycięstwami były te z Górnikiem Wałbrzych (93:81) i z Czarnymi Słupsk (81:80). To były zdecydowanie najlepsze pojedynki pierwszej rundy. Po wygranej z Czarnymi

przyszedł kryzys. Nieco osłabiony Książek przegrał w kłopskim stylu trzy pojedynki z rzędu i już krążyły plotki o zmianach trenera. Najlepszy był mecz we własnej hali z Sokolem Łańcut, przegrany aż 64:101. Po tym spotkaniu Księżacy przełamali się w Tychach, ogrywając na wyjeździe GKS 99:80, a ostatni mecz wygrali w Łowiczu z Nysą 121:90, ustanawiając rekord zdobytych punktów w I lidze. To było miłe zakończenie pierwszej rundy.

Statystyki

Patrząc na statystyki widać, że naszym najlepszym strzelcem jest Mikołaj Stopierzyński, który w 15 spotkaniach zdobył 244 punkty (średnia 16,3). Mikołaj prowadzi także w klasyfikacji asyst – 77 (średnio 5,1).

Naszym drugim strzelcem jest Maciej Kucharek – 187 punktów w 13 pojedynkach (średnia 14,4). Na 3. lokacie plasuje się tu Łukasz Bodych, który średnio zdobywa 12 punktów w meczu (180 punktów w 15 meczach). Bodych okazuje się naszym najbardziej wartościowym graczem, ponieważ ma średnio najwyższy eval – 17,0. Ma też na koncie najwięcej przechwyty – średnia 2,2 i bloków – 1,2. Jest też najlepiej zbierającym graczem Książaka ze średnią 7,4. Na deskach wyróżnia się Miko-



Księżacy są gotowi na walkę w II rundzie Suzuki I ligi.

łaj Grod, który zbiera średnio 7,1 piłki na mecz. Silną bronią to rzuty za trzy. Najwięcej razy trafił do tej pory Wojciech Jakubiak 25/64, a tuż za nim jest Kucharek z 24 celnymi rzutami na 55 prób. Najwięcej punktów z rzutów wolnych zdobywa Grot – 47/64, a drugi jest Kucharek 45/59.

Na te innych graczy dobrze prezentuje się w klasyfikacji punktowej Stopierzyński, który ze średnią 16,27 jest 5. Liderem jest tu Krzysztof Jakóbczyk z Górnika Wałbrzych – 19,8. Na trzecim miejscu w przechwytych plasuje się Bodych – 2,2. Ten sam zawodnik jest 4. w blokach – 1,2.

zł

Koszykówka W niedzielę w Łowiczu pojedynek z TBS Śląsk II

Koszykarze pierwszoligowego KS Książek Łowicz nie mieli dużo czasu na świętowanie. Już w niedzielę, 3 stycznia, nasza drużyna zagra pierwszy mecz w 2021 roku, który rozpocznie rundę rewanżową. Celem Książaka jest zajęcie miejsca w pierwszej „ósemce” i walka w fazie play-off o jak najwyższą lokatę.

Po 15 rozegranych meczach plan jest wykonany. Jest 7. miejsce z bilansem dodatnim 8 wygranych i 7 porażek. Drużyna trenera Michała Spychały rundę rewanżową rozpocznie w Łowiczu, gdzie czuje się bardzo dobrze. Księżacy w hali sportowej przy ul. Jana Pawła II 3 rozegrali w tym sezonie 8 meczów i 6 wygrali. Pierwszym rywalem w 2021 roku będzie TBS Śląsk II Wrocław. Na wyjeździe, Księżacy przegrali 88:92. Spotkanie było bardzo wyrównane. W 35. minucie łowiczanie prowadzili nawet 75:74, jednak w końcówce zabrakło skuteczności i nasz team przegrał mecz. Teraz czas na udany rewanż w własnej hali. Kibice mogą obserwować ten pojedynek w Internecie za pośrednictwem portalu tvcom.pl.

Lider tabeli STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk podejmuje u siebie KKK Miasto Szklka Krośno. Drużyna trenera Mantasa Česnauskisa w swojej hali ma bilans 6-0, zatem tu można spokojnie obstarwić „jedynek”. W podobnej sytuacji są koszykarze wicelidera Górnika Wałbrzych, którzy podejmować będą MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg. Ekipa trenera Łukasza Grudniewskiego w swojej hali w tym sezonie jeszcze nie przegrała (6-0), zatem jest pewniakiem do wygranej z 13. w tabeli Kotwicą.

Czekamy na koszykarskie emocje w I lidze i mamy nadzieję, że niebawem na mecze będą mogli wchodzić kibice. To może być dla kibiców dobre życzenie noworoczne.

zł

■ 16. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn: **KS Książek Łowicz - TBS Śląsk II Wrocław (niedziela 3 stycznia, godz. 17.00)**, KS Górniki Trans.eu Wałbrzych – MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg, PTG Rawiplug Sokół Łańcut – MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko, Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – GKS Tychy, STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – KKK Miasto Szklka Krośno, Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków – KS Pogoń Prudnik, WKK Wrocław – KK Decka Pelplin i TS Wisła Chemart Kraków – Dzik Warszawa.

Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów U19

KS Kutno minimalnie lepszy

Drugiej porażki w tym sezonie w wojewódzkiej lidze juniorów starszych U19 doznali podopieczni trenera Michała Świderskiego. Ekipa UMKS Książek-2001 Łowicz w meczu 8. kolejki przegrała na wyjeździe z KS Kutno 88:91, a o wyniku zadecydowała „trójka” miejscowych równo z końcową syreną. Łowiczanie w tegorocznej rywalizacji radzą sobie bardzo dobrze i jechali na ten pojedynek z wiarą po wygraną.

W pierwszym meczu w Łowiczu Księżacy wygrali 78:74 i wiedzieli, że to będzie trudne spotkanie. Gospodarze postawili wysoko poprzeczkę, dobrze zaczęli mecz i wygrali trzema oczkami.

Mecz w Kutnie był bardzo wyrównany. Koszykarze Książaka nieco zaspali w pierwszej kwarcie i stracili dystans 11 oczek. Po 10 minutach przegrywali 18:29 i musieli „gonić” wynik. Trzy punkty zostały odrobione w drugiej kwarcie, trzecia była remisowa, a w ostatniej odsłonie nasz team był blisko rywala, odrobił pięć oczek, ale mecz jednak wygrała ekipa miejscowych 91:88.

Drużyna z Kutna zmuszała nas do rzutów, bo strasznie zagęszczali pole trzech sekund i na początku nie trafiliśmy otwartych rzutów, a do tego bardzo słabo broniliśmy, bo do przerwy straciliśmy kilkanaście punktów. W drugiej połowie walczyliśmy, ale niestety nie udało się i ostatnim



Juniorzy starsi Książaka doznali drugiej porażki w tym sezonie.

rzutem za trzy” przegraliśmy równo z syreną – podsumował Michał Świderski, trener Książek-2004 Łowicz.

Najwięcej punktów dla zespołu zdobył najsukuteczniejszy zawodnik Książaka Bartosz Dylak (38). Dyli w 7 spotkaniach zdobył już 243 punkty, co daje mu średnią 34,7 pkt na mecz. W każdym meczu trafia średnio 3,6 „za trzy”, mając już na koncie 25 „trójek”.

Naszym drugim strzelcem jest Kacper Kramarz, który ma średnią 24,5 pkt i 14 „trójek” na koncie.

Po 7. kolejkach juniorzy starsi Książaka zajmują 2. miejsce w ligowej tabeli z bilansem 5 zwycięstw i dwóch porażek.

W 9. kolejce wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U19 łowiczanie, w sobotę 9 stycznia 2021 roku podejmować będą

ŁKS III Szkoła Gortata Łódź, z którym w pierwszym meczu na wyjeździe przegrali 55:62. Czekamy na udany rewanż.

8. kolejka woj. ligi koszykówki juniorów starszych U19:

■ **KS Kutno - UMKS Książek-2001 Łowicz 91:88 (29:18, 23:26, 22:22, 17:22)**

Książek-2001: Bartosz Dylak 38 (4x3), Kacper Kramarz 18 (3x3), Szymon Gładki 14 (4x3), Adrian Kotlarski 3 (1x3) i Jakub Bogus oraz Wojciech Kucharek 10, Julian Potocki 3 (1x3), Kajetan Kowalski 2, Michał Kuliński, Łukasz Pińkowski i Dominik Wilk.

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)	6	12	607-274
2. UMKS Książek-2001 Łowicz (2)	7	12	594-520
3. ŁKS III Szkoła Gortata Łódź (3)	7	11	496-512
4. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (4)	7	10	457-549
5. KS Kutno (5)	7	9	480-581
6. AZS PWSZ Skierniewice (6)	6	6	386-584

Tenis stołowy | Turniej kwalifikacyjny

Wygrał Miłosz Papuga

Swoj największy sukces w tenisowej karierze odniósł młody reprezentant UMKS Książek Łowicz – Miłosz Papuga. Uczeń SP 2 Łowicz w niedzielę, 6 grudnia zagrał w Moszczenicy w I Wojewódzkim Turniej Kwalifikacyjny Młodzików i odniósł tam cenne zwycięstwo.

Podopieczny trenera Cezarego Znyka ma duży talent co udowodnił już w tym sezonie w rozgrywkach szkolnych, a także w grach w III lidze, gdzie czasami reprezentuje Książaka razem ze swoim tatą Dawidem.

– Wiedzieliśmy, że Miłosz ma umiejętności z szansą na zwycięstwo i je potwierdził. Równie dobrze mógł zająć miejsce 13-16 i też nic by się nie stało, bo czasami o wyniku decydują pojedyncze piłki. Cieszymy się z tej wygranej, ale też zdajemy sobie sprawę, że nie było kilku mocnych zawodników z jego kategorii, ale trzeba

podkreślić, że Miłosz zagrał super – mówił trener Cezary Znyk.

Już w styczniu forma Miłosza zostanie sprawdzona na Grand Prix Polski młodzików, na które nasz reprezentant uzyskał bezpośredni awans. Tu konkurencja jest bardzo mocna. Krajowa czołówka trenuje po dwa razy dziennie, a nasz reprezentant trenuje 3 razy w tygodniu.

– Na etapie młodzika, jeśli ktoś sumiennie trenuje trzy razy w tygodniu, może grać na dobrym poziomie i walczyć z najlepszymi. W kolejnych etapach szkolenia to już okazuje się za mało – dodaje szkoleniowiec.

■ **I Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Młodzików: 1. Miłosz Papuga (UMKS Książek Łowicz), 2. Adam Kwapiś (MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka), 3. Sebastian Musiał (UMLKS Radomsko), 4. Hubert Jaros (GUKS Gorzkowice).**



Miłosz Papuga (pierwszy z prawej) wygrał turniej WTK.

ŁOWICZANIN

Kwartalnik historyczny

Rok XVIII, nr 4 (71)

ISSN 1730-9581

GRUDZIEŃ 2020

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczaniec oraz Wieści z Główna i Strykowa

Sekrety baszty Klickiego

Baszta Klickiego, bo tak potocznie nazywana jest w Łowiczu budowla wzniesiona przez gen. Stanisława Klickiego w początkach XIX w., cieszyła się od zawsze zainteresowaniem mieszkańców miasta i przyjezdnych. Przypominająca średniowieczną wieżę obronną z blankami, trzykondygnacyjna baszta, którą zbudowano z cegły, rudy darniowej i kamienia, niezmiennie przyciągała uwagę, rozbudzając wyobraźnię artystów, fotografów i miłośników przeszłości. Kiedy powstała, kto ją postawił i jakie były jej losy? Spróbujemy poszukać odpowiedzi na postawione pytania.

Na nieużytkach klasztornych

Jeszcze w początkach XIX w. droga z Łowicza do Warszawy rozpoczynała się od południowo-wschodniej pierzei Starego Rynku i prowadziła ul. Warszawską (obecnie 11 Listopada) aż do bramy zwanej Kierchowskiej. Za nią skręcała na wschód i już linią prostą przez Koński Targ kierowała się na trakt do Bolimowa. Jak wynika z zachowanej kopii planu sytuacyjno-regulacyjnego Łowicza z 1823 r., sporządzonego przez elewa mierniczego Jana Nepomucena Leśniewskiego,

przy trakcie tym rozciągały się tereny nieużytków, będące własnością zakonów misjonarzy i pijarów. W 1821 r. gen. Stanisław Klicki, dowódca 2 dywizji strzelców konnych zawarł z nimi porozumienie, na mocy którego miał dzierżawić ten teren na ogród w stylu angielskim i plac do ćwiczeń wojskowych.

Regulacja prawna tego porozumienia została dokonana dopiero w 1824 r. w kancelarii Józefa Sapińskiego, rejenta okręgu sochaczewskiego, poprzez zawarcie umowy dzierżawy wieczystej między gen. Stanisławem Klickim a superiorem Zgromadzenia Księży Misjonarzy



Widok baszty w 1929 r. z resztkami fundamentów po młynie parowym, który sponął w 1907 r., zdjęcie z archiwalnego zbioru fotografii

w Łowiczu, ks. Jackiem Dobrowolskim, w obecności świadków: komisarza obwodu sochaczewskiego Walerego Kleszczyńskiego i ks. kan. Wincentego Frydrycha, prepozyta Domu Księży Emerytów. W treści aktu umowy wspomniano, że gen. Klicki wręczył pieniądze za czynsz dzierżawny za lata 1821-1823 i zobowiązywał się opłacać czynsz za lata następne. Do aktu załączono odrys planu Leśniewskiego, który wykonał mierniczy Karol Brochocki z Korpusu Inżynierów Wojska Polskiego w 1823 r. Plan ten pokazuje szczegółowo zmiany, jakie dokonały się na tym terenie.

Pole marsowe i ogród angielski

Zagospodarowywany od 1821 r. obszar składał się z dwóch części. Pierwsza z nich, nazwana *Polem marsowym*, miała formę trapezu, była obsadzona trzema rzędami drzew i służyła do ćwiczeń żołnierskich. Jego najdłuższy bok tworzył linię graniczną do ogrodu spacerowego w kształcie prostokąta, obsadzonego drzewami i z wytyczonymi ścieżkami o układzie nieregularnym. W południowej części ogrodu spacerowego można było dostrzec na planie niewielki staw, stanowiący prawdopodobnie pozostałość po wyrobisku gliny, a po środku trudny do zidentyfikowania obiekt wojskowy. Granicę tego ogrodu od strony wschodniej stanowił obsadzony drzewami kanał wodny.

Na północy za *Polem marsowym*, wzdłuż ulicy Kaczew (obecnie Tkaczew) aż do zabudowań folwarku księży misjonarzy, tj. współczesnej ul. 3 Maja, rozciągał się teren ogrodu spacerowego w stylu angielskim z nieregularną siatką ścieżek, obsadzony zielenią z wytyczonym oczkiem wodnym. Wejście do parku i *Pole Marsowe* prowadziło do traktu bolimowskiego przez niewielki mostek, zaś do głównej części widokowej parku można było się dostać alejką obsadzoną pasem drzew. Na planie zostały wyraźnie zaznaczone symetryczne podziały parteru ogrodowego na cztery kwatery z klombem.

dok. na str. II

Kryminalna historia Łowicza

Morderstwa

W tej części kryminalnej historii Łowicza zajmiemy się najbardziej wstrząsającymi przypadkami zbrodni, czyli zabójstwami. W pierwszym odcinku cyklu opisywaliśmy wypadki śmierci, lecz tylko te, które były ponurą konsekwencją napadów bandyckich. Bandytów interesował głównie spodziewany łup, uśmiercenie ofiary nie było ich głównym celem. Tym razem przyjrzymy się tym przestępstwom, których podstawowym motywem było uśmiercenie ofiary. Przeglądając lokalną prasę, trudno oprzeć się wrażeniu, że zabójstwa w regionie łowickim były częste. Motywy morderstw były doprawdy różnorodne...

Krwawa łowicka „Belle Epoque”

W grudniu 1911 r. lokalną społeczność zbulwersowało zabójstwo młodego mężczyzny, którego zwłoki znaleziono przy szosie kaliskiej. „Łowiczaniec” donosił, że ciało ofiary nosiło ślady brutalnego pobicia, o czym świadczyła pokaleczona ręka, głęboka rana kłuta w okolicy ucha i szyi oraz pogruchoć na czaszka. Szybko podjęto czynności śledcze. Ustalono, że zamordowanym był młody, 22-letni piekarz pochodzący z Grodziska, który w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1911 r. był na zabawie w Łowiczu przy ul. Mostowej. W jej trakcie miał się pochwalić, że posiada 170 rubli. Co ciekawe, aby usta-

lić tożsamość zabitego, sprowadzono do miejscowego szpitala wszystkich(!) uczestników wspomnianej zabawy tanecznej. Dochodzenie potoczyło się szybko. Odpowiedzialny za rozwikłanie kryminalnej zagadki sędzia Wilczyński, w wyniku „energicznego śledztwa” ustalił, że w morderstwo zamieszani byli łowiccy piekarze: Marceli Dyszkiewicz, Bolesław Sadowski oraz Jan Głodek. Dwóch pierwszych natychmiast ujęto, trzeci zbiegł i był poszukiwany. Aresztowano również Karola Rosiaka, który choć miał nie brać udziału w morderstwie, towarzyszył podejrzanym w libacjach alkoholowych. Motyw morderstwa okazał się rabunkowy. Podejrzanym groziły ciężkie roboty, nawet dożywotnie. Charakterystyczne, że redakcja „Łowi-

czanina” mocno kibicowała sędziemu, ufając, że „w krótkim czasie ohydny tę zbrodnię na czystą wyprowadzi wodę”. Pomimo działań śledczych, nie udało się ustalić tożsamości zamordowanego – przypuszczano, że miał na imię Roman i krótko pracował w piekarni Gruberskiego w Sochaczewie. Chcąc ustalić jego dane, jak to określono, „zdjęto z denata fotografię”. Podkreślano też brutalność sprawców. Świadczyło o niej uderzenie nożem zadane z ogromną siłą, które przebiło czaszkę prawie na wylot. Ofiara miała jeszcze żyć, kiedy wrzucono ją do rowu z wodą. W styczniu 1912 r. ujęto J. Głodka, który przyznał się do udziału w morderstwie i potwierdził udział w zabójstwie B. Sadowskiego.

dok. na str. III

Jan Urbanek – pionier z Bochenia

Początek XX wieku to czasy dynamicznych zmian polskiej wsi. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości wielu lokalnych działaczy łowickich podejmowało próby poprawy losu – zarówno swojego, jak i innych włościan. Mieli o tyle łatwiej, gdyż Księstwo Łowickie zostało uwłaszczone znacznie wcześniej niż inne rejony Polski. Ta swoboda umożliwiła chłopom szybszy rozwój i kształcenie. Dlatego też niejednym z nich próbował swych sił w lokalnej polityce, dobrze rozumiejąc potrzeby swych pobratymców.

Jednym z takich działaczy był Jan Urbanek. Pomimo wielu zasług, źródła historyczne niewiele o nim mówią. On sam nie zdążył spisać swych wspomnień, gdyż zmarł nagle, zostawiając rodzinę i wiele niedokończonych przedsięwzięć. Dlatego też uznałem, że warto przybliżyć jego postać i pokazać najważniejsze osiągnięcia.

Był jedynym synem Antoniego Urbanka i Marianny Wiechno, który dożył dorosłego wieku i założył własną rodzinę. Urodził się w Bocheniu 28.12.1882 r. Za młodu pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa, które później przejął. Z tego też powodu przerwał edukację szkolną. Dalsze kształcenie kontynuował już potem na własną rękę, czytając np. wiele ówczesnych czasopism, do których miał dostęp opiekując się biblioteką w Bocheniu. Ponadto zapisał się do Towarzystwa Rolniczego w Łowiczu i Kółka w Chruslinie.

Jako 20-letni chłopak został członkiem Bocheńskiej Spółki Rolniczej, której prezesem był sam Władysław Grabski, późniejszy premier II RP. Spółka ta postanowiła wysłać Urbanka na praktyki do Miechowa. W Miechowie spółka gospodarska „Jutrzenka” utworzyła wówczas pierwszą w Królestwie Polskim mleczarnię. Jednym

z głównych jej celów było uświadamianie narodowe i szerzenie oświaty wśród włościan. Powrót Urbanka skłonił zarząd spółki do utworzenia w 1903 r. mleczarni w Bocheniu, która mianowała go kierownikiem (była to trzecia tego typu instytucja w ówczesnej Polsce). Mleczarnia w Bocheniu upadła w 1907 r. Jednak sam zamysł mleczarskiej spółdzielczości przetrwał i zaowocował powstaniem kolejnych powiatowych spółdzielni mleczarskich.

Istotnym wydarzeniem w życiu Urbanka było zgłoszenie się w 1911 r. do konkursu organizowanego przez Wydział Kółek Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Jeszcze za życia pierwszej żony, Elżbiety Ładackiej, Jan zaczął prężnie rozwijać i modernizować gospodarstwo po ojcu, co opisał w pracy przesłanej na wspomniany konkurs.

Z niej dowiadujemy się, że odbył kilka kursów rolniczych m.in. w Warszawie, z których wiedzę przekazywał na praktyczne zmiany. Jako pierwszy w Bocheniu i okolicy wprowadził siew rzędowy. Siewniki pożyczal od zamożnych włościan (np. od Śmiałka z Retek) bądź z Towarzystwa Rolniczego w Łowiczu. Stopniowo powiększał grunty pod orkę kosztem zagonów i zagajników. Stosował także 6-po-



Profesor Edwin Walter Kemmerer z USA wraz z ministrem rolnictwa Aleksandrem Raczyńskim w domu Jana Urbanka w 1926 r., fot. ze zbiorów NAC

lowy płodozmian. Zwiększył również mleczność u krów, kierując się radami z książki Piątkowskiego „Żywnienie krów mlecznych”.

Inni gospodarze nie popierali tych zmian, a wręcz się z nich naśmiewali. Urbanek nie poddał się presji otoczenia i dalej realizował swoje plany. Po kilku latach zaobserwował, że chłopcy zmienili swoje nastawienie i zaczęli go naśladować.

Podjęte przez Jana działania zaowocowały zwiększeniem produktywności rolnej, a także uzyskaniem nagrody we wspomnianym konkursie – w I kategorii gospodarstw najwybitniejszych. Od tego momentu rozpoczęło się pasmo wielu jego sukcesów na polu społeczno-gospodarczym.

W 1912 roku stał się członkiem rady Łowickiego Towarzystwa Rolniczego, od którego również dostał 30 rubli nagrody za osiągnięcia w tym konkur-

sie. Brał udział w różnych wystawach rolniczych, na których również był doceniany, zwłaszcza w dziale zbóż i warzyw okopowych. Stawiano go jako wzór dobrego gospodarza, m.in. na spotkaniach Kółka Chruslińskiego. W tym samym roku rozpoczął modernizację swoich budynków. Postawił murowaną oborę, która stoi aż do dziś.

Panująca w tym czasie w okolicy epidemia cholery, nie oszczędziła rodziny Urbanka. W tym samym roku umarła jego żona i trzy córki. On sam niebawem ponownie się ożenił. Z drugą żoną, Józefą Deką doczekali się siedmiu dzieci, spośród których syn Mieczysław zginął tragicznie. W 1914 r. trwały walki pozycyjne między wojskami rosyjskimi i niemieckimi. W trakcie ostrzałów, rodzina Urbanka uciekała wozem do Dąbkowic. W okolicach Guźni trafili na rozrywający się granat, którego odłamki poraniły konie oraz zabiły służącą i małego Mietka.

Kilka miesięcy przed tymi wydarzeniami doszło w Bocheniu do powołania Ochotniczej Straży Pożarnej. Jej prezesem wybrano Jana Urbanka. Za jego kadencji straż odnosiła wiele sukcesów, również ogólnokrajowych. W 1927 r. na zjeździe w Poznaniu strażacy z Bochenia zdobyli pierwsze miejsce w grupie straży IV-ej. Należał też do Związku Floriańskiego w Łowiczu.

Dwudziestolecie międzywojenne było okresem wielkich przemian na wsi. W rejonie Łowicza powstawało wiele nowych inicjatyw, w których swój udział miał także Urbanek. W odrodzonej Polsce odbudowywano struktury państwowe. Organami samorządowymi w tym czasie były: sejmik powiatowy, wydział powiatowy i starostwo. Urbanek należał do sejmiku i wydziału powiatowego. Sejmik zajmował się częścią uchwałodawczą, a wydział wykonawczą. Jak podaje w swojej relacji Franciszek Kaźmierski, Urbanek został wybrany na członka wydziału powiatowego jako przedstawiciel z Bochenia. Miało to miejsce pod koniec 1915 r. Kilka lat później, w „Gazecie Samorządowej”, która opisywała ustalenia posiedzeń sejmiku, możemy znaleźć wzmiankę, że Jan był członkiem Zarządu Kasy (odpowiadał za przepływ środków finansowych). Wraz z innymi działaczami w roku 1923 postarał się o przyznanie 60 mórg pod budowę szkoły rolniczej na Blichu, która później wykształciła wielu znaczących rolników.

Urbankowi nie tylko zależało na oświacie, ale również na kulturze. Znał się osobiście z Anielą Chmieleńską, założycielką muzeum w Łowiczu. Na rzecz powstającego muzeum, do działu rolniczego przekazał swoje zboża oraz fotografię przedstawiającą użycie siewnika. Miał również okazję poznać innych znanych działaczy politycznych, nie tylko działających na terenie ówczesnej Polski. Zwiędza-

Sekrety baszty Klickiego

dokończenie ze str. I

Kontrowersje wokół daty

Na planie Brochockiego nie ma obiektów, które są wymieniane w niektórych przewodnikach i katalogach zabytków za Romualdem Oczykowskim, jako wzniesione w 1822 r. przez Karola Krauze, to jest baszty oraz – po drugiej stronie traktu Warszawskiego – pałacyku, który przeznaczył gen. Klicki na własną siedzibę mieszkalną. Powątpiewał w tę datę również Jan Wegner, autor pracy o życiu i działalności gen. Klickiego, uważając, że powstały w pięć lat później, czyli w 1827 r. Skąd brała się ta rozbieżność w dacie? Otóż, w zewnętrznej ścianie wieży baszty, na wysokości ok. 8 m od strony zachodniej, wmurowany jest kamień, na którym wyryte zostało nazwisko jej budowniczego

i datą. Treść napisu na kamieniu jest dziś ledwo widoczna i z niemałym trudem udaje się odczytać: *Karol Krauze*. O wiele gorzej przychodzi odszyfrowanie daty, będącej przypuszczalnie terminem ukończenia prac przy budowie baszty. Równie dobrze mógł to być rok 1822, jak i 1827.

Na odrzucie planu geometrii przysięgłego Królestwa Polskiego Hipolita Kossowskiego z września 1846 r., zatytułowanym *Plan placu Nr 203 1/2 przy ul. Warszawskiej w mieście Łowiczu...*, widoczny jest teren ogrodu, nazwanego *Ogrodem Wielkim*, niestety bez szczegółowych oznaczeń. W południowo-zachodniej jego części zaznaczony jest natomiast, jako *Fundamenta Pałacu*, zarys mającego powstać obiektu o charakterze wojskowym, której fragment południowy możemy identyfikować jako współczesną basztę. Z opracowań wiadomo, iż gen. Klicki

zakładał wzniesienie w tym miejscu większego obiektu z przeznaczeniem na bibliotekę wojskową bądź zbrojownię. Miała ona posiadać charakter warowny, z dziedzińcem wewnętrznym, który tworzyłby mur z dwiema bramami oraz wieżami. Wybuch powstania i wojna polsko-rosyjska w 1831 r. przeszkodziła w realizacji tych planów.

Projektant czy budowniczy

Przejdźmy teraz do osoby Karola Krauze, o którym współcześnie tyle tylko wiadomo, że był budowniczym, a jak niektórzy sądzą, również architektem pałacyku i baszty. Tu możemy być zaskoczeni. Z dość nielicznie zachowanych dokumentów archiwalnych wynika bowiem, iż Krauze był majsterem mularskim, mającym, w chwili podjęcia się prac przy budowach

Klickiego (1824 r.), zaledwie 23 lata. Urodził się w Łęczycy w rodzinie ewangelickiej, a do Łowicza przybył po śmierci matki w 1822 r. z Żychlina. Tam też prawdopodobnie zdobył uprawnienia mularskie u boku swego ojca. Majster mularski, Marcin Krauze i majster ciesielski, Henryk Hoffman, obaj z Żychlina, figurują bowiem jako budowniczowie pieców do wypalania cegły w Łowiczu na dokumentach umowy z maja i października 1818 r. Z źródeł metrykalnych wiadomo również, iż Karol Krauze, syn Marcina i Charlotty z Mauzów w 1825 r. pojął w Łowiczu za żonę Salomeę, córkę Franciszki Kosiorkiewicz, oberżysty z Łowicza, a z małżeństwa tego urodziła się dwójka dzieci: syn Karol Wilhelm i córka Zuzanna Anna.

Czy młody Karol Krauze był w stanie sprostać tak poważnym zadaniom, jak zaprojektowanie, a następnie postawienie dość oryginalnych w swym kształcie budowli dla generała? Wiele wskazuje, że na ich wygląd miał wpływ sam gen. Klicki, który w trakcie swej długiej

żołnierskiej wojaczki, mógł spotkać podobne, o ile nie takie same obiekty, choćby we Włoszech. Czy to właśnie on był ich projektantem lub ktoś z jego otoczenia, tego nie jesteśmy w stanie definitywnie przesądzić. Nasza wiedza byłaby z pewnością pełniejsza, gdyby udało się odnaleźć projekty architektoniczne tych budowli, a przynajmniej zapoznać z treścią umów na ich wzniesienie.

Baszta w prasie i dokumentach hipotecznych

W prasie dziewiętnastowiecznej natrafić można na dwa wizerunki baszty. Starszy z nich to niewielka litografia nieznanego autora z 1839 r., zatytułowana „Ogród w Łowiczu”, pochodząca z tygodnika „Przyjaciel Ludu”. Widać na niej basztę w otoczeniu drzew, z wyraźnie wyeksponowaną wieżyczką przy północno-zachodnim narożu. Drugi wizerunek, dużo późniejszy, bo z 1886 r. to z kolei drzeworyt z „Biesiady Literackiej”,

nie gospodarstwa Urbanka nierzadko bywało punktem programu wszelkich wizytacji w Łowiczu i okolicy. Wśród takich wizyt możemy wymienić m.in. przyjazdy: misji rolnej z Francji pod przewodnictwem Noulensena (1923 r.), profesora Kemmerera z USA wraz z ówczesnym ministrem rolnictwa, Aleksandrem Raczyńskim (1926) czy samego prezydenta Ignacego Mościckiego, po obchodzie Bożego Ciała w Łowiczu (1928).

Jak dowiedzieliśmy się z archiwalnych gazet, podczas tej drugiej wycieczki Edwin W. Kemmerer był zachwycony tkackimi warsztatami w rodzinie Urbanka. Zostało wtedy wykonane bardzo dużo zdjęć, w tym jedno przedstawiające uczestników tego spotkania w domu Urbanka. Widzimy na nim wnętrze izby, a na środku stół, na którym siedzi mała Lucjanna Zofia (córka Jana) w świątecznym łowickim pasiaku. Obok niej siedzi sam Kemmerer, zachwycony jej pięknym strojem. Wszystkie takie wycieczki na terenie Bochenia opisywano potem w lokalnej pamiątkowej księdze.

Pomimo wspomnianych wcześniej przedsięwzięć na arenie powiatowej,

Jan nie zamknął się na potrzeby Bochenia. Tam również lokalna społeczność widziała konieczność wprowadzania działań oświatowych, w tym postawienia odrębnego budynku szkoły. Mieszkańcy wraz z Urbanakiem zwrócili się o pomoc do sejmiku powiatowego. Niestety nie dostali finansowego wsparcia na ten cel (budowa szkół miała zająć się Polska Macierz Szkolna), lecz uzyskali dotację na budowę domu ludowego. Dom ten powstał i służy Bocheniakom aż do dziś. Natomiast gmach szkoły oddano do użytku w 1935 r., już po śmierci Jana.

W 1919 r. powołano w Bocheniu kółko rolnicze oraz powstała orkiestra strażacka. Jan Urbanek był członkiem obu organizacji (w tej pierwszej piastował nawet stanowisko prezesa). W trakcie działań kółka dążono do melioracji pól we wsi. Ten cel udało się zrealizować w latach 1925-1927.

Innym przedsięwzięciem, wspieranym przez Jana Urbanka, było utworzenie jednej wspólnej mleczarni w Łowiczu. Miała ona zrzeszać lokalne spółdzielnie mleczarskie. Było to trudne zadanie do przeferosowania wśród części stowarzyszeń mleczarskich,

które nie planowały stać się dostawcami zlewni w Łowiczu. Wiele z nich nie widziało konieczności mechanizacji rolnictwa, wkraczania na większe rynki i wołały funkcjonować samodzielnie, zwłaszcza, że były to czasy trudne gospodarczo ze względu na światowy kryzys. Władze powiatowe, po konsultacjach z organami doradczymi (Związek Rewizyjny w Warszawie, Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Wydział Rolny Urzędu Wojewódzkiego), rozpoczęły jednak prace nad namową czynnych już spółdzielni do zrzeszenia. W powiecie z gospodarzami rozmawiali lustratorzy związku rewizyjnego i instruktorzy rolni, którzy przedstawiali zalety wybudowania centrali. Ostatecznie w połowie kwietnia 1931 r. ruszyła w Łowiczu mleczarnia parowa, zrzeszająca powiatowe spółdzielnie. Jan Urbanek został członkiem jej zarządu.

Tak świątły patriota, należący również do Polskiej Organizacji Wojskowej, musiał w końcu zostać doceniony przez rząd Polski. Władze państwowe w osobie prezesa Rady Ministrów Kazimierza Bartla przyznały Urbankowi Brązowy Krzyż Zasługi. Odznaczenie to nadawano osobom cywilnym, które się wyróżniły w pracy dla społeczeństwa i całego kraju. Pasma tych wszystkich sukcesów Jana Urbanka zostało przerwane przez wypadek podczas żniw. W trakcie prac polowych niefortunnie zaciął się rzykiem. Rana uległa zakażeniu, w wyniku którego rozwinęła się posocznica i doprowadziła gospodarza do śmierci. Patrząc na jego dotychczasowe dokonania można by wnioskować, że gdyby nie ten incydent, to mógłby zrobić jeszcze wiele dobrego dla polskiej wsi. Zmarł w wieku niepełna 50 lat – 3 sierpnia 1932 roku. Został pochowany w rodzinnym grobie Urbanków na cmentarzu w Chruslinie.

Marta Kosiorek-Frynia
Tomasz Frynia



Członkowie bocheńskiej straży pożarnej, siedzący drugi po prawej Jan Urbanek, fot. ze zbioru autorów

przedstawiający trzy widoki Łowicza wg rysunku z natury Mieczysława Czernickiego. Na jednej z rycin, podpisanej „B[ły]. pałac jen. Klickiego, dziś Młyn parowy”, dostrzeżemy ledwo zarysy baszty, obudowanej z jednej strony piętrowym budynkiem mieszkalnym, a obok nieco większym młynem parowym.

Zmiany, jakie nastąpiły w wyglądzie i przeznaczeniu baszty, wyjaśniają wpisy zawarte w księdze hipotecznej i zbiorze dokumentów nieruchomości Nr 203 1/2 lit. B w Łowiczu przy ul. Warszawskiej, taką bowiem nazwę zyskał wtedy dawny trakt bolimowski. Wynika z nich, iż po śmierci gen. S. Klickiego w 1848 r. właścicielem terenu wokół baszty stał się Skarb Królestwa Polskiego. W 1859 r. kupił tę nieruchomość adwokat Ksawery Koisiewicz, który dobudował do baszty pomieszczenia mieszkalne, warsztat pod ręczny i młyn parowy, określane mianem „amerykańskiego”. Całość terenu została ogrodzona parkanem ze sztachet. Od 1875 r. nieruchomość należała już do ban-

kiera warszawskiego Dawida Rosenbauma, który prowadził z pewnością znajdujący się tam młyn.

Baszta współcześnie

W 1907 r. spłonął on wraz z przybudówkami. Brak jest niestety dalszych informacji na temat właścicieli tego terenu. Z zachowanej w zbiorze archiwalnym fotografii baszty z 1929 r., pokazującej jej stan od strony przeciwległej od ul. 1 Maja (dawniej Warszawskiej), wynika, iż po pożarze długo jeszcze znajdowały się resztki fundamentów przybudówek. Właścicielami byli sukcesorzy Rosenblumów, którzy po parcelacji nieruchomości dokonali w okresie międzywojennym jej sprzedaży. Losy baszty po II wojnie światowej to już całkiem odrębna historia, którą mogą opowiedzieć współcześnie żyjący. Zapewne pamiętają oni, że baszta i okalający ją teren był miejscem biwakowym łowickich harcerzy, obecnie zaś znajduje się pod opieką zarządu osiedla Stare Miasto. Na zewnątrz

baszty organizowane są co jakiś czas imprezy plenerowe, natomiast w jej wnętrzu urządzono stałą ekspozycję poświęconą gen. Klickiemu i dziejom łowickiego harcerstwa.

Baszta Klickiego wraz z położonym obok pałacykiem – baronią generała jest obiektem wyjątkowym wśród zabudów architektonicznych Łowicza. Aurę tajemniczości dodają jej wmurowane w ściany fragmenty lapidarne z rozebranego łowickiego zamku arcybiskupiego w postaci tablicy erekcyjnej przebudowy zamku wyższego w 1620 r. oraz renesansowych gzymsów w oknach. Można jedynie żałować, że nic nie pozostało z pięknego ogrodu angielskiego, którego teren został sprzedany przez miasto w 1886 r. dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Ubolewał nad tym przed ponad 100 laty Władysław Tarczyński, pisząc, że: (...) *miasto teraz bardzo upośledzone, nie ma bowiem ogrodu publicznego odpowiedniego, ani miejsca na założenie go kiedykolwiek.*

I cóż dziś można dodać – niewiele się pomylił. **Marek Wojtylak**

Morderstwa

dokończenie ze str. I

Po koniec lutego 1912 r. śledztwo zostało zakończono i wszyscy oskarżeni w tej sprawie zostali przewiezieni do Włocławka, gdzie miała się odbyć ich rozprawa sądowa. Jaki był jej wynik, niestety, nie posiadamy informacji.

Wyjątkowym bestialstwem wykazali się sprawcy, którzy w grudniu 1912 r. w okolicach Wiskitek zmasakrowali pałkami furmana Fajwela Rotsztejna. Jeżeli wierzyć łowickiej prasie, grupa złoczyńców (4 mężczyźni i 1 kobieta) biła go tak intensywnie, że aż mózg z pękniętej czaszki miał zbryzgać bok wozu. Zatrzymano szybko jednego ze sprawców, który mył się w polu, prawdopodobnie zmywając ślady krwi. Ten z kolei wskazał miejsce pobytu pozostałych bandytów. Ich dalszego losu nie znamy.

Możliwe, iż rabunkowy powód miało też zabójstwo sołtysa Mielczarka ze wsi Łągów nieopodal Łyszkowic. Wiosną 1913 r. jego ciało znaleziono w rowie. Podejrzanie padło na mieszkających w tej wsi braci Gados. Braciom udowodniono morderstwo i po rozprawie sądowej skazano Władysława na 10 lat ciężkich robót, natomiast Juliana na 6 lat i 8 miesięcy tej samej kary.

Tego samego roku społecznością miasta wstrząsnęło morderstwo w rodzinie Szymczaków na „Górkach” pod Łowiczem. Do domu ich wdarło się 2 bandytów, którzy zastrzelili na miejscu kobietę i ranili jej męża i syna, a następnie zrabowali znajdujące się na piersi kobiety 350 rubli. Policja rozpoczęła poszukiwania przestępców, natomiast ranieni mężczyźni zostali hospitalizowani. Bandytów wkrótce schwytano w Żychlinie.

Chyba za najbardziej kuriozalne zabójstwo tego okresu należy uznać dokonane w marcu 1912 r. we wsi Rulice. Powodem jego była kłótnia o konia. Jakub Sobczak lat 50 miał zakupić zwierzę na jarmarku. Jego żona (trzecia, jak skrętnie odnotował „Łowiczanie”), będąc niezadowolona z zakupu, zaczęła czynić mu wyrzuty, że jest kiepskim gospodarzem. Wściekły chłop pchnął żonę, ta go spoliczkowała, co jeszcze spotęgowało jego gniew. W szale złapał ją za szyję i „trzema palcami” miał udusić kobietę. Sprawca został schwytany i przyznał się do winy.

Najbardziej wstrząsające były jednak morderstwa dzieci. Przed I wojną światową odnotowano dwa takie przypadki. Latem 1911 r. w Woli Kałkowej w gminie Plecka Dąbrowa ojczym zamordował 5-letnie dziecko, dusząc je i wrzucając ciało do studni. Mężczyznę aresztowano. W areszcie próbował się powiesić, lecz jego próbę samobójczą udaremniiono. Rok później wdowa z Humina pod Bolimowem Katarzyna Korkiewicz zabiła nowonarodzone dziecko, podrzynając mu gardło i zakopując w polu. Została aresztowana. Wyników śledztwa nie znamy.

Krwia naznaczona II Rzeczypospolita

W odrodzonej Rzeczypospolitej mordercy nie próżnowali. Zbrodniarze kontynuowali niestety smutny trend w przestępstwach, mordując głównie na terenach wiejskich, rzadziej w mieście. Największe natężenie zabójstw odnotowano na początku lat 20. XX w., uznawanych w regionie łowickim za lata bezprawia.

Ponura seria rozpoczęła się wiosną 1920 r. skrytobójstwem. Zastrzelono bowiem przez otwarte okno leśnika lasów „skarbowych” pod Łowiczem. Nieznany sprawca zbiegł. W styczniu 1921 r. tragicznie zakończyła żywot kobieta wracająca z Łowicza do domu w Kozłowie. Zmyliło ją zaufanie do munduru. Idąc samotnie drogą, spostrzegła dwóch osobników w mundurach, prawdopodobnie wojskowych. Ciesząc się, że będzie miała ochronę, dogoniła ich. Po jakimś czasie wspólnej wędrowki, niefrasobliwie pochwalila się, że ma przy sobie sporą sumę pieniędzy. Mężczyźni dowiedziawszy się o tym ograbili ją i zamordowali.

Koniec 1922 r. obfitował w morderstwa. W krótkim czasie dokonano na łowickiej wsi kilku zabójstw. We wsi Zawady w gminie Dąbkowice znaleziono powieszoną Mariannę Rokicką. Okazało się, że została wcześniej zamordowana i ograbiona z pieniędzy pod nieobecność rodziny. Kolejna zbrodnia miała miejsce we wsi Różyce w gminie Jeziorko. Za rzekomą kradzież żyta Jan Ufa i Józef Stanisławski zamordowali Jana Kukiełę. Sprawcy tego mordu zostali schwytani i oddani wymiarowi sprawiedliwości. Niecały miesiąc później Stanisław Miziołek mieszkaniec wsi Małszyce został ciężko ranny kamieniami przez swoich sąsiadów. Przewieziony do szpitala w Łowiczu, zmarł, sprawców aresztowano. Po koniec listopada tego samego roku odnaleziono ciała dwóch zamordowanych osób – kobiety ze wsi Bocheń oraz mężczyzny na torze 2 km od Dworca Wiedeńskiego w Łowiczu. Śledczy podejrzewali w przypadku denata upozorowanie samobójstwo.

Morderstwem kończyły się również często spory wśród lokalnego półświatka. W listopadzie 1922 r. w Mysłakowie podczas uczyty na cześć zwolnionego z więzienia zawodowego złodzieja Stanisława Wasilewskiego, sięjącego postrach herszta miejscowych złodziei, doszło do sprzeczki. Wasilewski uważał, że jego kompani nie pomagali dostatecznie jego rodzinie, kiedy był w więzieniu. Po wyjściu z mieszkania Grzegorza Śmiałka, został przez kompanów zakłuty nożami. Zatrzymano w tej sprawie zawodowych złodziei: Józefa Ścibora, Antoniego Nowaka i Franciszka Skarzyńskiego.

Osobną kategorią morderstw były zbrodnie popełniane na tle nieporozumień majątkowych.

dok. na str. IV

Jak to z Ursusem było

Historię traktorzysty z spod Łyszkowic, który rozpoczął historię pierwszego powojennego traktora w Polsce, przedstawia Jacek Perzyński.

Z Łyszkowic do Ursusa

Jan Adamik pochodził z Rydwanu koło Łowicza, najbardziej dziś znanego w tych stronach zbiornika wodnego. Urodził się dwa lata przed tym, jak Polska odzyskała niepodległość i wczesne lata życia upłynęły mu jak większości jego rówieśników. Codzienna, mozolna praca na roli zmieniła się z chwilą wybuchu II wojny światowej. Wtedy właśnie trafił do oddalonych o niecałe 20 kilometrów od rodzinnej wsi Łyszkowic. Istniejącą tutaj Cukrownię i Rafinerię „Irena” przejęli Niemcy i to w niej podjął pracę jako traktorzysta na „bulldogach”, popularnie nazywanych w ten sposób niemieckich ciągnikach. Były one niezwykle praktyczne, bo tanie w utrzymaniu i łatwe w obsłudze, a Adamik został ich kierowcą i zarazem mechanikiem, co dawało mu niezłą przepustkę na przyszłość.

Właśnie to doświadczenia miały ogromny wpływ na resztę jego życia, choć akurat wówczas nic tego nie zapowiadało. Z chwilą zakończenia wojny po raz kolejny zmienił miejsce zamieszkania i w poszukiwaniu lepszego życia, mając niezły fach w ręku, trafił do Poznania. Podjął tu pracę w Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych. W rok później do zakładu przyjechali ludzie z reaktywowanego warszawskiego zakładu „Ursus”, w którym przed

wojną produkowano ciągniki. Wiedzieli, że w Poznaniu znajdują się wykwalifikowani fachowcy, będący w stanie przeszkolić ich pracowników i reaktywować zakład.

W przyszłości ludzie ci mieli produkować traktory. Adamik był już brygadystą i przydzielono go do jednej z robotniczych brygad, by szkolił przyszłych techników mechaników. Niezwykle zaskoczeni jej członkowie już po kilku dniach zapytali Adamika, skąd tak dobrze zna swój fach i czy kiedyś miał do czynienia z niemieckim ciągnikiem Lanz Bulldog. Kiedy ten opowiedział im swoją okupacyjną pracę na takiej właśnie maszynie, ci bez wahania zaproponowali mu przeprowadzkę do Ursusa, bo takich fachowców jak on było mało. Odbudowujący się z wojennych zniszczeń zakład rozpoczął wtedy prace projektowe nad ciągnikiem rolniczym opartym na wspomnianym „buldogu”. Adamik zdecydował się na przeprowadzkę, a razem z nim zabrano kilka traktorów tej niemieckiej marki.

Prace konstrukcyjne nad ciągnikiem

W stolicy na ulicy Koszykowej z miejsca podjęto się jego konstrukcji. Miał to być „traktor nie do zdarcia”, jak zapowiadali jego twórcy, na żelaznych, nieogumionych kołach, ze zdejmowaną kierownicą, która miała też służyć



Ursus C-54 na ekspozycji Muzeum Techniki i Motoryzacji w Otrębskach, fot. ze zbiorów autora

do kręcenia wałem zamiast korby, aby go uruchomić. Adamik wraz z ekipą zdemontowali prototyp ciągnika na części, które inżynierowie odrysowywali na kalkach i tak stworzono dokumentację techniczną ciągnika. Nadano mu nazwę LB-45, którą później przekształcono na C-45. Prace początkowo szły dość sprawnie i postanowiono, że na obchodzone wtedy niezwykle uroczyste święto 1 maja 1947 r. pierwszy polski traktor z Ursusa przejedzie przed trybuną honorową w Warszawie.

Na kilka tygodni przed tą datą niemalże gotowy już ciągnik przechodził pierwsze próby. Zaczęły się jednak problemy. Okazało się, że silnik za nic nie chciał osiągnąć przewidzianej mocy 45 koni mechanicznych. Adamik z przydzielonym mu drugim monterem ciągle rozbierali go, składali, a przyczyny nie można było znaleźć. Moc nie mogła przekroczyć magicz-

nej liczby 22 koni. Nie chodzili na noc do domu, pracowali do świtu, kładli się do snu o drugiej w nocy, a spali na sienniku pod wydziałem personalnym. Pracowali intensywnie, ale wciąż bez efektów. Wszystko wisielo na włosku, zapowiadała się kłapa!

W końcu poirytowana ekipa monterów wraz z odpowiedzialnym za konstrukcję inżynierem ni to ze złości, ni to z rozpaczy potrząsnęła energicznie, rurą wydechową i wtedy odblokował się mechanizm regulujący odpływ spalin. Moc podskoczyła od razu na 45 koni! Radość była ogromna, ale już wkrótce okazało się, że przyszło zmagać się z kolejnym zmartwieniem. Brakowało odpowiednich łożysk, problem tkwił w tym, iż w Polsce jeszcze takich nie produkowano. Co więc było robić, aby nie zawieść tak rozbudzonych oczekiwania włodarzy kraju? Poruszono odpowiednie ministerstwo, które wydelegowało swojego przedstawiciela, by samolotem poleciał do Paryża i zakupił tam łożyska. Po kilkunastu godzinach były już one zamontowane.

W pierwszomajowym pochodzie

30 kwietnia 1947 r. nadszedł dzień prawdy, Adamik wraz z drugim monterem wsiedli na traktor i ruszyli do Warszawy do ministerstwa na ulicę Miodową. Ciągnik miał wyjątkowo koła gumowe, aby w stolicy nie robić hałasu kołami żelaznymi. Podróż trwała ... dwie i pół godziny i zakończyła się sukcesem, bez przeszkód dojechali w wyznaczone miejsce. Adamik nie wrócił już do domu i po-

łożył się spać w ministerialnym biurze na gołym stole. 1 maja o szóstej rano uruchomił ciągnik i czekał na dudniącym traktorze na montera Zarychtę. Być może to długie oczekiwanie z włączonym silnikiem stało się przyczyną nieprzewidzianego wydarzenia. Kiedy obydwaj ruszyli w szyku pochodowym – prowadzili ich uroczyste dwa motocykle, a z tyłu podążała rzesza twórców ciągnika – 300 metrów przed trybuną honorową traktor nagle stanął. Adamik zareagował jednak błyskawicznie i wraz z towarzyszącym mu monterem z miejsca wyskoczyli z ciągnika i zaczęli szukać usterki. Lata pracy opłaciły się, gdyż niemal od razu postavili trafną „diagnozę”. Stopił się korek – zabezpieczenie awaryjne przed zbyt wysoką temperaturą. Co więc począć?

Z pomocą przyszła najbardziej zburzona Warszawa. Trasa pochodu prowadziła przez ciągle jeszcze bardzo zniszczone miasto, pełne ruin i gruzów. Właśnie wśród nich monterzy odłupali przecinakiem kawał grubego drutu zbrojeniowego i wbili w miejsce zniszczonego korka. Traktor zaskoczył, pojechali dalej. Później okazało się, że nie zauważył tego momentu sprawozdawca kroniki filmowej i tylko jedna gazeta odnotowała w relacji z uroczystości „radosny warkot traktorów”. Być może nie chciano informować o niespodziewanym incydencie, bo po co było psuć dobry propagandowy nastrój.

Sukces ciągnika

Po pochodzie Adamik wraz z kolegą czekał podekscytowany, co powiedzą najbardziej zainteresowani, a więc oficjele, dyrektorzy i partyjni nadzorcy. Odebrali gratulacje, bo przecież udało się i pierwszy polski powojenny traktor „Ursus C-45” stał się faktem. Teraz już nie obawiano się o dwa następne wyprodukowane jeszcze egzemplarze, które tego samego dnia miały zadebiutować w trakcie pochodów w Czechowicach i na Targach Poznańskich.

Sam Jan Adamik już wkrótce rozpoczął prowadzenie instruktorskiego kursu wśród pierwszych traktorzystów. Najpierw robił to wśród rodzimych kandydatów, a później wyjeżdżał w tym celu do Danii i Szwecji, a nawet do Chin, Wietnamu i Brazylii. Ciągnik, nad którym tak intensywnie pracował, produkowano jeszcze przez dziesięć lat, później wprowadzano kolejne innowacje. Z biegiem lat okazało się, że „Ursus” był najbardziej pożądanym i cenionym nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Rodzinne „zainteresowania” przejął Marek, syn Jana Adamika, który również trafił do działu prototypów Ursusa.

Jacek Perzyński

Morderstwa

dokończenie ze str. III

Przestępstwa te musiały przyciągać uwagę społeczeństwa, gdyż były szczegółowo opisywane w lokalnej prasie. Co charakterystyczne, zabójstwa te odznaczały się szczególnym okrucieństwem. Wiosną 1923 r. na szosie kutnowskiej, 18 km od Łowicza znaleziono ciało Feliksa Woźniaka, pochodzącego ze wsi Rząśno. Morderca był brutalny, chcąc ukryć tożsamość ofiary po poderżnięciu gardła, zmasakrował mężczyźnie głowę. W toku śledztwa aresztowano Jana i Stanisława Woźniaków, którzy mogli mieć motyw związany z roszczeniami na tle majątkowym.

„Łowiczanie” w drobniogowy sposób opisywał bratobójstwo ze wsi Strzebieszew. W dniu 15 maja 1923 r. 18-letni Konstanty Kuciński poderżnął gardło we śnie swemu 22-letniemu bratu Stanisławo-

wi. Policja szybko zidentyfikowała sprawcę. Konstanty początkowo w trakcie zeznań próbował oczernić swoje wujostwo, które miało rzekomo namówić go do zbrodni. Podczas śledztwa udało się jednak zrekonstruować przebieg zdarzeń. K. Kuciński postanowił zamordować brata, gdyż chciał zostać jedynym spadkobiercą rodzinnego majątku. Przygotował zbrodnię drobniogowo: siekierę i nóż ukrył na wozie w stodole, po czym poszedł do sąsiadów na wesele. Wróciwszy w nocy, udał się do stodoły tam uderzył brata 3 razy siekierą w głowę i poderżnął mu gardło. Następnie umył w studni narzędzia zbrodni i zaniósł do drewnutni. Chcąc upozorować napad rabunkowy, otworzył drzwi chlewika i z powrotem wrócił na wesele. Tym razem wiemy, że sąd nie miał dla zbrodniarza litości. K. Kuciński został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Egzekucja odbyła się

13 czerwca 1923 r. w pobliżu ruin łowickiego zamku.

Jesienią 1924 r. wydarzyła się kolejna tragedia, zamordowany został Karol Maciak lat 77 w Woli Lubiankowskiej. Śledczy wykazali, że inspiratorką morderstwa okazała się jego żona Franciszka z Gronków Maciakowa lat 26. W czasie przesłuchania barwnie opisała przebieg zdarzeń. Franciszka miała prawo do połowy ziemi Maciaka i próbowała nakłonić go, aby przepisał jej resztę ziemi. Po usłyszeniu odmowy, podjęła decyzję o morderstwie. Kiedy mąż spał, poszła na zabawę taneczną. Wróciła z niej z 19-letnim Bronisławem Prykiem, którego namówiła do zabicia męża. Pryk relacjonował, iż: (...) wszedł przez komorę, rzucił się całym ciałem na śpiącego Maciaka, gniótł mu piersi kolanami, dla niepoznania śladów zebrałszy pierzynę dusił tak Maciaka (...). Po zbrodni Franciszka zaalarmowała wieś, że to jakoby Cyganie mieli zabić jej męża. W celu zmylenia śladów wysłała nawet Bronisława do Łyszkowic na posterunek. Jednakże policja nie

dała się oszukać i Pryk do wszystkiego się przyznał.

Wstrząsający przebieg miała zbrodnia w czerwcu 1926 r. Antoni Burzykowski z Bednar, czeladnik rzeźnicki na kilka dni przed swoim ślubem postanowił napaść na udającego się po towar miejscowego rzeźnika Hetlofa. Okazało się jednak, że po towar wysłany został 15-letni syn Hetlofa z furmanem Dziędziałą. Burzykowski dwoma strzałami z browninga zabił Dziędziałę, postrzelił chłopca i zadał mu kilkanaście ciosów nożem. Chłopiec na szczęście przeżył. Spłoszony zbrodniarz uciekł ze skradzioną sumą 300 zł nie udało się go znaleźć gdyż jak relacjonował lokalny reporter, „(...) sprzyjały mu warunki ukrywania się w zbożu (...)”.

Tutaj kończymy przegląd najbardziej makabrycznych zbrodni dokonanych w regionie łowickim. W kolejnym odcinku przedstawimy wstrząsającą historię seryjnego mordercy zwanego „Wampirem z Łowicza”, który siał postrach mieszkankami miasta w latach 30. XX w.

Tomasz Romanowicz

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@łowiczanie.info